

gościńiec Bialski



Nr 2 (106) Luty 2013
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1643-5303

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

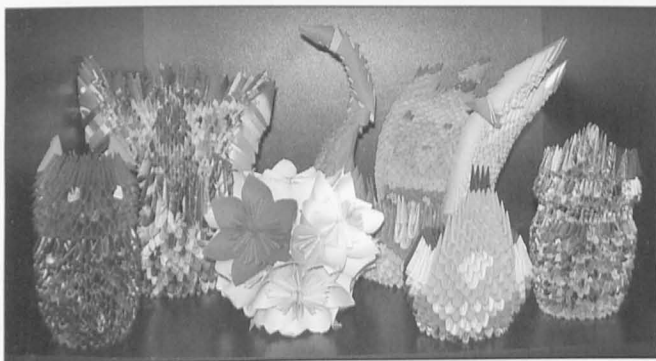
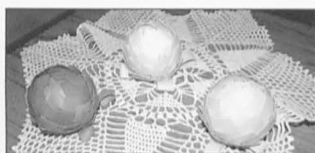
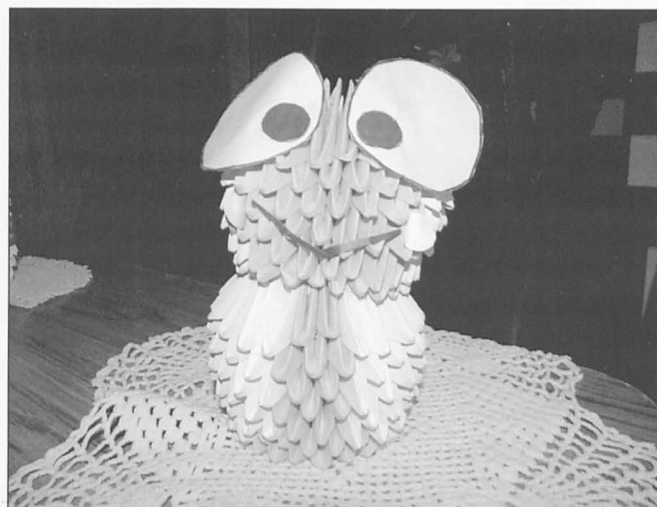
www.powiatbialski.lubelskie.pl





Origami Justyny Goławskiej

Justyna jest uczennicą III klasy gimnazjum w Zespole Szkół w Sławatyczach. Przygoda z origami rozpoczęła się w V klasie szkoły podstawowej, składając proste dekoracje z papieru ze zwykłych kartek wycinanych z zeszytów szkolnych i bloków rysunkowych. Do wszystkiego dochodzi sama, ucząc się na własnych błędach w wykonywaniu różnych figur, składając tylko te, które ją interesują. Podoba jej się tworzenie z kartki czegoś niezwykłego. Po mozolnym ślęczeniu nad kolejnymi kartkami papieru tworzy ciekawe figurki z dużą łatwością. Twierdzi, że składanie kartek przerodziło się w jej pasję. Swoje prace prezentuje na różnego rodzaju wystawach w ramach organizowanych imprez jak: kiermasz wyrobów rzemieślniczych w ramach odpustu św. Walentego, na Międzynarodowej Biesiadzie Nadbużańskiej, dożynkach gminnych i powiatowych. Prace jej to modele kwiatów, bajkowe postacie, zwierzątka, ptaki. Większość prac Justyna zachowuje w swoim prywatnym archiwum jak też wykonuje okolicznościowe ekspozycje na zamówienie. Młoda artystka twierdzi, że sztuka origami jest doskonałym sposobem na spędzenie wolnego czasu, rozwija wyobraźnię, uczy wytrwałości i cierpliwości, a także kształci kreatywne pomysły.



„Alleluja, biją dzwony,
głosząc w świata wszystkie strony,
że zmartwychwstał Pan,
Alleluja, Alleluja, Alleluja,”

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
wszystkim naszym Czytelnikom i Sympatykom
serdeczne życzenia wielu radosnych chwil
i miłych spotkań spędzonych w rodzinnym gronie.

Niech ten świąteczny czas sprawi,
że w naszych sercach zagości nadzieja,
a Zmartwychwstanie Pańskie napelni nas
miłością, pokojem i wiarą w lepsze jutro.



Miejska Biblioteka i Rada Powiatu
Przełom, ul. W. Litwina 21
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE
ul. W. Litwina 21
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 341 64 52
region@mbp.org.pl

Starosta Bialski
Tadeusz Łazowski



Szanowni Państwo

Za nami drugi miesiąc roku, czas intensywnej zimy, odśnieżania i wysokich kosztów ogrzewania. Przełom stycznia i lutego to zwyczajowo czas karnawału, licznych zebrań, a w szkołach zabaw studniówkowych. W naszym regionie trwają uroczyste obchody 150. rocznicy Powstania Styczniowego, które będą kontynuowane przez cały rok. Jest to bardzo ważne, ze względów patriotycznych, a pamiętać o naszych bohaterach to obowiązek każdego Polaka. Rozpoczął się czas Wielkiego Postu i przygotowania do świąt wielkanocnych, które zbliżają się wielkimi krokami. Serdecznie zapraszam do lektury nowego numeru naszego miesięcznika.

Tadeusz Łazowski
Starosta Bialski

W numerze m. in.

Galeria Gościńca	2
Gościniec samorządowy	4-7
Narada dyrektorów	8
Rocznica Powstania Styczniowego	10
Zakład Zagospodarowania Odpadów	12
Festiwal kolęd wschodniostowiańskich	14
Rozmowa z Riadem Haidarem	15
Rozmowa z Markiem Trelą	16
Nowy herb gminy Terespol	18
Karnawał w powiecie bialskim	21-25
Rozmowa z Adamem Trochimiukiem	27
45 lat walczą z czerwonym kurem	28
Rozmowa z Marianną Kołodziuk	29
Konie tworzyły naszą tradycję	32-33
Ferie w powiecie	34-36
Konkurs poezji miłosnej	38
Prezentacje literackie	40
Nie tylko perebory	41
Podróże to jej pasja	42-43
Gościniec sportowy	44-45
Reprezentantka Polski z gm. Terespol	46

Foto na pierwszej stronie okładki – Tadeusz Łazowski

KALENDARIUM

1 LUTEGO

W Konstantynowie miało miejsce spotkanie dyrektorów szkół i poradni psychologiczno-pedagogicznych z powiatu bialskiego z lubelskim kuratorem oświaty Krzysztofem Babiszem.

W Okunince, pow. włodawski, odbyło się spotkanie przedstawicieli samorządów Euroregionu BUG.

2-3 LUTEGO

W Terespolu powodzeniem cieszył się XVIII Międzynarodowy Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich.

3 LUTEGO

W Gnojnie, w gminie Konstantynów zorganizowano uroczystości związane z obchodami 150. rocznicy Powstania Styczniowego. Uczestniczył w nich starosta Tadeusz Łazowski.

5 LUTEGO

Starosta Tadeusz Łazowski uczestniczył w Konwencji Powiatów Województwa Lubelskiego. Tematem rozmów była nowa perspektywa finansowa 2014 - 2020.

Grupa integracyjna „Najlepiej Razem” z Kodnia obchodziła jubileusz dziesięciu lat działalności.

6 LUTEGO

Starosta Tadeusz Łazowski odbył roboczą naradę z wójtami i burmistrzami z powiatu bialskiego.

7 LUTEGO

W Śródownskim Domu Pomocy Społecznej „Misericordia Caritas” w Białej Podlaskiej podopieczni zorganizowali udany bal karnawałowy.

8 LUTEGO

W Białej Podlaskiej odbyło się spotkanie starosty Tadeusza Łazowskiego i prezydenta Andrzeja Czapskiego z przedstawicielami służb mundurowych.

DOK. NA STR. 5

28 stycznia br. w sali konferencyjnej Starostwa odbyła się sesja Rady Powiatu. Obrady poprowadził wiceprzewodniczący Mariusz Filipiuk. W obradach udział wzięło 20 radnych. Podczas sesji Rada Powiatu przyjęła uchwałę w sprawie zamiaru utworzenia powiatowej poradni psychologiczno-pedagogicznej w Białej Podlaskiej. Ponadto przyjęto uchwały w sprawach:

- a) Uchwała nr XXV/155/2013 zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest powiat bialski oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków
- b) Uchwała nr XXV/156/2013 w sprawie ustalenia opłaty za korzystanie przez operatora lub przewoźnika z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest powiat bialski,
- c) Uchwała nr XXV/157/2013 w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji Rady Powiatu na 2013 rok,
- d) Uchwała nr XXV/158/2013 w sprawie zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2013 rok,
- e) Uchwała nr XXV/159/2013 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej,
- f) Uchwała nr XXV/160/2013 w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2013 roku,
- g) Uchwała nr XXV/161/2013 w sprawie przyjęcia od wojewody lubelskiego zadań publicznych z zakresu administracji rządowej,

Radni zgłosili następujące interwencje i zapytania:

Radny Romuald Kulawiec:

„Każdego dnia jesteśmy zaskakiwani nowymi pomysłami, np. począwszy od 1 stycznia 2013 r. właściciele nieruchomości mogą być karani za brak skrzynek pocztowych. Mieszkańcy pytają, kto, i na podstawie jakich przepisów, może nakładać karę. Jakże to są kary? Jakże powinny być skrzynki pocztowe i gdzie je

XXV sesja Rady Powiatu

należy umieszczać? Kto, i kiedy, informował mieszkańców o nowym obowiązku?

* Z jakimi firmami Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zawarła umowy na zbiór, transport i unieszkodliwianie padłych zwierząt gospodarskich – pytają rolnicy. Jakże koszty, i do jakiej wysokości, pokrywa Agencja?

* Z drogi powiatowej powinien zostać wykonany jeden zjazd na jedną działkę. Czy na Zarządzie Dróg Powiatowych leży obowiązek wykonania zjazdu? Jeżeli takiego obowiązku ZDP nie ma – to proszę o wskazanie przepisu zwalniającego zarządcę lub właściciela drogi z tego obowiązku.

* W czasie XX sesji Rady Powiatu zgłosiłem następującą interwencję: Transport autobusowy w przewozach podmiejskich może zapewnić publiczny miejski przewoźnik autobusowy, wytyczając linie strefowe albo aglomeracyjne, docierające do miejscowości na terenie gmin, które wyraziły chęć porozumień międzygminnych z miastem w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. Opcję tę wybierają gminy, które nie chcą organizować transportu we własnym zakresie, a równocześnie chcą uniknąć powierzenia przewozów wyłącznie prywatnym przewoźnikom. Czy takie rozwiązanie byłoby możliwe w naszym powiecie? W odpowiedzi usłyszałem: Jeżeli chodzi o rozwiązanie sprawy komunikacji i adekwatność tego do zadań wójta gminy – odpowiemy pisemnie, trzeba to przeanalizować. Minęły cztery miesiące, a odpowiedzi nie otrzymałem. Jakże względy nie pozwalają na udzielenie odpowiedzi na bardzo ważne dla mieszkańców pytanie? Czy można wymagać od mieszkańców powiatu przestrzegania prawa postępując samemu niezgodnie z prawem? – mam na myśli ustawę o dostępie do informacji publicznej.

* Gościniec Bialski informuje, że w Lubelskim Urzędzie

Marszałkowskim odbyło się spotkanie w sprawie pilotażowego programu gospodarki odpadami azbestowymi. Jakże są założenia programu i do kogo jest on kierowany?

* W Drohiczyńcu odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Gmin, Powiatów i Regionów Nadbużańskich. Jakże zapadły ustalenia na walnym zebraniu?

* Czytelnicy Gościńca Bialskiego są zadowoleni z zamieszczenia w nim informacji o przebiegu sesji Rady wraz z interwencjami radnych i udzielonymi na nie odpowiedziami. Pozwala to im zapoznać się z pracą Rady i ocenić aktywność swoich przedstawicieli w Radzie.

* Szczepienie się zabezpiecza przed grypą, a nawet jeżeli się zachoruje – przebieg choroby będzie znacznie łagodniejszy, a choroba krótsza. Szczepionka chroni również przed zachorowaniem na świńską grypę. Profesor z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego poinformowała, że tylko 4% Polaków szczepi się przeciw grypie. Przyczyną tego stanu rzeczy wg p. profesor są: zbyt mała wiedza o skutkach pogrypowych powikłań i łatwości przenoszenia się wirusów grypy, mała wiedza o rodzajach szczepionek i niezrozumienie skutków ekonomicznych. Większość szczepionek, zwłaszcza podawanych dzieciom, jest bezpłatna. Urzędy marszałkowskie płacą za szczepionki podawane dzieciom i osobom starszym po 65. roku życia, jednak nawet ci, którym przysługują darmowe szczepionki w niewielkim stopniu korzystają z tego przywileju – ubolewa p. profesor. I tutaj pytanie do Wydziału Spraw Społecznych: Czy Wydział jest gotów zainicjować lub wspierać akcje promujące profilaktykę grypy, informować o korzyściach płynących ze szczepień? Czy rzeczywiście LUM płacił za szczepionkę podawaną jesienią ub.r. w gabinetach lekarzy rodzinnych osobom po 65. roku życia?

* W naszym otoczeniu bytuje ponad 200 rodzajów wirusów mogących wywołać przeziębienie i bardzo łatwo rozprzestrzeniających się. Poważnym zagrożeniem chorobą, mimo wymiennych końcówek, są alkomaty. Czy policjant, dla zmniejszenia zagrożenia tą chorobą, powinien badanemu kierowcy wręczyć wraz z alkomatem ochronną maseczkę?

* Wczoraj, telewizyjna Panorama Lubelska przekazała informację o 15.000.000 zł dla powiatów Lubelszczyzny, przeznaczonych na aktywizację zawodową oraz o kwocie 33.000.000 zł, którą jeszcze dysponuje Wojewódzki Urząd Pracy. Wśród powiatów, które otrzymują pieniądze nie ma powiatu bialskiego. Czy panu dyrektorowi Powiatowego Urzędu Pracy znany jest powód nielaski, jakiej doświadczają nasz powiat i nasi bezrobotni?

Radny Ryszard Boś

* „W innych regionach Polski kursują szynobusy. Co się dzieje, że na Podlasiu, na linii Terespol – Biała Podlaska – Warszawa szynobusy do dnia dzisiejszego nie kursują? Kiedy to się zmieni? – pytają mieszkańcy. Chodzi o szybkie połączenia do stolicy.”

* Do Zarządu Dróg Powiatowych: Naprawdę wielka prośba o to, żeby piasek z solą był sypany na drogę już odśnieżoną. [...] Na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z powiatową w Starym Pawłowie (Janów Podlaski – Stary Bubel – Gnojno) droga jeszcze nie była odśnieżona, błoto pośniegowe, tir nie może wjechać do zakładu MIKA w Starym Pawłowie, a panowie posypują takie błoto pośniegowe, potem jedzie spycharka, a przecież powinno się to odbywać w odwrotnej kolejności. Prosiłbym, żeby ktoś na to zwracał uwagę.”

* „W strefie nadgranicznej często nie ma zasięgu telefonii komórkowej. [...] Niejednokrotnie się zdarza, że rano chcę zadzwonić”, a w telefonie słychać komunikat w obcym języku. „Okazuje się, że obca telefonia jest silniejsza od naszej. Niejednokrotnie sygnalizowałem ten problem. Wiem, że to nie są kompetencje powiatu, ale tutaj Zarząd

Powiatu ma możliwości, żeby przekazać pytanie do kompetentnych czynników. Dotyczy to szczególnie przejścia drogowego w Terespolu, gdzie wyświetla się przekątnik w Brześciu, (a w Janowie Podlaskim – „Dubowoje”). Prosiłbym o podjęcie w tej sprawie stosownych działań.

* Radny ponownie zapelował o wsparcie rodziny **Małgorzaty Markowskiej** z Janowa Podlaskiego, która po wypadku zapadła w śpiączkę, poprzez deklarowanie 1% na jej rzecz w zeznaniach podatkowych.

Problem Jan Stasiuk:

* Problem zgłaszają przetwórcy zbóż konsumpcyjnych, młynarze i właściciele piekarni: W roku ubiegłym w bilansie zbóż w naszym kraju zebraliśmy wg pesymistycznych prognoz ok. 24.500.000 t zbóż, wg optymistycznych – 1.000.000 t więcej. Akurat tak się w ubiegłym roku złożyło, że w Europie tylko Polska i Niemcy mają zboża konsumpcyjne, które nadają się na pieczywo, natomiast pozostałe kraje mają zboże paszowe (jak to miało miejsce w roku 2011 w Polsce). Nieurodzaj zbóż w Rosji, na Ukrainie, w Stanach Zjednoczonych spowodował, że jest kategoryczny zakaz eksportu zbóż z tych krajów. Tymczasem – co się dzieje w Polsce: różni kupcy z całego świata wywożą z Polski zboże konsumpcyjne, wywieźli na koniec roku 2.500.000 ton, i kontrakty są takie, żeby wywozić je dalej. Ci, którzy przetwarzają, nie mogą zgromadzić zapasów mąki, żeby leżakowała kilka miesięcy – mąka ma określony okres przydatności do spożycia. Nie mają magazynów, nie mają gdzie tego zboża zgromadzić, żeby później na przemiał przetranszować. Rykoszetem to się odbija w najbliższym czasie, w okresie wiosennym, na przednówku, bo zabraknie tego zboża w magazynach i po prostu będziemy musieli je sprowadzić. Przetwórcy mąki jak i piekarze mówią, że bardzo wzrośnie koszt wszystkiego, co stanowi przetwórstwo (pieczywo, produkty cukiernicze). Stąd też upominają się o interwencję państwa w tej sprawie.

Trudne to w dzisiejszych czasach – Unii Europejskiej, bo skup interwencyjny nie może być wykonany, natomiast państwo powinno zgromadzić więcej rezerwy państwowej tego zboża, żeby chronić polski rynek. Sytuacja gospodarstw domowych jest w tym momencie bardzo niekorzystna, dochód narodowy spada, bezrobocie jest bardzo duże, wszystko wskazuje na to, że się nie zmniejszy – stąd też ten wniosek wydaje się słuszny. Nie mamy magazynów na poziomie powiatów, jak to było mówione, że magazyny powiatowe zgromadzą ok. 2000 t zboża i będą uruchamiać, kiedy zajdzie potrzeba. Takiego manewru, takiej operacji u nas się nie przeprowadzi, bo nie ma pieniędzy. Ci, którzy skupują zboże nie mają kredytów preferencyjnych na skupienie zboża w tym momencie, żeby je przetrzymać na dłuższy okres. Myślę, że takie wystąpienie do ministra rolnictwa i rozwoju wsi powinniśmy złożyć, zwrócić uwagę na istniejącą sytuację i zaproponować może większą ilość skupu zboża na rezerwy państwowe.”

Obradował Zarząd Powiatu

Od ukazania się Gościńca Bialskiego ze stycznia 2013 r. Zarząd:

- Zaopiniował projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie przyjęcia od wojewody zadań publicznych z zakresu administracji rządowej.

- Zatwierdził wniosek o wszczęcie postępowania, o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą „Termomodernizacja i dostosowanie do wymogów przeciwpowodziowych Domu Pomocy Społecznej w Kozuli” w części dotyczącej promocji projektu, w trybie zapytania o cenę.

- Zatwierdził wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na kredyt długoterminowy w kwocie 3 mln 750 tys. zł w trybie przetargu nieograniczonego.

KALENDARIUM

W Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania w Roskoszy miało miejsce spotkanie komendanta głównego OHP Mariana Najdychora z wiceministrem edukacji Tadeuszem Sławeckim, starostą Tadeuszem Łazowskim i prezydentem miasta Andrzejem Czapskim.

9 LUTEGO

W Serpelicach odbył się X Bieg Narciarski „Serpel 2013”. W podsumowaniu biegu uczestniczył starosta Tadeusz Łazowski.

W Matiaszówce, gm. Tucznia wielkie powodzenie miała cykliczna impreza „Babiniec 2013”. W nowo wyremontowanej świetlicy w Mazanówce bawiło się 150 kobiet ze Stowarzyszenia Koła Gospodyń Wiejskich Powiatu Bialskiego.

W świetlicy w Łobaczewie Małym piątą rocznicę działalności świętował młodzieżowy kabaret Młode Lisy.

12 LUTEGO

W Starostwie Powiatowym odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Powiatowego OSP RP.

14 LUTEGO

Starosta Tadeusz Łazowski uczestniczył w sesji Rady Gminy Terespol.

15 LUTEGO

Liczne grono pszczelarzy i entuzjastów pszczoł zgromadziła w Grabanowie IV Lubelska Konferencja Pszczelarska. Podczas konferencji starosta Tadeusz Łazowski wręczył pięciu osobom odznaczenia „Zasłużony dla powiatu bialskiego”.

18 LUTEGO

Starosta Tadeusz Łazowski uczestniczył w seminarium „Od przeszłości do przyszłości ustroju samorządu powiatowego”, które odbyło się w Warszawie.

DOK. NA STR. 6

DOK. NA STR. 6

KALENDARIUM

Starosta Tadeusz Łazowski spotkał się w Warszawie z wiceministrem edukacji Tadeuszem Sławeckim. Tematem rozmów był rozwój szkolnictwa zawodowego w powiecie bialskim.

21 LUTEGO

Starosta Tadeusz Łazowski spotkał się z prezesem Białskopodlaskiej Izby Gospodarczej Eugeniuszem Izdebskim w celu omówienia przyszłej współpracy.

W Międzyrzeczu Podlaskim miała miejsce narada komendantów gminnych zarządów OSP RP z powiatów: bialskiego, chełmskiego, łukowskiego, parczewskiego, radzyńskiego i włodawskiego. Wzięli w niej udział komendant wojewódzki ZOSP, zarazem wicewojewoda lubelski Marian Starownik i starosta Tadeusz Łazowski.

22 LUTEGO

W Bialskim Centrum Kultury otwarto wystawę powarsztatową „Janów Podlaski jesienią”.

26 LUTEGO

W Starostwie Powiatowym odbyło się posiedzenie Prezydium Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W posiedzeniu uczestniczył starosta Tadeusz Łazowski.

Starosta Tadeusz Łazowski i prezydent Andrzej Czapski spotkali się w Siedlcach z biskupem Zbigniewem Kiernikowskim.

28 LUTEGO

Starosta Tadeusz Łazowski gościł arcybiskupa prawosławnej diecezji lubelsko – chełmskiej Abła.

G. Siemakowicz

- Zdecydował o udzieleniu pożyczki krótkoterminowej w kwocie 1 mln zł powiatowi parczewskiemu na rozliczenie projektu „Regionalna sieć szerokopasmowa Lublin północy – wschód”.

- Zatwierdził treść pisma w sprawie propozycji zbycia przez powiat bialski nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości Grabanów gm. Biała Podlaska.

- Zatwierdził pismo do wójta gminy Piszczac w sprawie informacji o zamierzonych działaniach związanych z realizacją całości zaleceń pokontrolnych określonych przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie, delegatura w Białej Podlaskiej.

- Zaakceptował pismo do Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „Partner” Biała Podlaska w związku z rezygnacją z wynajmu garażu przy ul. Brzeskiej 101 w Białej Podlaskiej.

- Zapoznał się z pismem wójta gminy Zalesie w sprawie wykonania modernizacji nawierzchni drogi powiatowej nr 1041L Zalesie – Krzyczew w miejscowości Zalesie wraz z budową nowego chodnika z partycypacją gminy. Odpowiedzi w sprawie udzieli Zarząd Dróg Powiatowych.

- Zapoznał się z pismem Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie utworzenia w budżecie państwa na 2013 r. rezerwy subwencji ogólnej na dofinansowanie: inwestycji na drogach publicznych powiatowych i wojewódzkich, utrzymania rzecznych przepraw promowych oraz remontu, utrzymania, ochrony i zarządzania drogami krajowymi i wojewódzkimi w granicach miast na prawach powiatu.

- Zapoznał się z pismem Zarządu Województwa Lubelskiego w sprawie przebudowy drogi nr 815 Wisznice – Parczew-Siemień-Lubartów. Zadanie w ramach prac związanych z ustaleniem projektów do Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 – 2020 zostało umieszczone na liście potrzeb w zakresie inwestycji drogowych.

- Zapoznał się z informacją o działalności Poradni Psychologiczno Pedagogicz-

nej w Terespolu, przedłożonej w związku z pracą zespołu ds. restrukturyzacji sieci poradni w powiecie bialskim.

- Zapoznał się z decyzją generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad o udzieleniu zezwolenia na przebudowę istniejącego zjazdu indywidualnego na zjazd publiczny z drogi krajowej nr 2 do działki w miejscowości Horbów Kolonia.

- Wyraził zgodę na rozpoczęcie kształcenia w zawodzie technik elektroenergetyk transportu szynowego przez Zespół Szkół w Małaszewiczach.

- Zapoznał się z pismem Urzędu Marszałkowskiego województwa lubelskiego w sprawie możliwości dofinansowania zadań ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej inwestycji sportowych w ramach Wojewódzkiego Wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej.

- Wyraził zgodę na przeprowadzenie rokowań w sprawie zakupu licencji firmy Vulcan do programów komputerowych szkołom i poradniom psychologiczno – pedagogicznym prowadzonym przez powiat bialski.

- Przyjął informację kierowników jednostek powiatowych o dokonanych przeniesieniach planowanych wydatków bieżących w miesiącu lutym 2013 r.

- Rozpatrzył pozytywnie wnioski Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej w sprawie wprowadzenia do wieloletniego planu inwestycyjnego na lata 2013 -2014 zadania pod nazwą „Zagospodarowanie działki przy ul. Kusocińskiego w Międzyrzeczu Podlaskim” na budowę bazy Obwodu Drogowego nr 2.

- Zatwierdził wniosek do wojewody lubelskiego o stwierdzenie z mocy prawa przez powiat bialski własności nieruchomości w obrębie Witulin Kolonia i Mariampol gm. Leśna Podlaska zajętych pod drogę publiczną nr 1023L Ossówka – Leśna Podlaska.

- Zatwierdził pismo do wójta gminy Terespol o zaopiniowanie projektu podziału nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego położonej w obrębie Małaszewicze Małe gm. Terespol.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

- wyrażenia zgody na przedłużenie, na rok 2013 umów najmu pomieszczeń Przychodni Specjalistycznej w Międzyrzeczu Podlaskim z dotychczasowymi najemcami,

- udzielenia dyrektorowi Zespołu Szkół im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim pełnomocnictwa do składania oświadczeń woli w imieniu powiatu bialskiego w zakresie pozyskiwania środków z programów unijnych, tj. programu „Uczenie się przez całe życie”, Program sektorowy Leonardo da Vinci, Akcja Mobilność,

- wydania opinii o pozabawieniu dotychczasowej kategorii dróg gminnych w celu wyłączenia ich z użytkowania (na terenie gm. Terespol),

- zaliczenia dróg publicznych do kategorii dróg gminnych na terenie gminy Terespol,

- kredytu długoterminowego w kwocie 3 mln 750 tys. zł (w trybie przetargu nieograniczonego),

- wskazania dwóch członków Zarządu do dokonania czynności prawnej polegającej na zaciągnięciu kredytu długoterminowego,

- wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego pod nazwą: Nadzór inwestorski nad realizacją zadania „Termomodernizacji dostosowanie do wymogów przeciwpożarowych Domu Pomocy Społecznej w Kozuli

- przyznania stypendiów sportowych z budżetu powiatu w Białej Podlaskiej w 2013 roku,

- zmiany uchwały dotyczącej udzielenia pełnomocnictwa,

- zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2013 rok,

- udzielenia pełnomocnictwa do składania oświadczeń woli związanych z prowadzeniem bieżącej działalności powiatu.

- dokonania darowizny majątku ruchomego pozostałego po Specjalnym Ośrodku Szkolno

- Wychowawczym w Żalutyniu (na rzecz gminy Piszczac),

- powołania komisji konkursowej w celu opiniowania ofert złożonych w otwartym konkursie ofert na realizację w 2013 r. zadań z zakresu promocji i ochrony zdrowia dofinansowanych z budżetu powiatu w Białej Podlaskiej.

Elżbieta Onopiuk



Narada dyrektorów z udziałem kuratora oświaty

31 stycznia i 1 lutego br. w gospodarstwie agroturystycznym Zameczek w Konstantynowie miała miejsce narada szkoleniowa dyrektorów szkół i poradni psychologiczno-pedagogicznych, prowadzonych przez powiat bialski. Jej celem było przybliżenie tematyki funkcjonowania szkół i poradni psychologiczno-pedagogicznej oraz przeprowadzenie warsztatów szkoleniowych „Asertywność w pracy kierowniczej”.

W naradzie uczestniczyli dyrektorzy szkół i poradni psychologiczno-pedagogicznych, przedstawiciele Starostwa Powiatowego oraz wójt i sekretarz gminy Konstantynów. Uczestników powitali gospodarze: Sylwia i Wojciech Kępińscy. Marianna Tumiłowicz, dyrektor wydziału spraw społecznych przedstawiła cel spotkania oraz zaprosiła do efektywnej pracy. Pierwszy dzień dotyczył spraw oświatowych w samorządach lokalnych. Na początku starosta Tadeusz Łazowski serdecznie przywitał zgromadzonych. Potem wygłosił wykład na temat funkcjonowania oświaty w powiecie. Sytuację finansową powiatu wraz z planem budżetu na 2013 r. przedstawił skarbnik Stefan Klimiuk, który poprosił dyrektorów o racjonalne i gospodarne wykorzystanie otrzymywanych funduszy. W dalszej części narady z wykładem dotyczącym

rozwoju oświaty w samorządach lokalnych wystąpił wójt Romuald Murawski. Oprócz problemów,

z jakim boryka się samorządowa oświata, przedstawił jej sukcesy dydaktyczne i organizacyjne.



Wystąpienie oparł o doświadczenia gminy Konstantynów. Kolejnym punktem spotkania były warsztaty szkoleniowe, przeprowadzone przez Jadwigę Romaniuk, dyrektora LSCDN w Białej Podlaskiej.

W przerwie, dzięki uprzejmości wójta Murawskiego, uczestnicy mogli zobaczyć najpiękniejsze miejsca Ziemi Konstantynowskiej. Drugi dzień poświęcony był pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz edukacji i wychowaniu w województwie lubelskim. Rozpoczął się wykład wraz z prezentacją multimedialną przeprowadzoną przez Barbarę Kukiełę, dyrektora poradni psychologiczno-pedagogicznej w Międzyrzecu Podlaskim. Wykład dotyczył pomocy psychologiczno-pedagogicznej i obowiązujących przepisów prawnych oraz powyższej pomocy w praktyce. W prowadzeniu wystąpienia pomagały dyrektorki poradni z Terespoła i Wisznicy, które przygotowały materiały szkoleniowe. Kolejnym punktem było wystąpienie kuratora oświaty Krzysztofa Babisza. Przedstawił problemy, z jakimi obecnie boryka się województwo lubelskie oraz najnowsze plany zmian w przepisach prawa w dziedzinie oświaty. Narada zakończona została omówieniem zmian w oświacie w powiecie bialskim, które to przedstawiła dyrektor Marianna Tumiłowicz wraz z członkiem Zarządu Powiatu Marzeną Andrzejuk.

M. Dadacz



Konferencja samorządowa w parlamencie

„Od przeszłości do przyszłości ustroju samorządu powiatowego” to tytuł konferencji, która odbyła się 18 lutego na terenie Sejmu RP. Konferencja została zorganizowana przez Sejmową

nowoutworzonym samorządom powiatowym. Po zakończeniu projekcji zebrani uczcili minutą ciszy pamięć Michała Kuleszy, jednego z głównych twórców reformy samorządowej.



Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Związek Powiatów Polskich. Wszystkie miejsca w sali kolumnowej Sejmu przy ul. Wiejskiej były zajęte przez ludzi, którzy tworzyli samorząd powiatowy i tych, którzy nadal dla niego pracują. Konferencję prowadzili: poseł Piotr Zgorzelski, przewodniczący sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Marek Tramś, prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich. Jako pierwszy głos zabrał wicepremier i minister gospodarki Janusz Piechociński. Witając wszystkich zgromadzonych odniósł się do tematu konferencji podkreślając doniosłą rolę samorządu powiatowego oraz zadeklarował, że złoży relację z konferencji Premierowi i Ministrom na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów.

Zebrani obejrzeni fragmenty filmu „Zdarzyło się tylko w Polsce”, rekonstruującego wydarzenia inicjujące reformę samorządową oraz wspominającego uroczystości wręczania na Zamku Królewskim aktów

Naturalną podstawę dla obrad stanowiła prezentacja przygotowanego przez Związek Powiatów Polskich raportu zatytułowanego „Samorząd powiatowy w Polsce – raport, ZPP”, który został przedstawiony zebranym przez Marka Tramś, prezesa zarządu Związku Powiatów Polskich. Zagadnienia poruszone w raporcie stały się motywem przewodnim dyskusji panelowych z udziałem wielu znakomitych gości. Zabierając głos po prezentacji raportu byli przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek – prezes Rady Ministrów w latach 1997-2001, w swoim wystąpieniu podstawił m.in. trzy kluczowe pytania: – Czy warto dziś, z perspektywy 15 lat funkcjonowania powiatów, ocenić na ile te zamierzenia i plany rządu się spełniły? – Czy samorządy powiatowe się sprawdziły? – Czy spełniły nadzieje związane z ich utworzeniem? Odpowiadając na te pytania powiedział: Nie mam wątpliwości, że na te pytania można dziś odpowiedzieć – 3 razy tak. Można wręcz powiedzieć, że realne dokonania dalece prześcig-

nęły zamierzenia i plany. Odniesiście Państwo ogromny sukces, skutecznie i w wymierny sposób wpływając na lokalnych wspólnot mieszkańców i całego kraju. Samorządy powiatowe sprawdziły się w działalności publicznej. Dlatego trzeba je wyposażać w kolejne narzędzia kształtowania rozwoju społeczno gospodarczego. Takie podejście powinno

rzecznik praw obywatelskich; Halina Rozpondek, wiceprzewodnicząca sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej; Magdalena Młochowska, podsekretarz stanu w ministerstwie administracji i cyfryzacji; prof. Jerzy Regulski i prof. Jerzy Stępień, współtwórcy reformy samorządowej. Kolejny panel prowadziła Magdalena Kochan, Wiceprzewodnicząca sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, a o przyszłości powiatów i wykorzystaniu potencjału powiatowego dyskutowali: Władysław Kosiniak-Kamysz, minister pracy i polityki społecznej; Sławomir Neumann, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia; Marek Woźniak – wiceprezes Zarządu Związku Województw RP, marszałek województwa wielkopolskiego, współprzewodniczący Komitetu Regionów UE oraz przewodniczący polskiej delegacji do Komitetu Regionów UE; Mariusz Poznański, przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP, współprzewodniczący KWRziST; Andrzej Porawski, dyrektor biura Związku Miast Polskich, sekretarz strony samorządowej KWRziST oraz Elżbieta Hibbert, prezes Fundacji Przestrzeni Obywatelskiej „Pro Publico Bono”. Panele dyskusyjne



rozpoczęły się sesje panelowe. W pierwszym z paneli, zatytułowanym „Od założeń reformy samorządowej z 1998 roku do realiów 2013 – jak ocenić 15 lat?” i prowadzonym przez Marzenę Kempieńską, wiceprezes ZPP, udział wzięli: –Olgiard Dziekoński, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP; Irena Lipowicz,

zapoczątkowały dyskurs licznie zgromadzonych samorządowców, wśród której byli: starosta bialski Tadeusz Łazowski, wójt gminy Terespol Krzysztof Iwaniuk oraz prezydenci miast i reprezentanci innych instytucji samorządowych oraz organizacji pozarządowych współpracujących ze Związkiem Powiatów Polskich. (a)



ELEWACJA PÓŁNOCNA skala 1:100

DOM POMOCY I DWOREK W KOZULI DOCZEKAJĄ SIĘ REMONTU

Główny budynek domu opieki i dworek czeka gruntowna przebudowa. Przeprowadzony zostanie lifting stolarki okiennej i drzwiowej, ale i elewacji. Duży nacisk położony zostanie właśnie na odnowę dworku. Szykuje się nam kolejna perełka architektury w okolicach Białej Podlaskiej. Termomodernizacja i dostosowanie do wymogów przeciw-

pożarowych Domu Pomocy Społecznej w Kozuli to projekt realizowany przez powiatbialski. Wartość przewidzianych do zrealizowania prac to ponad 2 mln 170 tys. zł, z tego ponad 1 mln 700 tys. zł to dofinansowanie z EFRR. Projekt jest już realizowany. Został wpisany do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013.

Termomodernizacja i dostosowanie do wymogów przeciwpożarowych Domu Pomocy Społecznej w Kozuli to:

- poprawa bezpieczeństwa przeciwpożarowego pensjonariuszy i pracowników DPS w Kozuli, poprzez montaż urządzeń oddymiających;
- zmniejszenie kosztów ogrzewania budynku poprzez wymianę stolarki okiennej;

- zmniejszenie kosztów eksploatacji obiektu, ochrona środowiska dzięki instalacji kolektorów słonecznych.

Na przedmiotową inwestycję złożą się: wymiana stolarki okiennej w budynkach mieszkalnych bloki-B1, B2, B3, B4; remont wiaty magazynowej z wymianą pokrycia dachu (rozebranie pokrycia dachowego z płyt azbestowo-cementowych) oraz odnowienie elewacji zewnętrznej wraz z montażem rynien i instalacji odgromowej; montaż kolektorów słonecznych do podgrzewania wody użytkowej na potrzeby mieszkańców DPS w Kozuli; remont budynku dworku obejmujący wymianę wszystkich okien i drzwi oraz malowanie elewacji zewnętrznej; dostosowanie do wymogów przeciwpożarowych poprzez montaż urządzeń oddymiających drogi ewakuacyjne w budynku Domu Pomocy Społecznej. Łączna powierzchnia zmodernizowanych obiektów to prawie 8.100 mkw. Nadzór inwestorski nad realizacją projektu pełnić będzie Investcom z Białej Podlaskiej.

Międzyrzec Podlaski

Szkolenie komendantów gminnych OSP

Oddział Wojewódzki Związku OSP RP woj. lubelskiego wspólnie z Komendą Wojewódzką PSP w Lublinie przy współpracy Komend Powiatowych PSP i Miejskich na terenie, których organizowane były szkolenia przeprowadzili w miesiącu lutym br. cykl szkoleń dla komendantów gminnych OSP. Dla uczestników z powiatów: bialskiego, chełmskiego, łukowskiego, parczewskiego, radzyńskiego i włodawskiego kurs zorganizowano na bazie obiektów Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim w dniach 21 – 23 luty. Szkolenie zostało przeprowadzone zgodnie z programem szkolenia Komendantów Gminnych OSP zawartym w „systemie szkolenia członków Ochotniczych Straży Pożarnych biorących bezpośredni udział w działaniach

ratowniczych”. Koszty pobytu uczestników szkolenia (65 osób) dotyczące zakwaterowania, wyżywienia i materiałów szkoleniowych pokrył Oddział Wojewódzki Związku OSP RP w Lublinie. Kadre szkoleniową zapewniła Komenda Miejska PSP wspólnie z Oddziałem Powiatowym ZOSP RP oraz Wydziałem Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej. Tematyka dotyczyła m.in.: podstawowych aktów prawnych, związanych z funkcjonowaniem ochrony przeciwpożarowej OSP i KSRG, kierowania działaniami ratowniczymi, zadań i kompetencji komendanta gminnego, organizacji szkoleń, ćwiczeń oraz zawodów sportowo – pożarniczych OSP i MDP, zarządzania kryzysowego na szczeblu gminy. Szkolenie zostało zakończone egzaminem.

W pierwszym dniu odbyło się spotkanie robocze uczestników szkolenia z udziałem prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego, zarzem wicewojewody Mariana Starownika, lubelskiego

W spotkaniu udział wzięli także pracownicy OW ZOSP RP w Lublinie: dyrektor zarządu wykonawczego Tadeusz Szyszko, specjalista ds. handlowych Krzysztof Smyk oraz pracownica filii OW



komendanta PSP st. bryg. Tadeusza Milewskiego, prezesów Oddziałów Powiatowych i komendantów powiatowych PSP z powiatów biorących udział w szkoleniu z prezesem ZOP Tadeuszem Łazowskim starostą bialskim i komendantem miejskim PSP w Białej Podlaskiej bryg. Zbigniewem Łaziukiem.

w Białej Podlaskiej, specjalista Bożena Krzyżanowska. W trakcie spotkania zostały omówione bieżące działania Oddziału Wojewódzkiego i Komendy Wojewódzkiej PSP, zamierzenia na bieżący rok, zasady współpracy komend PSP i oddziałów Związku OSP RP na terenie województwa lubelskiego. **BK**



Gmina Łomazy

Poświęcenie pamiątkowej tablicy



17 lutego b. w miejscowej kaplicy odbyła się msza za ojczyznę i uczestników Powstania Styczniowego. Po mszy została odsłonięta tablica upamiętniająca dowódcę oddziału powstańczego Aleksandra Szaniawskiego, byłego mieszkańca Krasówki. Złożono kwiaty. Odsłonięcia dokonali oraz złożyli kwiaty wi-

cestarosta Jan Bajkowski i wójt Waldemar Drożdżuk., zaś ks. Adam Kamecki ją poświęcił. W uroczystości uczestniczyli: przewodniczący Rady Gminy Łomazy Wiesław Bańkowski, wiceprzewodniczący Henryk Mościbrodzki, organizator przedsięwzięcia oraz mieszkańcy.

(a)

Gmina Konstantynów

W Gnojnie pamiętają o powstańcach

Wzorem lat ubiegłych mieszkańcy północnych krańców powiatu białskiego uczcili pamięć powstańców styczniowych z 1863 roku. W Gnojnie napis na polnym kamieniu przypomina potomnym, że 4 lutego 1863 r. ponad 1000-osobowy oddział dowodzony przez Romana Rogińskiego stoczył ostatnią bitwę na Ziemi Białskiej, broniąc przed Moskalami przeprawy promowej na Bugu. Byli w nim powstańcy z: Kodnia, Łomazy, Tucznaj, Huszczy, Wisiek, Krasówki, Białej Podlaskiej, Janowa Podlaskiego i wielu innych miejscowości. 3 lutego br. w gnojnieńskim kościele p.w. Św. Antoniego została odprawiona

msza św. w intencji powstańców z 1863 r. z Ziemi Białskiej. Patriotyczne kazanie wygłosił ks. proboszcz Grzegorz Jabłoński. Uczestniczyli w niej potomkowie powstańców styczniowych z Janowa Podlaskiego z rodzin: Zdanowskich, Markiewiczów i Sobieszków. Przybył również starosta Tadeusz Łazowski i wójt Romuald Murawski. Zebrani mogli usłyszeć piękne, a nieznane dotąd kołędy patriotyczne z 1863 r. i zesłańców syberyjskich z 1940 r. w wykonaniu Cz. Rogalskiej i R. Bosia z Janowa Podlaskiego. Następnie harcerze z 3 Drużyny Harcerskiej im. Ludwika Bittnera, którymi opiekuje się drużynowa



Gmina Łomazy

Rocznica powstania w Huszczy

27 stycznia br. w 150. rocznicę Powstania Styczniowego w kościele parafialnym w Huszczy celebrowano mszę świętą w intencji uczestników Powstania Styczniowego, mieszkańców Huszczy i okolic. Po eucharystii została odczytana przez Wojciecha Łechońskiego vel Ochnio informacja o przebiegu powstania na Podlasiu i roli jaką w nim odegrali ksiądz Walenty Nawrocki oraz mieszkańcy miejscowości. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Huszczy przedstawili program słowno - muzyczny nawiązujący do Po-

wstania Styczniowego, po nich zaś wystąpił z pieśniami patriotycznymi chór Echo Podlasia prowadzony przez Waldemara Mazura. Przed świątynią pod obeliskiem poświęconym w 130 rocznicę śmierci ks. Nawrockiego zostały złożone kwiaty przez przedstawicieli władz i młodzież. W uroczystości wziął udział wicestarosta Jan Bajkowski, wójt Waldemar Drożdżuk, przewodniczący Rady Gminy Łomazy Wiesław Bańkowski, radni, mieszkańcy Huszczy i okolic.

(a)

pwd. Agnieszka Żuk, zaciągnęli wartę honorową przy pomniku. Zostały złożone kwiaty, zapalone znicze i wszyscy wspólnie pomodlili się za poległych po-

wstańców oraz zesłanych na Sybir, obiecując sobie spotkać się za rok w tym samym miejscu.

Ryszard Boś
fot A. Żuk





Problemy nowoczesnego pszczelarstwa

Zespół Doradztwa Rolniczego w Białej Podlaskiej, z siedzibą w Grabanowie zorganizował 16 lutego br. czwartą Lubelską Konferencję Pszczelarską „Aktualne problemy nowoczesnego pszczelarstwa”. Patronat objęli: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Miasta Biała Podlaska, Urząd Gminy Biała Podlaska, Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego Technikum Pszczelarskie w Pszczelęj Woli i Polski Związek Pszczelarski. Konferencja możliwa była dzięki wsparciu sponsorów: Związku Pszczelarzy „Podlasie” w Białej Podlaskiej, Podlaskiego Proekologicznego Koła Pszczelarzy w Białej Podlaskiej i sklepu pszczelarskiego „Bartnik” Jarosława Pieńko z Białej Podlaskiej.

Gości przywitał kierownik ZDR Sławomir Meleszczuk. Starosta Tadeusz Łazowski podkreślił niezwykle istotną rolę pszczół w ekosystemie, potrzebę wspierania pszczelarstwa oraz wielokierunkowe działania pasieki w Grabanowie w tej dziedzinie. Konferencja pszczelarska była okazją do wyróżnienia osób od wielu lat działających na niwie pszczelarstwa. Wśród odznaczonych medalem „Zasłużony dla powiatu bialskiego” znaleźli się: Zdzisław Janeczek, Stanisław Pańczuk, Małgorzata Lewandowska, Zygmunt Makarewicz i Kazimierz Korpysz.

Małgorzata Lewandowska, główny specjalista ds. pszczelarstwa zapoznała zebranych z za-

jęciami dla dzieci i młodzieży, prowadzonymi w pasiece w Grabanowie w 2012 r. W interesujący sposób przedstawiła edycję trzecią wiosenną („Miodna pszczola w Grabanowie o swym życiu opowie”) i czwartą jesienną („Tropiele przyrody”) zajęć edukacyjnych. Dzieci poznawały zarówno pszczelarza, zaznajomiły się ze sprzętem pasiecznym, typami uli stosowanymi w pasiekach oraz z produktami pszczelimi.

Bogaty program zajęć obejmował: wykłady, pogadanki i zajęcia warsztatowe urozmaicone pokazami filmów oraz prezentacjami multimedialnymi. Słuchając wykładu można śmiało stwierdzić, że wiosenne i jesienne zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem oraz powodzeniem. Podczas trzeciej edycji zajęć odwiedziło pasiekę 532 uczniów, a w czasie czwartej edycji 589 dzieci z przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, szkół specjalnych i specjalnych ośrodków szkolno - wychowawczych.

Kolejnym wykładowcą była prof. Grażyna Topolska z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej SGGW w Warszawie. Przedstawiła słuchaczom dwa istotne wykłady wyjaśniające przyczyny ginięcia rodzin pszczelich. Pierwszy nosił tytuł „Varroa destructor wraz z towarzyszącymi zakażeniami wirusowymi, jako przyczyna ginięcia rodzin pszczelich”. Profesor przybliżyła problem warrozy, uznawanej coraz powszechniej za jednego z podstawowych czynników

prowadzących do zamierania rodzin pszczelich. Pasożyt osłabia pszczoły- wypija hemolimfę, obniża ich odporność i przenosi drobnoustroje. *Varroa destructor* jest wektorem wirusów i aktywatorem bezobjawowych zakażeń wirusowych. Grażyna Topolska przedstawiła również dotychczasowe działania w zwalczaniu warrozy oraz aktualne zalecenia w tym zakresie. Wyraźnie wskazała, iż czynności podejmowane w kierunku zwalczania warrozy są u nas niewystarczające. Drugi temat dotyczył „Pozawarrozowych przyczyn zimowych strat rodzin pszczelich”. Uczestnicy konferencji zostali zapoznani z możliwymi przyczynami CCD (masowe ginięcie rodzin pszczelich) tj.: wożeniem pszczół na pożytki, niedoborami pokarmowymi (uprawy monokulturowe, GMO), spadkiem odporności pszczół z powodu chemizacji rolnictwa, innym wpływem stosowanych pestycydów (badania wykazały obecność pestycydów w pyłku i w pszczołach), działaniem organizmów chorobotwórczych (pasożytów, bakterii, wirusów, grzybów).

Tematy „Nowe spojrzenie na rolę trutni w rodzinie pszczoły” i „Co decyduje o szybkości podjęcia czerwienia przez matkę pszczoły” przedstawione przez Cezarego Kruka z LODR Końskowola, spotkały się z dużym zainteresowaniem. W dawnej literaturze pszczelarskiej trutnie przedstawiane były w negatywnym świetle i podkreślano,

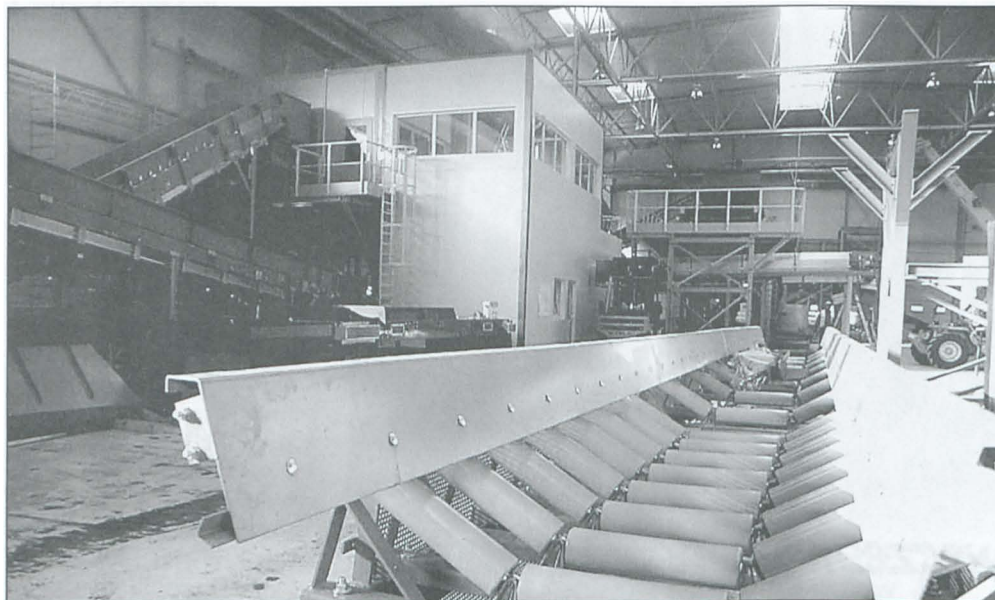
że nie wykonują one żadnych prac na rzecz rodziny. Wykładowca przeciwstawił się jednak temu stwierdzeniu, dowodząc, że w rzeczywistości trutnie wykonują ogromną rolę w walce o szanse na sukces reprodukcyjny swojej rodziny. Bazował na badaniach laboratoryjnych, podczas których stwierdzono, że trutnie bardzo pozytywnie wpływają na samopoczucie i behavior pszczoł robotnic. Robotnice w towarzystwie trutni w testach klateczkowych dłużej żyją i mają lepiej rozwinięte gruczoły gardzielowe. W drugiej części wystąpienia wykładowca omówił, w jaki sposób wiek matki, wiek pszczół towarzyszących matce w uliku weselnym, naturalny wziętek i wysoka temperatura zewnętrzna oraz poddanie do rodzinki weselnej lub odkładu ramki z wygryzającym się czerwem wpływają na szybkość podejmowania czerwienia przez matkę pszczołę.

Marian Kalabun, specjalista ds. pszczelarstwa w pasiece w Grabanowie zaprezentował sposoby powiększania pasieki, a w szczególności zasady tworzenia odkładów. Pasiekę można założyć lub powiększyć różnymi sposobami, ale zdecydowanie najłatwiejszym i najbardziej skutecznym sposobem jest tworzenie odkładów.

Na temat wykorzystania rodzinek weselnych w pasiece wypowiedział się kolejny prelegent z pasieki w Grabanowie specjalista ds. pszczelarstwa i hodowli Krzysztof Osielski. Wykład kończący konferencję obejmował: rodzaje ulików weselnych, cel tworzenia rodzinek weselnych, zalety i wady ulika weselnego, przygotowanie ulika weselnego, przygotowanie matek pszczelich, tworzenie rodzinek weselnych, opiekę nad rodzinami, wycofywanie matek oraz łączenie rodzinek weselnych.

Konferencji towarzyszyła wystawa tematyczna oraz pokaz sprzętu pasiecznego. Wspaniała atmosfera i jak zwykle wysoka frekwencja czwartej już z kolei konferencji pszczelarskiej w Grabanowie potwierdziła potrzebę kontynuacji takich przedsięwzięć.

Dorota Guz i Małgorzata Lewandowska



Powstaje Zakład Zagospodarowania Odpadów

Inwestor i wykonawca – bialski Wod-Kan i warszawski Mostostal zaprosili 5 lutego br. dziennikarzy lokalnych na konferencję prasową. Miejsce i temat konferencji szczególnie: „Realizacja budowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów dla regionu Biała Podlaska”. Choć zbiórkę uczestników zaplanowano na terenie Białskich Wodociągów i Kanalizacji przy ul. Narutowicza, najważniejszy był wyjazd na największą w regionie prowadzoną budowę. W dzielnicy Białka powstaje warty prawie 100 mln zł zakład przerobu odpadów. Część obiektów już jest gotowa, część wylania się z ziemi. Zaawansowanie prac:

ok. 70 proc. Zajdzie tu pracę ok. 30 osób a różnego rodzaju śmieci dostarczać będzie ponad 200 tys mieszkańców regionu. Budowa

z największych inwestycji w regionie. Przedsięwzięcie realizowane jest przy współpracy Gminy Miejskiej Biała Podlaska oraz



Zakładu Zagospodarowania Odpadów dla regionu Biała Podlaska jest pierwszą tego typu i jedną

spółki Białskie Wodociągi i Kanalizacja „Wod-Kan” Wartość przedsięwzięcia to prawie 95 i pół

mln zł, a kwota dofinansowania ze środków Unii Europejskiej to około 40 mln zł. W ramach przedsięwzięcia wdrażana jest technologia beztlenowej stabilizacji odpadów komunalnych przygotowanych w procesach mechanicznej segregacji i rozdrabniania. Ponadto, na terenie Zakładu Zagospodarowania Odpadów będzie również przygotowywane paliwo alternatywne, demontowane odpady wielkogabarytowe oraz składowane odpady balastowe. Inwestycja jest również korzystna dla poprawy stanu środowiska naturalnego i jakości życia mieszkańców, dzięki pozyskiwaniu energii z odpadów a tym samym zmniejszeniu liczby dzikich wysypisk śmieci. Obecny stan (przełom stycznia i lutego 2013) zaawansowania prac budowlanych to: hala technologiczna segregacji i przygotowania paliwa alternatywnego, wykonana w 99,76 proc.; hala technologiczna suchej fermentacji wraz z instalacją odwadniania osadów w 77,25 proc.; komora fermentacyjna w 48,49 proc.; kompostownia odpadów zielonych w 100 proc.; instalacja kruszenia odpadów budowlanych w 98,67 proc.; instalacje demontażu odpadów wielkogabarytowych w 95,30 proc.; kwatery składowania balastu w 63,70 proc. Projekt „Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów dla regionu Biała Podlaska” jest dofinansowany ze środków Unii Europejskiej.

Mariusz Maksymiuk – Radio Biper

Znaczący sukces odnieśli terespolscy licealiści Łukasz Sławiński i Adam Bukowski. Obaj zostali laureatami konkursu historycznego „Małe ojczyzny w relacjach bliskich”, organizowanego przez Instytut Historii UMCS oraz Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Lublinie. Łukasz zajął pierwsze miejsce, zaś Adam był piąty. Status laureata dał uczniom oprócz dyplomów i nagród książkowych również indeksy na wybrany kierunek studiów (historia, archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi, Turystyka historyczna) firmowany przez Instytut Historii UMCS.

Terespol

Indeksy przed maturą

Konkurs miał zasięg ogólnopolski, jego celem była inwencja u uczniów szkół ponadgimnazjalnych potrzeby zainteresowania się *małą ojczyzną* poprzez perspektywę wsi, miasteczka, okolicy lub dowolnej przestrzeni terytorialnej mniejszej niż państwo. Uczniowie na I etapie konkursu pisali pracę, która miała postać relacji zwierającej osobiste przeżycia osób przedstawiających wydarzenia z przeszłości. Posiadała ona formę opracowania popularno-naukowego, zawierającego przypisy rozszyfrowujące

jak najwięcej postaci, kontekstowych niedopowiedzeń, wydarzeń itp. Obaj uczniowie pod opieką merytoryczną dr. Bogusława Korzeniewskiego, nauczyciela historii w terespolskim liceum, opracowywali w okresie wakacji wspomnienia świadków wydarzeń z okresu II wojny światowej. Łukasz Sławiński opracował relację o walkach w obronie Twierdzy Brzeskiej we wrześniu 1939 r., zaś Adam o walkach 4. Batalionu Pancernego z Brześcia nad Bu-

giem w okresie kampanii wrześniowej. Autorzy najlepszych prac (12 uczniów) zostali zaproszeni do etapu finałowego, w który rozwijali test wiedzy dotyczący dziejów Lubelszczyzny. Obył się on 23 stycznia br. w Instytucie Historii UMCS. Pięćciu uczniów, którzy uzyskali największą liczbę punktów z obu etapów uzyskało status laureata, pozostali zaś – finaliści. Zwycięzcą konkursu został Łukasz Sławiński, który zdobył 84 pkt. na 100 możliwych. Prace obu uczniów mają ukazać się w łamach periodyku historycznego „Rocznik Lubelski”.

Bogusław Korzeniewski

Biała Podlaska**Wierni przyjaciele dzieci**

26 lutego br. z udziałem starosty Tadeusza Łazowskiego odbyło się posiedzenie prezydium Zarządu Oddziału Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Białej Podlaskiej. Starosta podziękował prezesa Stanisława Duklewskiego i członkom prezydium za pracę społeczną, zaangażowanie i wspieranie działalności statutowej na rzecz dzieci i ich rodzin. Życzył sukcesów, przetrwania w trudnych dla organizacji pozarządowych czasach.

Prezes przedstawiła sprawozdanie statystyczne i opisowe za okres 2 lat. Omówiono sytuację finansową Zarządu. Wskazano na trudną sytuację finansową organizacji, które nie otrzymują dotacji z budżetu. Dla prowadzenia działalności każda zabiega o fundusze. Szczegółowo przedstawiono działalność odpłatną określoną statutem TPD i wykorzystaniem uzyskanych przychodów.

Od lat TPD zajmuje się organizacją letniego i zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży. Uzyskany przychód wykorzystuje się na: utrzymanie i funkcjonowanie biura (od lat prowadzonego przez 1 osobę), wspomaganie w różnych formach dzieci ze świetlic (świetlica „Dziupla”, świetlica w szkole nr 4), zakup materiałów do pracy na koloniach i zimowiskach, finansowanie finalistów z konkursów przeprowadzanych przez TPD. Dokonano także oceny współpracy z instytucjami m.in. Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną (korzystanie

z usług specjalistycznych), z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, z Miejskim i Gminnymi Ośrodkami Pomocy Społecznej. Wspólnie z wyżej wymienionymi TPD rozwiązuje bądź korzysta z pomocy w rozwiązywaniu trudnych problemów wychowawczych dzieci z różnych środowisk lokalnych. Negatywne zjawiska współczesnego świata zagrażają normalnemu funkcjonowaniu dzieci i młodzieży. Podstawową komórką TPD jest koło TPD. Na terenie Oddziału funkcjonuje obecnie 8 kół. Istnieją przy szkołach: w Czemiernikach, Kożuszki, Suchowoli, Kobylanach, Konstantynowie, Kodniu, przy Szkole Podstawowej nr 5 w Białej Podlaskiej i przy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wisznicy. Prowadzą je nauczyciele, społecznicy znający potrzeby dzieci ubogich w swoim środowisku. Starają się prowadzić działalność w celu pozyskania funduszy, organizują różnorodne akcje. Za to ogromne poświęcenie należą się im wielkie słowa uznania, ponieważ brak jest chętnych do prowadzenia takiej działalności. Prezes przedstawiła również najważniejsze zadania na najbliższy okres. Będzie to przygotowanie wypoczynku dzieci i młodzieży w ramach akcji „Lato”. Prezes podziękowała członkom Prezydium, przewodniczącym kół TPD za czynny udział w pracach na rzecz dzieci pokrzywdzonych przez los, za pomoc i cenne wskazówki. Na łamach „Gościńca Bialskiego” prezes Duklewska chce podziękować Feliksowi Ossowskiemu, prezesowi Zakładów Mięsnych w Rossoszu za ogromną troskę, finansowanie od lat wypoczynku letniego i zimowego dzieciom swoich pracowników.

SD

**Gmina Zalesie****Akceptacja kluczem do pomocy**

Pod takim hasłem w Szkole Podstawowej w Wólce Dobryńskiej przebiegały obchody Światowego Dnia Chorego. Na uroczystość przybyli: ks. Maciej Głasek, proboszcz tutejszej pa-

piący, którzy liczą na życzliwość, zrozumienie oraz na konkretną pomoc ludzi zdrowych. To bardzo dobrze, że dzieci poruszają tę trudną tematykę i od najmłodszych lat uczą się tolerancji i bez-



rafi oraz pielęgniarki: Zuzanna Głuszczyk, Małgorzata Baczura i Alina Demidowicz, które na co dzień pracują z osobami chorymi, potrzebującymi pomocy, zrozumienia i życzliwości.

Uczniowie klasy IV w krótkiej inscenizacji przybliżyli zebranym tematykę choroby i cierpienia. Zuzanna Głuszczyk podkreśliła, iż choroba dotyka zarówno osoby młode, jak i starsze. Powoduje cierpienie, ból, smutek, złość i bezsilność. Współczesny człowiek często nie rozumie istoty cierpienia, słabości i bólu. Wokół nas żyją ludzie cier-

interesownej pomocy. Tego dnia podsumowano konkurs plastyczny, który miał na celu uwrażliwienie dzieci na problemy osób niepełnosprawnych oraz przybliżenie zagadnień takich jak integracja, tolerancja i równość. Dyrektor szkoły Teresa Kusiak wręczyła podziękowania zaprośnionym pielęgniarkom oraz nagrody wyróżnionym w konkursie uczniom. W ramach profilaktyki panie pielęgniarki ważyły dzieci oraz zmierzyły ciśnienie i wzrost wszystkim uczniom tutejszej szkoły.

TK



**Terespol****FESTIWAL KOŁĘD
WSCHODNIOŚLOWIAŃSKICH**

W nastrojowo udekorowanej hali terespolskiego MOK zakończyła się jedna z ważniejszych imprez „ściany wschodniej”. Ot-

festiwalu wystąpiły 23 chóry i zespoły śpiewacze z Polski, Ukrainy i Białorusi. Dzieci. Młodzież i dorośli, chóry mieszane, para-

chór akademicki Sacrum z Lublina. Festiwal miał charakter przeglądu konkursowego, więc nie typowano wykonawców pod względem zajmowanych miejsc. Za uczestnictwo chóry otrzymały okolicznościowe dyplomy, pamiątkowy medal oraz album z 15-lecia festiwalu. Impreza mogła odbyć się dzięki wsparciu finansowemu ponad 20 sponsorów i czynnemu zaangażowaniu się Urzędowi Miasta Terespol, licznej grupie wolontariuszy i organizatorów. Organizatorzy imprezy: prawosławna diecezja lubelsko-chełmska, Fundacja Dialog Narodów z Lublina, Miejski Ośrodek Kultury w Terespolu oraz Nadbużańskie Centrum Kultury Prawosławnej w Terespolu, przy-

gotowali widzom wystawę szopek ludowego rzeźbiarza Jana Szabluka, (w tym szopek ruchomych), wystawę fotograficzną prawosławnych monasterów serbskich, okolicznościowe wydawnictwa płytowe i foldery. Zainteresowani mogli obejrzyć wystawę koronarską frywolitek Marzeny Dmistrak. Jan Sacharuk przekazał do bezpłatnego poczęstunku jabłka z własnego sadu. Na widowni zgromadziło się duchowieństwo prawosławne z rodzinami, mieszkańcy miasta i okolic, a także konsul Republiki Białorusi w Polsce Aleksander Łozicki, prof. Akademii Teologii Chrześcijańskiej ks. Mikołaj Kielbaszewski, radni powiatowi i miejscy, wójtowie gmin. Zapytany w kuluarach o perspektywiczne marzenie ks. ab Abel odpowiedział: - Myślę o jubileuszowym, dwudziestym festiwalu, ale z niepokojem patrzę na coraz trudniejszą sytuację finansową.

Adam Jastrzębski

Foto: autor



wierając festiwal wspólnie z burmistrzem Jackiem Danielukiem, dyrektorem MOK Anną Pietrusik i ks. J. Łosiem, prawosławny arcybiskup lubelsko-chełmski Abel skierował przesłanie: - To

fialne, kameralne wyśpiewały kołędy: ukraińskie, polskie, białoruskie i po raz pierwszy serbskie oraz gruzińskie. Dyrektorem artystycznym festiwalu był Andrzej Boublej z Lublina. Festi-



już 18 edycja wspaniałej imprezy. Gościmy najlepsze chóry wschodnich sąsiadów i naszej ziemi, które dają świadectwo bogactwa liturgicznego wschodniej prawosławnej kultury. Niezmiernie miło nam, że Państwo poprzez swoją obecność przeżywać radość duchową wcielonego na ziemi Mesjasza Chrystusa Pana naszego. Podczas dwóch dni na

wał prowadzili: Anna Jawdosiuł Małek i Jerzy Horbowiec. Na festiwalu wystąpili debiutanci, a wśród m.in.; chór szkolny Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica z Białej Podlaskiej, zespół śpiewaczy Na swojską nutę z Zahorowa, zespół ludowy z Prużan (Białoruś), chór prawosławnych mniszek z Turkowic k/ Hrubieszowa i prawosławny

**Międzyrzec Podlaski****Bank wspomaga szpital**

W Szpitalu Powiatowym w Międzyrzeczu Podlaskim miało miejsce 26 lutego spotkanie prezesa Banku Spółdzielczego w Międzyrzeczu Podlaskim Zbigniewa Kozarczuka, dyrektora szpitala Ireneusza Stolarczyka, starosty Tadeusza Łazowskiego oraz posła Franciszka Jerzego Stefaniuka, przewodniczącego Rady Społecz-

nej Szpitala. Stanowiło ono okazję do podpisania aktu darowizny. Bank Spółdzielczy podarował szpitalowi 50 tys. zł na zakup zestawu laparoskopowego. W podziękowaniu dyrektor Stolarczyk i starosta Tadeusz Łazowski wręczyli prezesowi Banku Spółdzielczego pamiątkowy graweron.

(a)

MAŁY PACJENT NIC NIE POWIE

Rozmowa z Riadem Haidarem, ordynatorem oddziału neonatologii w WSzS w Białej Podlaskiej

** Jest Pan twórcą nowoczesnego oddziału neonatologii w białskim szpitalu. Czy trudno było zorganizować oddział, który jest teraz dumą szpitala?*

– No cóż, tworzenie oddziału odbywało się od podstaw i to, że jest on w tej chwili tak nowoczesny to efekt ogromu pracy. Rozpoczynając starałem się wykorzystać moje doświadczenie zdobyte za granicą, gdzie przypatrywałem się jak tam

zacji. Na początku była to jedna mała salka, którą nazywano „Pododdziałem intensywnej terapii noworodka i niemowlęcia”. Zaczęliśmy też wówczas na różne sposoby pozyskiwać nowoczesny sprzęt. Możliwości finansowe województwa, czy później już Powiatu i miasta były dość ograniczone, nie wiadomo było też do końca, jakie będą losy szpitala, czy będzie on wojewódzki czy powiatowy, ale nie mniej jednak

śmy przygotowani do wdrażania najnowocześniejszych kanonów terapii i dzieci z pobliskich szpitali, m.in. z Międzyrzecza, Łosic, Parczewa, a czasami także z Siedlec i Warszawy trafiają do nas. O naszej skuteczności niech świadczy odsetek śmiertelności okołoporodowa noworodków, czyli w ciągu pierwszych dni, wynoszący 0,003 promila na 1000 urodzeń, przy średniej krajowej wynoszącej 0,008 promila.

** Jak wygląda praca z tak małymi pacjentami?*

– Niewątpliwie trzeba powiedzieć, że jest to praca specyficzna, bo jest to pacjent, który nie sam nie powie, o którym często wiemy dużo z badań przed porodem, czego ewentualnie możemy się spodziewać. Nie ukrywam, że także diagnostyka prenatalna poszła dużo do przodu i często możemy przygotować się do jego odpowiedniego przyjęcia jeszcze na długo przed jego przyjściem na świat. Jednak tu trzeba być bardzo czujnym, bo nie ma chwili zastanowienia, nie ma czasu na gdybanie a może to, a może tamto, bo te pierwsze minuty to są najważniejsze chwile w życiu tego noworodka. Obecnie najmniejsze dziecko, jakie uratowaliśmy ważyło 410 gram.

** Od wielu lat aktywnie włącza się Pan w kwesty WOŚP, a oddział, którym Pan zarządza od 2010 roku nosi jej imię. Proszę powiedzieć jak duży udział w wyposażeniu ma sprzęt uzyskany od fundacji?*

– Gdyby nie Orkiestra i gdyby nie hojność naszych obywateli to nie było by naszego oddziału i takich wyników. Niemal 90 procent naszego sprzętu jest zakupione z funduszy Orkiestry. Jeśli chodzi o imię oddziału, to jest to naprawdę duże wyróżnienie. Ponieważ wiele szpitali w Polsce chciało by mieć oddział o takim imieniu u siebie, jednak nie każdy spełnia odpowiednie warunki. WOŚP monitoruje na bieżąco nasze wyniki, wiedząc, że

sprzęt jest u nas w pełni wykorzystany i dlatego też patrzą na nas z dumą, bo jesteśmy niejako ich żywą wizytówką.

** Od niemal 20 lat działa Pan w samorządach. Najpierw jako radny miasta Biała Podlaska, obecnie jako radny Sejmiku Województwa Lubelskiego. Jak z tej perspektywy ocenia Pan współpracę samorządów z ZOZ, oraz zmiany zachodzące w naszym regionie.*

– Cieszę się, że mamy taki szpital w Białej Podlaskiej, jest to perełka wśród szpitali, oraz szpital powiatowy w Międzyrzeczu Podlaskim, bo są to szpitale, w których widać ogrom pracy ich gospodarzy, dyrektorów Oleńskiego i Stolarczyka. Każdy z tych szpitali ma swoją specyfikę, swój zakres obowiązków. Niemniej jednak ja jako samorządowiec będę się starał gdy tylko będzie możliwość, ściągać środki finansowe dla obu szpitali, ponieważ ważne jest to, że nie są one dla siebie konkurencją, a wręcz się uzupełniają. Jeśli chodzi o współpracę z samorządami, to trzeba powiedzieć, że kiedyś było źle, jednak teraz samorządowcy potrafili wyrwać to, co ich dzieliło i połączyć się dla dobra społeczności. Tu trzeba podkreślić dużą rolę Starostwa i starosty dla pracy nad dobrymi stosunkami w powiecie.

** Zarówno Pański oddział, jak i cały szpital stale się rozwijają. Obecnie przeprowadzana jest największa inwestycja od czasu jego budowy, czy będzie to miało duży wpływ na poprawę jakości oferowanych usług opieki medycznej?*

– Niewątpliwie jest to ogromna inwestycja, co też świadczy o ogromnym horyzoncie naszego dyrektora. Na pewno będą tu nowe miejsca pracy, co jest teraz niezmiernie ważne. A dla mojego oddziału najważniejszą sprawą jest powstanie hotelu dla matek, których dzieci przebywają na oddziale. Więc jest to ogromna korzyść dla szpitala jak i dla regionu.

** Czego należy życzyć Panu i wszystkim pracownikom szpitala?*

– Przede wszystkim zdrowia i dużo szczęścia, bo to jest w tej pracy najważniejsze.

Rozmawiał: Grzegorz Siemakowicz



funkcjonują oddziały zajmujące się opieką nad małymi dziećmi i w jaki sposób można by coś takiego zrobić u nas. Było to w końcu lat dziewięćdziesiątych tuż przed reformą administracyjną, kiedy jeszcze Biała Podlaska była województwem, dlatego też był to ostatni dzwonek by zacząć działać. Myślę, że gdybyśmy nie zaczęli wtedy organizować oddziału, to dzisiaj mielibyśmy może jakiś podobny oddział, ale raczej nie tak nowoczesny jak obecnie. Oczywiście szczęściem było to, że moja idea trafiła wówczas na podatny grunt, udało mi się przekonać ówczesne władze szpitala i ówczesnego wojewódzkiego konsultanta do Spraw neonatologii i położnictwa. Gdy mieliśmy już zgodę, przystąpiliśmy do reali-

nizacji. Na początku była to jedna mała salka, którą nazywano „Pododdziałem intensywnej terapii noworodka i niemowlęcia”. Zaczęliśmy też wówczas na różne sposoby pozyskiwać nowoczesny sprzęt. Możliwości finansowe województwa, czy później już Powiatu i miasta były dość ograniczone, nie wiadomo było też do końca, jakie będą losy szpitala, czy będzie on wojewódzki czy powiatowy, ale nie mniej jednak

ZAPOWIADA SIĘ CIEKAWY ROK

Rozmowa z Markiem Trelą, prezesem Państwowej Stadniny Koni Arabskich w Janowie Podlaskim

*** Stadnina ma już 195 lat. Jak Pan ocenia jej kondycję?**

– Trudno mi jest ocenić kondycję firmy, którą sam zarządzam. Natomiast fakt, że istnieje



już 195 lat i że ciągle przynosi dodatnie wyniki finansowe świadczy o tym, że kondycja nie jest najgorsza. Oczywiście są lata lepsze i gorsze, czasem dotyczy to naszych sukcesów pokazowych, czasem ekonomicznych, jednak mimo wszystko przyszłość rysuje się dobrze i już niedługo będziemy mogli świętować 200 lat stadniny.

*** Jesteśmy przyzwyczajeni do sukcesów wspaniałych koni z Janowskiej Stadniny, czym jest dla Pana i pracowników np. sukces klaczy „Pingi”?**

– Jest to dla nas ogromny sukces, ponieważ został on odniesiony przy bardzo silnej konkurencji zarówno zagranicznej jak i krajowej. W tej chwili jest tak, że tam gdzie są pieniądze, to tam są też najlepsze konie. W związku z tym musimy bardzo mocno konkurować z końmi z Bliskiego Wschodu, z Emiratów Arabskich, Arabii Saudyjskiej. Na pewno jest to sukces polskiej polityki hodowlanej, sukces tego polskiego konia arabskiego którego hoduje się u nas już od wielu pokoleń. Dzięki czemu uzyskuje się piękną urodę jak i dobrą tę-

żyznę fizyczną, doskonały ruch. Pinga wygrała zarówno czempionat Europy, jak i czempionat świata w tym roku, a przecież jeszcze wcześniej wygrała dwukrotnie czempionat Polski, raz jako młodzieżowa czempionka, drugim razem jako czempionka klaczy starszych. Należy podkreślić, że w sumie do finałowej dziesiątki weszło aż cztery inne klacze z Janowa. Wszystkie te sukcesy są owocem wielkiej pracy i pasji włożonej przez wszystkich pracowników stadniny. Pokazuje to zatem siłę naszej hodowli i pokazuje ludziom, że warto przyjechać do Polski po konie.

*** Czas stycznia i lutego to nowy narybek w stadninie, jak będzie w tym roku?**

– Ten rok jest bardzo ciekawy, ponieważ większość źrebiąt będzie po ogierach, które do tej pory nie były użyte, głównie po przybyłym w zeszłym roku czempionie świata Kahil Al Shagab z Kataru, którego dziadek również w Janowie dał wspaniałe

Abiad AA urodzony w stadninie Ariela Arabians w Izraelu, którego również mamy wydzier-



żawionego na dwa sezony. Także mamy tu do czynienia z tym, co jest najciekawsze i najbardziej zagadkowe dla każdego hodowcy,

niejszy okres dla mnie i moich kolegów, ponieważ w tej chwili musimy wybrać konie, które mają być wystawione na aukcję. Co jest niezwykle trudnym przedsięwzięciem i niezwykle bolesnym dla każdego z hodowców, ponieważ aukcja musi przynieść przychód zapewniający byt dla Stadniny, ale zarazem nie może

pozbawiać stada tych najcenniejszych osobników, które mogą dać następne pokolenia wspaniałych koni. Dlatego też wyważenie interesu hodowlanego i ekonomicznego jest szalenie ważne, a niestety wiemy, że na każdą aukcję musimy z bólem serca oddać coś co jest nam drogą. Jednak, dzięki temu, że zawsze co roku mamy jakąś końską „gwiazdę”, to nasza aukcja może poszczycić się najdłuższą na świecie historią i wspaniałą tradycją.

Także gdy już mamy gotową listę koni do sprzedaży, a zamykana jest ona do końca lutego, zaczynamy praktyczne przygotowanie do aukcji, m. in. decyduje się kto będzie aukcjonerem, a od maja rozpoczyna się przygotowanie koni do zdjęć do katalogu, przygotowujemy program imprezy.

*** Czego należy życzyć hodowcy koni arabskich?**

– Na pewno dużo spokoju i cierpliwości, oraz jak najlepszych wyników hodowlanych.

Rozmawiał: Grzegorz Siemakowicz



efekty. Mamy go na krótko, bo tylko na 2 sezony, dlatego też pierwszy sezon był pewnym testem, z jakimi klaczami daje najlepsze efekty, by te udane połączenia powtórzyć w roku następnym.

Drugim takim ogierem, który niedawno dał swojego pierwszego żrebaka jest ogier

mianowicie źrebięta po nigdy wcześniej nie używanych ogierach.

*** Jak wyglądają przygotowania do wielkiego show, jakim jest coroczna aukcja koni arabskich?**

– Trzeba powiedzieć, że przygotowania zaczynają się już drugiego dnia po poprzedniej aukcji. W tej chwili mamy najtrud-



Spotkanie z wiceministrem

18 lutego br. starosta bialski Tadeusz Łazowski wraz z wójtem gminy Terespol Krzysztofem Iwaniukiem spotkali się w Ministerstwie Edukacji Narodowej z wiceministrem Tadeuszem Sławeckim. Celem spotkania było omówienie funkcjonowania szkół zawodowych na terenie powiatu bialskiego oraz zaproszenie wiceministra do odwiedzenia powiatu.

(a)



Poznają język Szekspira

W Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy trwa od początku stycznia szkolenie językowe w ramach ogólnopolskiego projektu unijnego „Nowe perspektywy”. W kursie języka angielskiego, którego poziom został dostosowany do poziomu zaawansowania beneficjentów uczestniczą trzy grupy (dwie starsze i młodszą). 120-godzinny kurs, którego celem jest przełamanie bariery językowej, dostarczy młodzieży umiejętności komunikowania się w języku angielskim, w tym np. odpowiedniego słownictwa ułatwiającego poszukiwanie zatrudnienia. Zajęcia językowe prowadzą doświadczeni i wykwalifikowani nauczyciele z Centrum Języków Obcych Prime

w Białej Podlaskiej. Ciekawa i nowoczesna forma prowadzenia zajęć podnosi ich efektywność, a atrakcyjność spotkań zapewnia wytwarzana przez lektorów atmosfera sprzyjająca zapamiętywaniu nowo poznanych zwrotów i słów. Na zakończenie kursu beneficjenci uzyskują zaświadczenia określające poziom nabytych kompetencji na poziomie podstawowym (A1) wydane zgodnie z Europejskim Systemem Opisu Kształcenia Językowego. W kolejnym etapie projektu beneficjenci uczestniczyć będą w kursie prawa jazdy kat. B i C oraz kursach zawodowych: kelner-barman, kosmetyczka-wizażystka, sprzedawca-fakturzysta i operator koparko-ladowarki.

Małgorzata Zajac

Nasi za granicą

Urodziny Kościuszki

Wzorem lat ubiegłych Kresowe Bractwo Strzelców Kurkowych im. Orła Białego uczestniczyło w obchodach rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki, które fetowano w Merczowszczyźnie na Białorusi. Grupa składała się z pięciu osób: króla Bractwa Szczepana Kalinowskiego, Szczepana Olszewskiego, Radosława Sebastianiuka, Zbigniewa Nieścioruka i Lecha Prawdzic - Orlińskiego. Bracia przekazali muzeum historyczną dokumentację z pobytu naczelnika

w Szwajcarii, którą ofiarował wybitny Polak dr Jan Konopka. Muzeum otrzymało również komplet wydawnictw kościuszkowskich, które ukazały się nakładem Urzędu Miasta w Terespolu. Kwiaty pod Głazem Kościuszki złożyła też delegacja ambasady USA, Szwajcarii, Francji, przedstawiciele władz Białorusi. Zostawiliśmy po sobie bardzo dobre wrażenie. Zostaliśmy zaproszeni na uroczystości Kościuszkowskie do Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii.

Lech Prawdzic - Orliński





28 grudnia ub. r. Rada Gminy ustanowiła nowy herb gminy oraz jej symbole tj. flagę, banner, łańcuch wójta gminy, łańcuch przewodniczącego Rady Gminy, dzwonek przewodniczącego Rady Gminy i pieczęć gminy. Było to możliwe po uzyskaniu pozytywnej opinii ministra administracji i cyfryzacji. Podstawą dla wyrażenia pozytywnej opinii przez ministra jest uchwała Komisji Heraldycznej, która zawiera merytoryczną ocenę przedstawionych projektów w zakresie ich zgodności z zasadami heraldyki, weksylogologii i miejscowej tradycji historycznej. Rada Gminy przystąpiła do zmiany herbu i pozostałych symboli gminy, w związku z tym, iż wokół dotychczas obowiązujących powstały wątpliwości o ich zgodności z zasadami heraldyki i weksylogologii. Herb przedstawia w polu srebrnym (białym), na murawie zielonej, lis siedzący czerwony.

Lis jest nie tylko symbolem wartości przyrodniczych gminy, lecz także świadectwem zrozumienia tradycji historycznej. Ponieważ dawne pieczęcie miasta Terespol zaginęły, rosyjska Heroldia Królestwa Polskiego zaprojektowała dla miasta nowy herb ze złotym lisem (w polu czerwonym, na wzgórzu zielonym lis krocący złoty). Herb taki opublikowano w książkach M. Gumowskiego „Herby miast polskich” (1960 r.), „Miasta polskie w Tysiącleciu” (1965 r.) i A. Plewako i J. Wanaga „Herbarz miast polskich” (1994 r.). W 1992 r. Rada miasta Terespol postanowiła, że herbem miasta będzie herb Ostoja – herb rodziny założyciela miasta Józefa Bogusława Słuszki. Wtedy lisa, ale w innej postaci niż w her-

Nowy herb gminy Terespol

bie miasta (głowa i ogon lisa barwy czerwonej), przyjęła za swój znak Gmina Terespol. Od 20 lat lis jest obecny we wszystkich materiałach promocyjnych gminy i już jako stały element wpisał się w tradycje gminy wiejskiej Terespol i jest z nią utożsamiany. Ponadto figura lisa nie jest obca heraldyce polskiej, a lis jest obecny chociażby w herbie szlacheckim Gryzima, czy Lisa jednego z najstarszych herbów polskich. Zaproponowany wzór herbu ma swoje uzasadnienie również w miejscowej tradycji. Do 1992 r. istniała jedna jednostka samorządowa miasta i gminy Terespol, czyli herb, który wprowadzono do obiegu w 1959 r. należy do spuścizny historycznej zarówno samorządu miejskiego, jak i wiejskiego. W herbie gminy lis siedzący czerwony reprezentuje także jej walory przyrodnicze, a zarazem nawiązuje do zakorzenionego już w świadomości mieszkańców historycznego znaku Terespolu. Srebrne pole tarczy herbowej (w druku kolorowym zastępowane barwą białą) jest symbolem pokory, uczciwość intencji i uczciwość czynu, a z kolei zielona murawa symbolizuje cenne, niezanieczyszczone ekosystemy nadbużańskiej przyrody.

Pozostałe symbole

Flaga gminy Terespol to płat tkaniny o proporcjach 5:8, o trzech pasach poziomych – wewnętrznych białych o szerokości równej 1/5 szerokości płata i środkowym czerwonym o szerokości równej 3/5 szerokości płata; z herbem gminy Terespol o wysokości równej połowie szerokości płata umieszczonym pośrodku.

Banner, czyli flaga pionowa to płat tkaniny o długości (wysokości), co najmniej cztery razy większej niż szerokość, o trzech pasach pionowych – zewnętrznych białych o szerokości równej 1/6 szerokości banneru i środkowym czerwonym o szerokości równej 2/3 szerokości banneru; z herbem gminy Terespol o szeroko-

ści równej połowie szerokości banneru, umieszczonym tak, że dolna krawędź tarczy herbowej jest w odległości 5/12 długości (wysokości) banneru od górnej krawędzi płata.

Tarcza medalionu i ogniwa łańcucha wójta są wykonane ze złocistego metalu. Pośrodku tarczy medalionu jest umocowana owalna metalowa plakietka z wykonanym w barwnej emalii godłem gminy Terespol. Na łańcuch składa się 12 ogniwn ornamentalnych i 8 ogniwn okrągłych, na których w barwnej emalii przedstawiona jest czerwona głowa lisa.

Tarcza medalionu i ogniwa łańcucha przewodniczącego rady są wykonane ze srebrnego metalu. Pośrodku tarczy medalionu jest umocowana owalna metalowa plakietka z wykonanym w barwnej emalii godłem gminy Terespol. Na łańcuch składa się 12 ogniwn ornamentalnych i 8 ogniwn okrągłych, na których w barwnej emalii przedstawiona jest czerwona głowa lisa.

Dzwonek przewodniczącego rady jest mosiężny z rączką wykonaną z drewna lakierowanego na kolor ciemnobrązowy. Rączka zwieńczona jest mosiężną rączką, na której umocowana jest emaliowana plakietka z herbem gminy. Rączkę zdobi pięć mosiężnych pierścieni. Okrągła podstawka pod dzwonek wykonana jest z drewna lakierowanego na kolor ciemnobrązowy.

Pieczęć gminy Terespol ma kształt okrągły, średnicę 36 milimetrów. Między podwójnym otokiem zewnętrznym a perlkowym otokiem wewnętrznym jest napis Gmina Terespol, przy czym oba słowa są od siebie oddzielone gwiazdkami sześciopromiennymi. W polu pieczęci jest godło herbu gminy Terespol.

Zasady używania symboli

Wyżej wymienione symbole stanowią własność Gminy Terespol i są znakami prawnie chronionymi oraz mogą być używane wyłącznie w kształcie, proporcjach i kolorach zgodnych ze wzorami graficznymi ustalonymi w uchwale.

Prawo do używania herbu i flagi na mocy uchwały przysługuje:

- 1) Radzie Gminy i wójtowi;
- 2) Urzędowi Gminy;
- 3) gminnym jednostkom organizacyjnym;
- 4) innym podmiotom wykonującym w imieniu Gminy zadania o charakterze użyteczności publicznej.

Pieczęci gminy Terespol do sygnowania ważnych dokumentów używają:

- 1) Rada Gminy;
- 2) wójt;
- 3) Urząd Gminy.

Herb i flagę Gminy Terespol umieszcza się w pomieszczeniach, na budynkach i przed budynkami

Stanowiącymi siedziby albo miejsca obrad organów Gminy. Symbole, mogą być używane w innych miejscach z okazji uroczystości, świąt i rocznic gminnych, państwowych i regionalnych oraz podczas innych imprez promujących gminę. Herb może być zamieszczany na drukach urzędowych Rady Gminy i wójta oraz na stronach internetowych, których administratorem jest Urząd Gminy. Herb i flaga mogą być wykorzystywane przez Urząd Gminy i gminne jednostki organizacyjne oraz sołectwa do celów promocji gminy Terespol. Symboli gminy mogą używać również osoby fizyczne i inne podmioty do celów komercyjnych.

Zgody na wykorzystywanie i rozpowszechnianie wizerunku herbu i flagi w celach komercyjnych przez w/w podmioty udziela wójt. Zasady i warunki używania tych symboli określa pisemna umowa. Herb i flaga gminy Terespol mogą być umieszczane, używane i rozpowszechniane wyłącznie w sposób zapewniający należną im cześć, powagę i poszanowanie. Wójt może zakazać używania herbu i flagi, jeżeli podmiot używający nie uzyskał zgody lub wykorzystuje te symbole w sposób niezapewniający im należytej czci i szacunku, albo godzący w powagę i prestiż gminy lub naraża na szkodę interesów gminy.

Danuta Wowczeniuk



Zmiany w działaniu „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”

Na stronie internetowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi można zapoznać się z projektami rozporządzeń do działań w ramach PROW 2007-2013, które będą uruchomione w roku bieżącym. Wśród nich jest działanie „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”.

Beneficjentem wspomnianego działania może być osoba fizyczna lub osoba prawna planująca lub prowadząca działalność pozarolniczą, jest pełnoletnia. Ważne jest też aby beneficjent był mieszkańcem obszarów wiejskich oraz miejsce prowadzenia lub siedziba firmy znajdowała się na obszarach wiejskich. Beneficjent programu nie może być ubezpieczony w KRUS. W wyniku realizacji operacji musi być utworzone, co najmniej 1 miejsce pracy. Od ilości utworzonych miejsc pracy uzależniona jest też kwota dofinansowania: 1 miejsce pracy - refundacja maksymalnie 100 tys. zł, nie więcej jednak niż 50 proc. udokumentowanych kosztów kwalifikowanych, 2 miejsca pracy - refundacja 200 tys. zł, 3 miejsca pracy - 300 tys. zł. Te miejsca pracy muszą być utrzymane przez 2 lata. Utworzonym miejscem pracy jest też samozatrudnienie, w przypadku tworzenia działalności.

Działanie „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” nie cieszyło się szczególną popularnością, dlatego pozostały jeszcze środki finansowe w ramach wojewódzkiego limitu. Nie ma szczegółowych informacji, w jakim miesiącu będzie przeprowadzony nabór, jednak z uwagi na krótkie - najczęściej w poprzednich naborach były to dwutygodniowe terminy. Warto już przemyśleć rodzaj i zakres inwestycji do realizacji. Na podstawie projektu rozporządzenia ministra rolnictwa wiadomo już, jakie zmiany będą w kryteriach i warunkach dostępu i w swoim artykule przedstawię planowane zmiany.

Najważniejszą zmianą jest modyfikacja zakresu działalności w PKD w ramach, których można ubiegać się o pomoc. Z tego wsparcia usunięto wszystkie działalności w zakresie przetwórstwa i sprzedaży produktów objętych załącznikiem 1 do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (między innymi dotyczy produktów takich jak - mięso, warzywa, owoce, pozostałe produkty roślinne i zwierzęce). Należy pamiętać, że wśród produktów objętych załącznikiem nr 1 do traktatu znajduje się słoma, co skutkuje wykluczeniem ze wsparcia działalność w zakresie pozyskiwania materiałów energetycznych z biomasy - w przypadku wykonywania bryketu wyłącznie ze słomy. Z innych działalności wykluczono możliwość wsparcia na działalności w obrębie kodów PKD: 01.61.Z - Działalność usługowa wspomagająca produkcję roślinną, 01.62.Z - Działalność usługowa wspomagająca chów i hodowlę zwierząt gospodarskich.

Inną zmianą jest skrócenie terminu wykonania przez wnioskodawcę czynności w toku postępowania, czyli tzw. uzupełnień do złożonego wniosku do 30 dni łącznie na wszystkich etapach weryfikacji. Dotychczas termin ten mógł wynosić nawet 6 miesięcy, o ile wnioskodawca mógł udowodnić przyczynę tego wydłużenia. Uległy też modyfikacji procedury dotyczące możliwości dokonania jednej zmiany zakresu rzeczowo-finansowego. Taka zmiana jest w dalszym ciągu możliwa, ale bez zmiany kodu PKD. Pozostałe warunki i procedury ubiegania się o pomoc pozostają bez zmian. Mieszkańców obszarów wiejskich, zainteresowanych możliwością realizacji inwestycji w tym zakresie zapraszam do siedziby LODR w Grabanowie.

Bożenna Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

PRZEKAŻ 1 PROC. PODATKU POTRZEBUJĄCYM

Trwa okres rozliczeń podatkowych i możliwość przekazania 1% od podatku dochodowego Organizacjom Pożytku Publicznego.

Kto może przekazać 1% organizacji pożytku publicznego?

- * Podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych
- * Podatnicy opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych
- * Podatnicy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą i korzystający z liniowej stawki podatku

Jak przekazać 1% podatku organizacji pożytku publicznego?

Wystarczy wypełnić odpowiednie rubryki „wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz OPP” w rocznym zeznaniu podatkowym (PIT-36, PIT-37 lub PIT-28, PIT-39). W rubryce „Nazwa OPP” wpisujesz: nazwę organizacji. W rubryce KRS: numer KRS danej organizacji. W rubryce „Informacje uzupełniające” możecie Państwo wpisać (cel szczegółowy) na jaki cel lub dla jakiej placówki chcecie przekazać 1%. Jeżeli chcecie sprawdzić, czy Wasz 1% dotarł zgodnie z Waszą wolą - możecie wyrazić zgodę na ujawnienie swoich danych osobowych - zaznaczając krzyżykiem odpowiedni kwadracik na formularzu. Wystarczy, by podatnik wypełniający zeznanie podatkowe wpisał dane OPP, której chce przekazać 1% podatku należnego, a przelew na rachunek organizacji wysłać Urząd Skarbowy. Nie trzeba robić nic więcej.

Stowarzyszenia i fundacje posiadające statut organizacji pożytku publicznego z powiatu bialskiego:

- STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ ZWIERZĄT „AZYL” BIAŁA KRS 0000006967
- BIALSKOPODLASKIE STOWARZYSZENIE „AMAZON” KRS 0000013172
- STOWARZYSZENIE SPOŁECZNO-OŚWIATOWE „NASZA SZKOŁA” DOKUDÓW KRS 0000016511
- MIĘDZYRZECIE STOWARZYSZENIE TEATRALNE W MIĘDZYRZECU PODLASKIM KRS 0000023220
- STOWARZYSZENIE ROZWOJU WSI „OSP JEDNA DUBICA” KRS 0000026435
- PODLASKIE STOWARZYSZENIE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W MIĘDZYRZECU PODLASKIM KRS 0000043936
- STOWARZYSZENIE SPOŁECZNO-OŚWIATOWE „ŻYĆ GODNIE” W ŻALUTYNIU KRS 0000106913
- MIĘDZYRZECKA FUNDACJA NA RZECZ OCHRONY ZDROWIA KRS 0000109224
- STOWARZYSZENIE WSPARCIA SPOŁECZNEGO „STOKROTKA” W KOZULI KRS 0000174430
- OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W DERECHANIE KRS 0000179892
- STOWARZYSZENIE POMOCY RODZINIE, PROFILAKTYKI I TERAPII KONSTANTYNÓW KRS 0000209029

1% SWOJEGO PODATKU MOŻESZ RÓWNIEŻ PRZEKAZAĆ:

Przełącz 1% podatku Michałowi

OPP: Polskie Towarzystwo Stwardnienia
Rozsianego Nr KRS 0000083356
Cel szczegółowy: Leczenie Michała
Bieleckiego z Białej Podlaskiej

Podaruj Adriankowi 1% podatku

Nr KRS 0000037904
Cel szczegółowy:
Adrian Semeniuk 16434

Podaruj 1% podatku

OPP: Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym
„SŁONECZKO” Nr KRS 0000186434
Cel szczegółowy: Markowska
Małgorzata 139/M



Gmina Terespol

Sesja samorządowa z udziałem starosty

14 lutego br. w sali obrad Gminnego Ośrodka Kultury w Koroszczynie odbyła się sesja Rady Gminy Terespol, którą przewodniczył Mieczysław Romaniuk. Podczas obrad radni

wysłuchali sprawozdania z bieżącej działalności wójta gminy Terespol. W trakcie sesji rada podjęła również uchwały: w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej, zmian uchwały budżetowej na rok 2013, w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnie-

nie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki, w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami, w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Terespol dla części miejscowości Kobylany, w sprawie nadania nazwy placu w Kobylanach, w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych, w sprawie pozbawienia kategorii dróg gminnych, część drogi nr 100823L i część drogi nr 100824L z jednoczesnym ich wyłączeniem z użytkowania. Samorząd zachęca do zapoznania się z tekstami uchwał. Dostępne są one w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy pod adresem <http://ugterespol.bip.lubelskie.pl/> w zakładce Uchwały Rady Gminy, jak również na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy. Po zakończeniu obrad starosta Tadeusz Łazowski odznaczył Jana Kraciuka medalem Zasłużony dla rolnictwa oraz wręczył pamiątkowy dyplom Annie Puzaitis za aktywność w kabarecie Młode Lisy, który 10 lutego świętował pięciolecie działalności. Podczas sesji pożegnano komendanta Komisariatu Policji w Terespolu Stanisława Olesiejuka, który 15 lutego br. przeszedł na emeryturę. (a)

Gmina Terespol

Ukończono budowę ratusza

14 grudnia 2012 r. nastąpił odbiór ostateczny budowy budynku administracyjnego gminy Terespol. Przedstawiciele Budomexu (główny wykonawca) oraz Urzędu Gminy (inwestor) stwierdzili wykonanie robót zgodnie z podpisaną umową. Ukończone zostały: budowa budynku administracyjnego o pow. użytkowej 2605 mkw., instalacje sanitarne, teletechniczne i elektryczne, oświetlenie terenu, plac przed budynkiem i dojścia. Również w grudniu w drodze przetargu budynek został wyposażony w meble biurowe i konferencyjne. Aktualnie trwają prace wykończeniowe, czyli: oznakowania drzwi, wyposażenie łazienek, aranżacja zieleni wewnątrz i na zewnątrz budynku. Termin oddania budynku użytkownikom nastąpi w połowie marca. Uroczyste otwarcie zaplanowano na 25 maja. (a)



Duży remont na trasie Piszczac-Połoski



Zarząd Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej czeka na wiosnę. Gdy tylko stopi się śnieg, a temperatury podskoczą na tyle, że będzie można wprowadzić na drogi ekipy remontowe, ruszy remont 1500 metrów trasy 1055L Piszczac-Zahorów, przed Połoskami. Odcinek remontowany ma swój

początek tuż za skrzyżowanie trasy 1055L z drogą na Piszczac Kolonię. Koniec prac przewidziano półtora kilometra dalej w stronę na Połoski, tuż przed Połoskami Nowymi. Na szosie szerokości 5,5 metra występują ubytki i wyboje.

Mariusz Maksymiuk – Radio Biper



Babiniec w Mazanówce

Mieszkanke ośmiu gmin powiatu bialskiego wzięły udział w drugiej edycji imprezy Babiniec, zorganizowanej 9 lutego br. w Mazanówce gm. Tucznia. Spotkanie ma charakter integracyjny i jest przygotowywane przez Stowarzyszenie Koło Gospodyń Wiejskich Powiatu Bialskiego. Myśl przewodnią tegorocznego spotkania, podobnie zresztą jak hasło na 2013 rok, brzmiała „Kobieta aktywna”. Gości powitali gospodarze Alina Lipka, prezes Stowarzyszenia Koło Gospodyń Wiejskich Powiatu Bialskiego wójt Zygmunt Litwiniuk. W spotkaniu, oprócz przedstawicielek kół gospodyń wiejskich, uczestniczyły aktywnie kobiety z różnych stron powiatu: Elżbieta Łazowska, żona starosty bialskiego; Jolanta Bajkowska, żona wicestarosty bialskiego; Marzenna Andrzejuk, członek

Zarządu Powiatu; Marianna Tumiłowicz, dyrektor wydziału spraw społecznych Starostwa Bialskiego; Jadwiga Romaniuk, dyrektor Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli Oddział w Białej Podlaskiej i Anna Czobodzińska-Przybyłowska, dyrektor Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie. Podziękowanie w imieniu pań za przygotowanie uroczystości przekazała Marzenna Andrzejuk, która wyraziła nadzieję, że Babiniec wpisze się na stałe wpisze się do kalendarza imprez powiatowych. Podczas spotkania można było poznać działalność poszczególnych kół, pochwalić się osiągnięciami, pośpiewać przy akompaniamencie zespołu śpiewaczego Bokińczanka, wziąć czynny udział w quizach i zabawach.

(a)



Biała Podlaska**Bal przedszkolaków
„W krainie baśni i bajek”**

7 lutego w bialskim przedszkolu im. Przyjaciół Kubusia Puchatka nauczycielki Marta Bechta i Małgorzata Zmysłowska-Siemakowicz zorganizowały maluchom bal przebierańców. W ten wyjątkowy dzień dzieci przeniosły się do „Krainy baśni i bajek”. W przedszkolu bawiły się: królewny, wróżki, rycerze, piraci i wiele innych postaci z bajek. Tradycyjnie przebierały się także panie nauczycielki oraz asystentki. Nie zabrakło wesołej

muzyki, karnawałach tańców i prezentów – niespodzianek, przywiezionych przez samego Mikołaja. W rolę gościa z Laponii wcielił się Mateusz Ziomek, prezes Związku Młodzieży Wiejskiej w Białej Podlaskiej. Po tańcach w tłusty czwartek na uczestników balu czekały słodkości, w tym pyszne pączki. Przedszkolaki już nie mogą doczekać się kolejnego balu.

Małgorzata Zmysłowska-Siemakowicz

Fot. Agnieszka Denisiuk

**Gmina Terespol****Karnawałowy bal
przebierańców**

9 lutego miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Na efektownie udekorowanej sali gimnastycznej Zespołu Szkół im. K. Makuszyńskiego w Małaszewiczach przedszkolaki uczestniczyły w balu przebierańców. Przybyło mnóstwo: księżniczek, kotów, wrózek, smoków, strażaków, supermanów i innych przebierańców. Wspaniałą oprawę zapewnił wodzirej Fantomasz, sponsorowany przez wójta gminy Terespol. Po Dniu Dziecka to kolejny bardzo miły prezent dla

małych i dużych dzieci, za co bardzo dziękują. Zabawy i piosy wspaniale bawiły dzieci i licznie przybyłych na bal rodziców. Poczciwiec sfinansowany przez Radę Rodziców wzmocnił i dodał sił, a spotkanie z Mikołajem i prezenty uradowały każdego malucha. Wszystkie dzieci otrzymały dyplomy uczestnika balu karnawałowego. Czas szybko upłynął, będziemy mile wspominać i z utęsknieniem czekać do następnego roku.

(a)

Gmina Zalesie**Pierogowe Walentynki
w Wólce Dobryńskiej**

Tym hasłem kierowały się babcie przychodząc z wnukami 14 lutego do Szkoły Podstawowej w Wólce Dobryńskiej.

pienia pierogów o różnych smakach. Po wspólnym gotowaniu wszyscy zasiedli do stołu, a pierogi okraszone babciną miłością



Zamiast obdarowywać wnuki słodkościami i czekoladowymi sercami wspólnie z nimi lepiły pierogi i snuły opowieści z lat swojej młodości. Dzieci pod okiem babć, zagniały ciasto i przygotowywały pierogowy farsz. Babcie przekazywały wnukom kulinarne tajniki le-

znikały w mgnieniu oka. Spotkanie przebiegło w miłej i radosnej atmosferze. Za wielkie serce, poświęcony czas i bezgraniczną miłość do wnuków podziękowała babciom dyrektor szkoły Teresa Kusiak, wręczając drobne upominki.

TK



Szkolna choinka noworoczna

7 lutego br. w Zespole Szkół im. K. Makuszyńskiego zorganizowano milusińskim zabawę choinkową. Przybyli na nią nie tylko uczniowie, ale też duże grono rodziców. Niezwykłego klimatu dodała dekoracja sali przygotowana specjalnie na tę okazję przez uczniów oraz nauczycieli szkoły i przedszkola. Wspaniałą oprawę muzyczną zapewnił didżej Fantomasz. Natychmiast zawiadł sercami, a przede wszystkim kończynami naszych milusińskich. Tańcom i płamom w rytm najpo-

pularniejszych przebojów nie było końca. Nic dziwnego, że przepyszne hot dogi (posilek regeneracyjny) zniknęły w mgnieniu oka. W czasie zabawy na salę wkroczył Święty Mikołaj i uczniowie otrzymali paczki ufundowane przez Radę Rodziców. Niestety, wszystko co dobre szybko się kończy. Choinka też. Uczniowie w radosnych nastrojach opuszczali szkołę, a niejeden zadawał sobie pytanie: „Może jeszcze spotkamy się z didżejem Fantomaszem?”

(a)



Życie z pasją

W życiu wspólnoty przed-szkolnej są różne momenty. 24 stycznia, pomimo zimowej aury, miało miejsce wielopokoleniowe spotkanie z udziałem dzieci, rodziców i dziadków. Uroczystość odbyła się w odświętnie udekorowanej sali gimnastycznej. Wnukowie pod opieką wychowawczyń przygotowali program artystyczny i własnoręcznie wykonane upominki. Gromkie „Sto lat” wraz

z żywym tortem w wykonaniu dzieci dopełniły całości. Dziadkowie zaprezentowali swoje dokonania, ukazujące ich ukryte pasje i talenty. Goście zostali uhonorowani dyplomami uznania za życie z pasją. Wiemy teraz dlaczego mamy takich uzdolnionych wychowanków. Geny zostały przekazane. Chcielibyśmy, aby dzieci „zaraziły się” pasją życia twórczego.

Danuta Wowczyński





Integracyjny bal karnawałowy

31 stycznia br. w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Kodniu Warsztat Terapii Zajęciowej i Środowiskowy Dom Samopomocy zorganizowały po raz drugi integracyjny bal karnawałowy. Wzięli w nim udział uczestnicy grupy teatralnej Perły Życia, składającej się z podopiecznych WTZ i ŚDS w Kodniu, podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Kostomłotach, Domu Pogodnej Starości im. Św. Brata Alberta w Kodniu, członkowie grupy integracyjnej Najlepiej Razem przy Zespole Placówek Oświatowych w Kodniu, wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żalutyniu oraz uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Janowicy. Dyrektorów, kierowników, kadrę placówek, uczestników i przyjaciół zaproszonych na bal powitała kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kodniu Edyta Wojciechowska. Otwarcia balu dokonał wójt gminy Kodeń Ryszard Zań. Na spotkaniu były obecne również: kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Grażyna Witko-

wicz i sekretarz gminy Halina Szkodzińska, które niezmiennie wspierają działania integracyjne na terenie placówek. W tym roku oprawę muzyczną balu zapewnił uczestnik zaprzyjaźnionej placówki z WTZ w Janowicy Łukasz Lisek, który prezentował utwory muzyczne polskie i zagraniczne pochodzenia we własnej aranżacji. Uzdolniony młodzieniec z zapałem wcielił się w rolę prowadzącego zabawę taneczną. Mocny głos, interesujące wykonanie piosenek, radość dawania samego siebie nadały ciekawy charakter temu spotkaniu i stanowiły jego świetną oprawę. Zabawę uatrakcyjniały konkursy z nagrodami i zabawy integracyjne przygotowane przez instruktorów WTZ w Kodniu: Dorotę Sosnowską i Marię Korzeniewską. Aktywnie spędzony czas był dla uczestników wszystkich placówek dobrą okazją do integrowania się, spożytkowania w pożyteczny sposób nagromadzonej energii, ciekawych rozmów i kontynuowania współpracy między ośrodkami.

Beata Kupryś

Perły Życia na balu w Żalutyniu

Z zaproszenia dyrektora, Rady Pedagogicznej oraz wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żalutyniu na bal integracyjny w dniu 5 lutego skorzystała grupa teatralna Perły Życia, złożona z uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu Samopomocy w Kodniu. Kontakt między placówkami rozpoczął się przed trzema laty, kiedy kodeńscy artyści prezentowali pantomimę okolicznościową i utwory muzyczne przy akompaniamencie gitary. Jak poprzed-

bliżenia okoliczności, które towarzyszyły tej niepowtarzalnej i jedynej w swoim rodzaju artystycznej przygodzie. Wyświetlenie filmu „Hrabina Cosel” poprzedził menuet – taniec dworski z XVIII w. do utworu Ludwika von Beethovena w wykonaniu uczestników grupy teatralnej Perły Życia z Kodnia. Adaptacja filmowa została przyjęta z entuzjazmem, gdyż wyrażała szczery zachwyt i wyrazy uznania dla naszych aktorów. Wspólne tańce, radość ze spędzania czasu w gronie bliskich kole-



nio, przyjęto zespół niezwykle życzliwie, czego dowodem była ciepła, rodzinna atmosfera, zadowolenie podopiecznych placówek, otwartość kadry i przyjemny dla podniebienia poczęstunek. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami zostaliśmy serdecznie zaproszeni przez dyrektora Józefa Antończyka do zaprezentowania efektów naszej kulturalno-artystycznej pracy w związku z realizacją zadania publicznego: Filmowa adaptacja powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego „Hrabina Cosel”. Dzięki temu otworzyła się sposobność przy-

żanek, kolegów, spontaniczność, otwartość oraz pozytywne nastawienie zebranych osób sprawiły, że czas minął bardzo szybko. Spotkanie stworzyło możliwość konstruktywnego dialogu, wymiany bezcennych doświadczeń, jeszcze lepszego zrozumienia i kontynuowania dalszej współpracy. Osoby niepełnosprawne bardziej niż inni umieją korzystać z życia i różnych jego przejawów, a my możemy uczyć się od nich naturalności i spontaniczności oraz pogodnego spojrzenia na każdą mijającą chwilę.

Beata Kupryś



XVIII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL KOLĘD WSGHODNIOŚLAWIAŃSKICH

Terespol, 2 luty 2013 r.



Poloneza czas zacząć...

STUDNIÓWKI W SZKOŁACH POWIATU BIALSKIEGO



ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. A. NARUSZEWICZA W JANOWIE PODLASKIM



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. WŁADYSŁAWA ZAWADZKIEGO W WISZNICACH



ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. A. NARUSZEWICZA W JANOWIE PODLASKIM



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. WŁADYSŁAWA ZAWADZKIEGO W WISZNICACH



ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. A. NARUSZEWICZA W JANOWIE PODLASKIM



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. WŁADYSŁAWA ZAWADZKIEGO W WISZNICACH



studniówka 2013

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH IM. UNITÓW PODLASKICH

W MIĘDZYRZECU PODLASKIM

KL. IV 1B5
KL. IV 1B3



studniówka 2013

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH IM. UNITÓW PODLASKICH

W MIĘDZYRZECU PODLASKIM

KL. III 1B1
KL. III 1B2



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. GEN. WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO
W MIĘDZYRZECU PODLASKIM



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. BOHATERÓW WARSZAWY W TERESPOLU



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. GEN. WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO
W MIĘDZYRZECU PODLASKIM



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. BOHATERÓW WARSZAWY W TERESPOLU



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. GEN. WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO
W MIĘDZYRZECU PODLASKIM



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. BOHATERÓW WARSZAWY W TERESPOLU



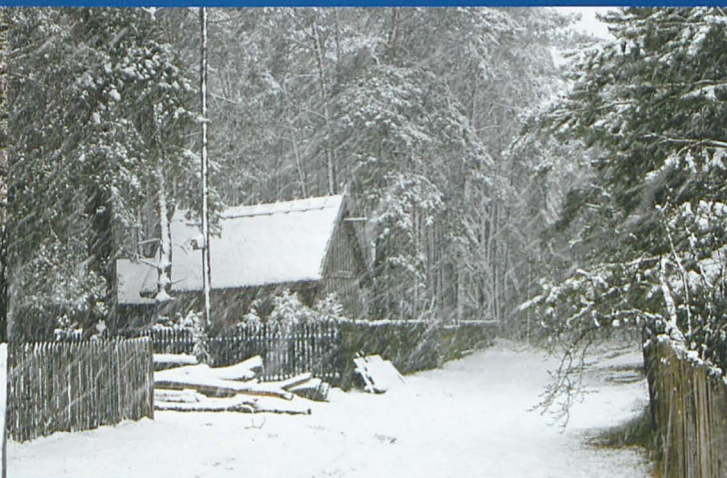
ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. WŁ. ST. REYMONTA W MAŁASZEWICZACH



ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. WŁ. ST. REYMONTA W MAŁASZEWICZACH

Zima w fotografii

Mirosława
Bajkowskiego



**Gmina Tuczn**

Karnawałowe bale Dąbrowicy Dużej

24 stycznia br. w Szkole Podstawowej w Dąbrowicy Dużej zorganizowano bardzo udaną zabawę choinkową, połączoną z dniem babci i dziadka. Seniorzy przybyli na uroczystość mogli obejrzeć montaż słowno-mu-

zyczny w wykonaniu dzieci z klas I-III i oddziału przedszkolnego oraz „Familiadę” przygotowaną przez uczniów klas V – VI. W prezencie otrzymali również od



guzików na nitkę i okręcaniu skakanki na plastikowe koło, a zadaniem babć było jak najszybsze odwiązanie skakanki. Dziadkowie i babcie zdali rów-

nież pomyślnie egzamin ze znajomości baśni, których tytuły ich wnuczka pokazywały za pomocą gestów. Inny konkurs polegał na odgadnięciu, co przedstawiają

rysunki namalowane przez wnuczka palcami na plecach dziadków. Nie mogło zabraknąć konkursów tanecznych, tj. tańca z balonem przywiązanym do stopy i tańca z przeszkodami. Zwycięzcy konkursów otrzymali słodkie upominki – babeczki. W programie imprezy znalazła się również dyskoteka oraz poczęstunek dla zaproszonych gości i dzieci. Przygotowany przez rodziców. Uroczystość poprowadziły Katarzyna Hałaszk i Justyna Chazan. Tydzień później w szkole miał miejsce karnawa-

łowy bal przebierańców z udziałem uczniów. Główną atrakcją wieczoru były stroje i przebrania przygotowane przez uczniów i obecne nauczycielki (Jadwiga Jeruzalska i Iwona Lewczuk). Równie dużym powodzeniem cieszyły się przeprowadzone konkursy na: najciekawszy strój, taniec z balonem, taniec w gazetowych butach, taniec z miotłą, taniec z krzesłami. Zwycięzcy otrzymali drobne upominki. Zwieńczeniem imprezy była zabawa taneczna.

(a)

Gmina Sosnówka

Zabawa karnawałowa w Dębowie

9 lutego br. w Wiejskim Domu Kultury mieszkańcy Dębowa oraz z okolicznych wsi huczną zabawą do białego rana zakończyli karnawał. Imprezę zorganizowała sołtys Edyta Sokołowska. Był to kolejny, udany bal. Wcześniej bawiono się na Andrzejkach i balu sylwestrowym. Mieszkańcy Dębowa cieszą się, że w ich miejscowości coś dobrego się dzieje, że świetlica nie stoi bezużyteczna. Są dumni, że potrafią się zorganizować i bardzo dobrze się bawić, co zachęca kolejne osoby do udziału

w imprezach. Podczas spotkań stół jest zawsze obficie zastawiony pysznymi daniami, przygotowanymi przez mieszkanki Dębowa. - Bez ludzi nikt nie jest w stanie nic zrobić, ale na szczęście ja takiego problemu nie mam. Dziękuję wszystkim, którzy uczestniczą w naszych zabawach – mówi sołtys Edyta Sokołowska. W Dębowie planowane są kolejne imprezy. W marcu zaplanowano obchody Dnia Kobiet, a potem majówkę pod chmurką.

(a)



wnuczka bukiety kwiatów z biuły oraz życzenia. Wiele radości dostarczyły wszystkim konkursy. Babcie rozpoznawały swoje wnuczka po głosie, a wnuczka swoje

niez pomyślnie egzamin ze znajomości baśni, których tytuły ich wnuczka pokazywały za pomocą gestów. Inny konkurs polegał na odgadnięciu, co przedstawiają



Gmina Terespol

Mieszkanka Małaszewicz świętowała setne urodziny

Antonina Bogdan z Małaszewicz Dużych 25 lutego br. w gronie najbliższych obchodziła nie lada jubileusz 100 lat życia. Pani Antonina ma troje dzieci, dziesięcioro wnuków i czternaścioro prawnuków. Z życzeniami do jubilatki przyjechali: wójt Krzysztof Iwaniuk, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Aneta Miszcuk oraz kierownik Biura Terenowego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Białej Pod-

laskiej Janusz Filipiuk. Jubilatka otrzymała listy gratulacyjne od premiera Donalda Tuska, wójta gminy Terespol oraz dyrektora Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Warszawie. Tradycyjne życzenia 200 lat w jak najlepszym zdrowiu i samopoczuciu odśpiewali zaproszeni goście. Jeszcze raz życzymy nieustającej pogody ducha, życzliwości ze strony najbliższych osób oraz spełnienia osobistych pragnień. (a)

Gmina Terespol

Stulatka z Łobaczewa Małego

Mieszkanka Łobaczewa Małego Adela Janczuk ukończyła 3 lutego br. 100 lat. Jubilatka świętowała w licznym gronie rodzinnym, gdyż ma troje dzieci, czworo wnuków i dziesięcioro prawnuków. Z życzeniami do świetlicy w Łobaczewie przyjechali też: wójt Krzysztof Iwaniuk, sekretarz gminy Bogdan Daniluk, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Aneta Miszc-

czuk oraz kierownik Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Białej Podlaskiej Janusz Filipiuk. Sędziwa jubilatka otrzymała listy gratulacyjne od premiera Donalda Tuska, wójta gminy oraz dyrektora Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Serdecznie gratulujemy pięknego jubileuszu, życzymy dużo zdrowia i miłości najbliższych.

A. Miszcuk

GOŚCINIEC kresowy

Mereczowszczyzna ojczyzną Kościuszki

Wioska Mereczowszczyzna znana jest jako miejsce urodzenia Tadeusza Kościuszki. W księgach parafialnych zachowana jest metryka chrztu późniejszego naczelnika powstania Tadeusza Kościuszki (12 lutego 1746 r.).

Obrzęd dopełnił o. Rojmut Korsak, przeor dominikanów z niedalekiego Choszczewa. Dworek, w którym ujrzał światło dzienne naczelnik narodu, istnieje do dziś. Jest to drewniany dom, w którym utworzono Muzeum Kościuszkowskie. Tutaj w modrzewiowym dworku mały Tadeusz pokrzykiwał, biegając po parku. Pewnie bawił się w wojsko, w rycerzy. W wieku dorosłym nigdy tu nie był. Tu był tylko mały Tadeusz Kościuszek Siechnowicki. Nie doczekał się wolności wymarzonej Ojczyzny, swojej Mereczowszczyzny na Polesiu. Za cały trud życia nie doczekał się tego, czym żyją miliony wolnych Polaków.

W 1789 r. Kościuszek został powołany do wojska. Swoją walkę za Polskę uzasadniał słowami: - Naród polski jest skłonny do uczynienia dobra każdemu, kiedy tylko sam swoją wolę uczynić

może. W wojsku Rzeczypospolitej Kościuszek był w randze generała majora. Ze Siechnowicz wyruszył w daleką drogę, której celem miała być walka za niepodległość Rzeczypospolitej. Tęsknił do życia, jakiego zaznał, w Siechnowiczach. Był wzorem przyszłych pokoleń Polaków. Miał on dobre serce, stały charakter, był prosty i otwarty. Wynagrodzenie swoją za służbę w armii Stanów Zjednoczonych, zapisał na wykupienie niewolników i szkołę dla ich dzieci. Do Siechnowicz nie wrócił. Umarł w Szwajcarii w 1794 roku. Do Polski powrócił dopiero po śmierci, aby spocząć na Wawelu. Naród pamięć o nim utrwalił wielkim kopcem w Krakowie. Ród Kościuszków był przywiązany do ziemi kamienieckiej, brzeskiej i kobryńskiej.

W 1915 r. dwór modrzewiowy został spalony przez wojsko rosyjskie w czasie odwrotu podczas I wojny światowej. Pozostałe fundamenty z granitowych kamieni pozwoliły odtworzyć dawny budynek, gniazdo rodu Kościuszków.

Ludmiła Żywołakowa

Koło „Żywe słowo” z Brześcia

FOTOGRAFICZNY DOKUMENT EPOKI

Rozmowa z Adamem Trochimiukiem, autorem albumu fotograficznego „Tamten świat”

***Po kilku miesiącach przygotowań ukazał się twój album „tamten świat”. Czy jesteś zadowolony z wydawnictwa BCK?**

– Oczywiście. Stanowi on dokument pewnej epoki i podsumowanie moich 33 lat pracy

***Czym kierowałeś się w doborze zdjęć do albumu?**

– Album powstawał długo, bo nie miałem sprecyzowanej koncepcji, co mógłbym pokazać. Wahałem się czy mają to być głównie obrazki z Białej Podla-

rolę edukacyjno-poznawczą. Pokazuje, że warunki, w jakich żyliśmy były dużo gorsze od obecnych, choć współcześni narzekają natrudź życia.

***Nabrałeś już ochoty do rozszerzania kręgu wspomnień? Gotowy jesteś do następnej książki?**

– Bardzo bym chciał, aby doszło do druku następnej części fotograficznych wspomnień. Lata dziewięćdziesiąte wcale nie były spokojniejsze. Podczas promocji albumu w Bialskim Centrum Kultury pokazałem fragment kolorowej wystawy „Odnova od nowa” ze zdjęciami dokumentującymi



w tygodniu „Słowo Podlasia”. Miałem zamiar pokazać dużo więcej, ale ramy wydawnicze nie są z gumy. Ostatecznie zmieściło się 300 zdjęć. Z opinii ludzi wnosię, że album podoba się.

***Powiedz jak doszło do tego wydania.**

– Pomyśl na wydanie drukiem tego albumu narodził się jakieś dziesięć lat temu, ale z różnych powodów nie dało się go zrealizować. Niełatwo było znaleźć wydawcę zainteresowanego takim albumem. Z rozmów, jakie prowadziłem z wieloma ludźmi wynikało, że materiał jest interesujący i warto by go opublikować. Sporu czasu zajęło mi opracowanie wersji cyfrowej zgromadzonych negatywów. Ostateczny kształt zrodził się niedawno, już po prezentacji obu wystaw.

skiej, czy może innych regionów byłego województwa białkopodlaskiego. Wskazówką okazały się sugestie organizatorów wystawy w Siedlcach. Interesowały ich tylko fotografie z lat osiemdziesiątych. Poszedłem tym tropem i koledzy utwierdzili mnie w przekonaniu, że to słuszny wybór. Zdjęcia z tamtego okresu są nośne tematycznie. Po wielu rozterkach zdecydowałem się na wybór trzystu zdjęć. Ocenę pozostawiam czytelnikom.

***Starsi czytelnicy tygodnika pamiętają dobrze tamte czasy i trudno w nich wywołać zdumienie. Dla młodych niektóre zdjęcia (np. te z zapadającymi się dachami starych stodół) niektóre sceny wydają się wręcz nieprawdopodobne.**

– Spodziewam się i takich reakcji. Po części mój album pełni



***„Tamten świat” oddaje kontrasty PRL, rozmiłowanie się bałt z czynami i stanowi dobrą okazję do porównań. Wiele ulic i placów nie tylko w Białej Podlaskiej zmieniło się zupełnie.**

– Dobrym przykładem przemian może być bialska ulica Narutowicza. Chodziłem nią bardzo często i miałem dobre wyobrażenie, co i jak się tam zmieniło. Trzydzieści lat temu wyglądała niczym droga w zapadłej gminie, a była to jedna z głównych ulic miasta wojewódzkiego. Niestety, żyliśmy w szaro-burej rzeczywistości.

następne dziesięciolecie. Mam nadzieję, że uda się je przedstawić w wersji książkowej. Mam gotową wystawę „Tamten świat” i gotów jestem pokazać ją w Łosicach, Parczewie czy Radzynie Podlaskim, o ile ktoś mi to zaproponuje.

***Gdzie można zakupić twój album?**

– Na razie w Bialskim Centrum Kultury. Istnieje zamiar podpisania umowy na sprzedaż z bialskimi księgarniami, ale na to trzeba trochę poczekać.

Rozmawiał: Istvan Grabowski

Fot. autor





Jubileusz druhów ze Sławacinka Starego

45 lat walczą z czerwonym kurem

Pierwsza sobota lutego była wyjątkowym dniem dla mieszkańców Sławacinka Starego. W obecności licznej reprezentacji wsi, zaproszonych gości, władz gminy i przedstawiciela Komendy Miejskiej PSP odbyło się zebranie sprawozdawcze jednostki OSP połączone z jubileuszowym podsumowaniem działalności. Jak podkreślił prezes jednostki Marian Oskwarek (pełniący funkcję nieprzerwanie od 25 lat), strażacy ze Sławacinka są wyjątkowo sprawni i zorganizowani. Dysponują nowoczesnym sprzętem i należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. To zaś sprawia, że często wzywani są do udziału w akcjach ratowniczych. Tylko w minionym roku uczestniczyli w 34 akcjach. Chlubą jednostki jest Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, stanowiąca zaplecze kadrowe. Wiele byłych członków MDP zasililo potem szeregi jednostki.

- Pamiętam dobrze nasze początki. Poza zapalę do gaszenia ognia, wiadrem i bosakiem nie mieliśmy niczego. Dopiero półtora roku po zarejestrowaniu jednostki otrzymaliśmy pierwszą motopompę, trzy prądownice i rozdzielacz, a na pierwszego żuka z przyręczką czekaliśmy sześć lat. Dziś jednostka jest dobrze wyposażona. Mamy wszelki niezbędny sprzęt gaśniczy i ratowniczy, własną świetlicę i dwa garaże. Do wszystkiego dochodziliśmy jednak małymi krokami – wspomina pierwszy naczelnik Lucjan Krasocha.

Jednostka licząca 25 druhów powstała w lutym 1977 r. Aktualnie skupia 39 osób. Prezesem jest wspomniany Marian Oskwarek, a naczelnikiem Marek Maleńczuk, związany ze strażą od 35 lat. Jednostka słynie z wyjątkowej sprawności (potwierdzanej podczas gminnych zawodów sportowo-pożarniczych) i akcji prewencyjnych, organizowanych w miejscowej szkole. Współpracuje ściśle z zespołem śpiewaczym Jutrzenka, który na okoliczność jubileuszu przygotował specjalny koncert.

45 lat istnienia jednostki było okazją do wyróżnienia najaktywniejszych. Zastępca komendanta miejskiego PSP brygadier Marek Chwalczuk w towarzystwie wójta gminy, zarazem prezesa ZOG ZOSP Wiesława Panasiuka odznaczył złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” siedem osób: Danutę Jankowską, Krystynę Krasochę, Kazimierza Klimiuka, Jolantę Chwedoruk, Remigiusza Maleńczuka, Zdzisława Krasuckiego i Andrzeja Nestorka. Srebrne medale otrzymali: Alicja Romaniuk, Mirosław Dmitruk, Tomasz Chalimoniuk i Tomasz Krasocha.

Brązowymi medalami wyróżnieni zostali: Piotr Ochijewicz, Zenon Dmitruk i Robert Dmitruk. Dwaj doświadczeni druhowie: Marek Maleńczuk i Franciszek Kaliszewski wyróżnieni zostali odznaką honorową „Zasłużony strażak powiatu białskiego”, zaś Michał Maleńczuk i Albert Chwedoruk, który tylko w ubiegłym roku uczestniczył w 24 akcjach, odznaką „Strażak wzorowy”. Ponadto 16 druhów otrzymało odznaki za wysługę lat. Najdłuższym stażem (45 lat) mogą pochwalić się Jan Sołtan i Lucjan Krasocha.

- Jestem pełen podziwu dla sprawności, aktywności i zaangażowania strażaków ze Sławacinka Starego. Czynem udowadniają aktualność hasła „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. Jednostka skupia wielu młodych ludzi, którzy nie przychodzą do straży dla pieniędzy czy zaszczytów, tylko z chęci niesienia pomocy potrzebującym. Chcę im za to gorąco podziękować – stwierdził wójt gminy Wiesław Panasiuk, wręczając prezesowi Oskwarkowi okolicznościowy graweron.

Z okazji jubileuszu specjalny koncert przygotowały panie z zespołu śpiewaczego Jutrzenka, a miejscowe gospodynie zadbały o suto zastawione stoły. Do późnych godzin wieczornych bawiono się przy akompaniamencie zespołu muzycznego Stanisława Czeranowskiego.

*Istvan Grabowski
Fot. I. Grabowski*

ZAPISANE PODLASKIE TĘSKNOTY

Rozmowa z Marianną Kołodziuk, poetką z Janowa Podlaskiego

*Jakie są Pani wiersze?

– Na początku chcę powiedzieć, że nie piszę nowoczesnie. Białe wiersze, które dziś tworzą młodzi, nie są dla mnie. Może to są teksty trudne, może nie potrafię ich odczytać, tak jak należy. Kiedy jednak je czytam, w duszy nie zostaje nic, tylko pustka. Często są to wiersze, które skłaniają się ku ciemności. Moje wiersze są inne.

*Jaka jest tematyka Pani twórczości?

– Różnorodna. Piszę wiersze społeczne, moralne, psychologiczne, patriotyczne, religijne.

*A przyroda?

– Przyroda odgrywa w wierszach wyjątkową rolę. Ukochałam szczególnie tę podlaską, mojego dzieciństwa. W moich wierszach niemal zawsze pojawia się człowiek w ścisłym związku z przyrodą. Natura zatem jest tłem, na którym zapisuję ludzkie tęsknoty, dramaty, modlitwy i marzenia. Jestem osobą wrażliwą. Porusza mnie wszystko. Chciałabym przez wiersze zmienić świat.

*Czy to jest możliwe, żeby przez poezję zmienić świat?

– Można, ale jest warunek. Ludzie muszą czytać. Gdyby nasi politycy czytali poezję, to świat by się zmieniał.

*Czy ma Pani jakieś autorytety literackie?

– Jest ich sporo. M. Pawlikowska – Jasnorzewska, M. Konopnicka, A. Mickiewicz, J. Słowacki, B. Leśmian, poezja klasyczna. W wierszach innych odnajduję siebie.

*Od kiedy Pani pisze i jak się zaczęła Pani fascynacja poezją?

– Z dzieciństwa jeszcze pamiętam swoje wierszki. Takie dziecięce rymowanki. To jednak była bardziej zabawa, ćwiczenie warsztatu. Potem w szkole średniej moje twórcze umiejętności wykorzystywałam, kiedy klasa miała przygotować szopkę noworoczną. Gdy pracowałam zawodowo w szkole, w klasach

nauczania początkowego pomagałam dzieciom układać rymowanki. Jednak tak naprawdę zaczęłam tworzyć, kiedy odeszłam na emeryturę. Zatem piszę od niedawna. Pamiętam, kiedyś położyłam się spać i zatęskniłam za miejscem rodzinnym. Zapaliłam światło i napisałam pierwszy wiersz. Od tęsknoty zatem się zaczęło.

*Jak wygląda ten proces tworzenia?

– Dziwi mnie, kiedy ktoś mówi, że siada do pisania i po prostu pisze. U mnie jest to natchnienie: patrzę na krajobraz, niebo, przyrodę i wtedy przychodzi myśl, a za nią odpowiednie słownictwo. Trzeba to od razu zapisać, bo potem to niezapisane odchodzi w niepamięć. Ta myśl, ufam, pochodzi od Stwórcy. Widocznie Ktoś chce, żebym pisała np. o cierpiącym dziecku. Ktoś nade mną czuwa i daje natchnienie. Jestem przekonana, że każdy ma jakieś przypisane sobie zdolności. Odnalezienie tego jest miarą człowieczeństwa. Najwyraźniej ja dosłalam zdolności tworzenia wierszy. Profesor, który zresztą napisał wstęp do mojej książki, powiedział, że piszę prosto, ale piękną polszczyzną. Bardzo mi na tym zależy, żeby wśród zalewu bylejałości w wyrażaniu, pisać pięknie w swoim ojczystym języku. Natchnienie przychodzi w momencie, kiedy się nie spodziewam. Np. lepię pierogi czy piekę ogródek i przychodzi ta myśl, więc rzucam wszystko, aby zapisać. Jednak u mnie wiersz musi się uleżeć. Po tygodniu, dwóch, trzech wracam do tego zapisanego wiersza i staję przed nim, nie jako autor, ale jako czytelnik. Analizuję zapisane wersy i zastanawiam się, co bym chciała, jako czytelnik usłyszeć w tym wierszu. Czasami dodaję słowo, czasami coś dopisuję, a czasami nie zmieniam nic. Nie patrzę na panoszące się zło, na krytykę innych osób. Robię swoje, choć

czasem jest to bardzo trudne, ale wierzę, że kiedyś będzie docenione.

*Czy towarzyszą Pani twórczości spotkania autorskie?

– Są to przeważnie spotkania w bibliotekach lub szkołach. Niepowtarzalnymi spotkaniami są te z dziećmi. Znam na pamięć wszystkie swoje wiersze. To, co piszę, umiem też wyrecytować. Poezję trzeba umieć oddać, odpowiednio przekazać treść, a ja to potrafię.

*Czy można gdzieś przeczytać Pani wiersze?

– Dziś trudno jest znaleźć sponsorów, więc wydane książki ukazały się w niewielkiej liczbie egzemplarzy – według zapotrzebowania. Wydałam książkę dla dzieci „Nim czar pryśnie”. Są to wiersze o tematyce przyrodniczej zachęcające dzieci do ukochania ojczystej przyrody. Baśniową i żartobliwą tonację tych wierszy potęgują ciekawe ilustracje Teofano (pseudonim). Ukazał się także tomik „Podlaskie drogi i dróżki”. Są to moje zapisane podlaskie tęsknoty. Miał się także ukazać album Artura Tabora. Wspólny projekt z jego zdjęciami i moimi wierszami o Podlasiu. Niestety, jego tragiczna śmierć przerwała plany.

*Pomimo tego, że zajęła się Pani pisaniem od niedawna, to

jednak ma Pani już na swoim koncie liczne sukcesy. W jakich konkursach Pani poezja została wyróżniona?

– Są to wyróżnienia na Międzynarodowym Konkursie Poetyckim o wstęgę Orzycia w Makowie Mazowieckim w 2007, 2008, 2010 r. W 2009 i 2010 nagroda specjalna za tematykę podlaską w Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. J.I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, a niedawno w Siedlcach, w grudniu 2012 r. nagroda w Konkursie Literackim o Pąsową Różę Stefana Żeromskiego pn. „O róży najpiękniejszej...”. W tym ostatnim konkursie uczestniczyło aż 72 osoby. Podkreślić należy to, co napisało jury w protokole pokonkursowym: Uhonorowane nagrodami głównymi prace poetyckie prezentują wysoki kunszt słowa, zaskakują konceptem, bogactwem środków artystycznego wyrazu oraz subtelną aluzją świadczącą o znajomości twórczości Stefana Żeromskiego. Cieszę się docenieniem mojej twórczości przez ludzi z zewnątrz, szacownego jury, które się zna na literaturze. Przyjemnością dla mnie było również to, że przy okazji konkursu ukazała się książka „Żeromski. Siedlce i ... róże”, w której został umieszczony również mój nagrodzony wiersz „Królowa kwiatów”. Brałam udział w w dziewięciu konkursach, a w sześciu zostałam nagrodzona. Jest to dla mnie wielce satysfakcjonujące.

Dziękuję za rozmowę
Anna Jóźwik

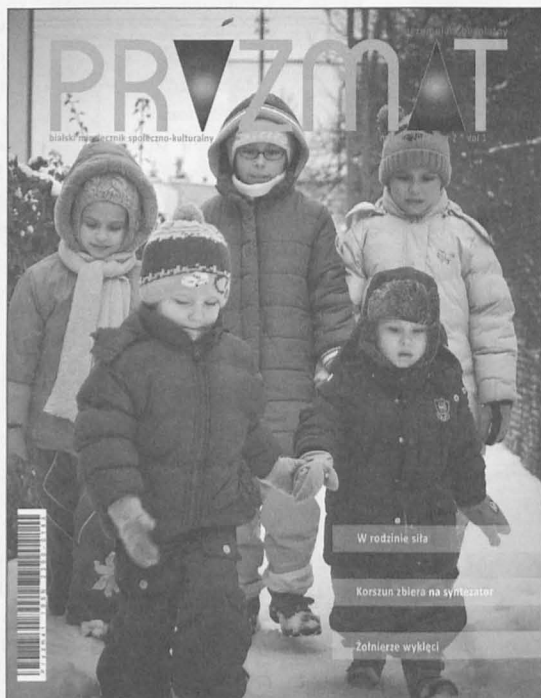
Nowe pismo w Białej Podlaskiej

Nie ma ciekawszej części Polski niż wschód

Pierwsze słowa, jakie skierował we wstępie do nowego pisma społeczno-kulturalnego „Przymat” redaktor naczelny Andrzej Koziara, brzmią „Nie ma ciekawszej części Polski niż wschód”. Żyjąc tutaj ponad 30 lat, mogę stwierdzić, że ma rację. Wielobarwność, atmosfera i wyjątkowi ludzie powodują, że jest o czym pisać, przybliżać ciekawe inicja-

tywy oraz pasje podejmowanie przez mieszkańców. Z zainteresowaniem przejrzałam pierwszy numer miesięcznika wydawanego przez samorząd Białej Podlaskiej. Brakowało dotąd miastu takiego pisma, które funkcjonuje już wiele lat w innych ośrodkach. Szata graficzna i zdjęcia powodują, że czytelnik chce zapoznać się z treścią. W tym

DOK. NA STR. 30



Program Współpracy Transgranicznej
Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013
jest współfinansowany ze środków
Unii Europejskiej

Projekt „Młodzież pogranicza”

Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej rozpoczęło realizację projektu „Młodzież pogranicza: Razem dla bezpieczeństwa” w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007-2013. Będzie on realizowany od stycznia 2013 do czerwca 2014 roku. Partnerem wiodącym projektu jest Brzeski Zarząd Regionalny, Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Republiki Białoruś. Pozostali partnerzy projektu: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Podlaskie Stowarzyszenie Kultury Fizycznej i Sportu „Strażak” z Białegostoku, Wołyńska Organizacja Wojewódzka OSP w Łucku, Wołyński Zarząd Wojewódzki Ministerstwa Spraw Nadzwyczajnych Ukrainy w Łucku.

Wartość projektu to 444 tys. 294 euro, z czego na powiat bialski przypada 49 tys. 716 euro. Dofinansowanie wyniesie 90 proc. Celem projektu jest poprawa bezpieczeństwa społeczności regionu przygranicznego poprzez zaangażowanie dzieci do nauki w zakresie bezpiecznych postaw

funkcjonowania w środowisku. W ramach projektu zostaną zorganizowane szkolenia i warsztaty, zarówno dla dzieci jak i dla nauczycieli, w celu zaznajomienia się z innowacyjnymi metodami nauczania w zakresie zachowania się w różnych sytuacjach kryzysowych, udzielania pierwszej pomocy, pracy z rówieśnikami na rzecz promowania zdrowego stylu życia i bezpiecznego środowiska. Zostanie również zorganizowany konkurs dla najbardziej aktywnych dzieci w każdym z krajów w czterech kategoriach: fotografia, kreatywne pisanie, rysowanie, krótki film wideo.

W budynku Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej, w wyremontowanym na ten cel pomieszczeniu, zostanie zorganizowana wystawa na temat historii straży pożarnej w regionie przygranicznym. Na zakończenie projektu zostaną opracowane i wydane trzy podręczniki na temat podstaw bezpiecznego funkcjonowania w środowisku w trzech krajach partnerskich.

Katarzyna Chorąży

numerze m.in. wywiad z Sylwią Zdunkiewicz, założycielką teatru ognia Antidotum, rozmowa z córką pierwszego po odzyskaniu niepodległości starosty bialskiego Marią Pankiewicz, fotoreportaż „Odlewnia” o odlewni żeliwa w Chotyłowiu oraz przedstawienie pozytywnych praktyk: rozwoju Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej, firmy Bialcon

czy MMA w Białej Podlaskiej. Dla kobiet o nowych trendach w modzie i urodzie. Jest również skrótowne podsumowanie miesiąca w działalności społeczno-kulturalnej miasta. Plusem jest to, że pierwszy numer jest bezpłatny, więc zachęcam nie tylko mieszkańców miasta, ale ze względu na treść także powiatu.

Anna Józwiak

Komputer już nie straszy seniorów

Prawie 80 seniorów z całego województwa lubelskiego wzięło udział w warsztatach komputerowych, zorganizowanych przez prof. Lenę Kolarską-Bobińską, poseł do Parlamentu Europejskiego. Uczestnicy nauczyli się m.in. podstaw obsługi komputera, korzystania z wyszukiwarki internetowej i serwisów społecznościowych. Dla większości z nich było to pierwsze zetknięcie z komputerem i Internetem.

- Wszyscy uczestnicy wykazują chęć nauczania się obsługi komputera i Internetu. Już teraz wiem, że komputer nie gryzie i na

Warsztaty komputerowe organizowane przez prof. Lenę Kolarską-Bobińską odbywały się od grudnia 2012 r. do lutego br. Przez dwa dni 15-osobowe grupy seniorów z Białej Podlaskiej, Biłgoraja, Chełma, Zamościa i Lublina zaznajamiały się z obsługą podstawowych funkcji komputera oraz Internetu. Niektórzy seniorzy założyli sobie profil na portalu społecznościowym tj. jak Facebook czy nasza-klasa oraz nauczyli się robić zakupy poprzez serwis Allegro. Ważną chwilą dla każdego uczestnika było założenie swojej własnej poczty elektro-



prawo człowiek może go opanować, żeby to on nie miał przewagi nad człowiekiem – mówił Henryk, jeden z uczestników warsztatów, organizowanych w BCK w Białej Podlaskiej. Henryk, podobnie jak pozostali kursanci, aby wziąć udział w warsztatach musiał spełnić najważniejsze kryterium: być 50+. Jak podkreślał, jest to wiek, w którym człowiek nie przestaje interesować się otaczającym nas światem, wręcz przeciwnie. W końcu ma się czas na to, by pogłębiać swoje zainteresowania.

Wielu z kursantów podkreślało też chęć uniezależnienia się od dzieci, wnucząt i innych.

nicznej oraz wysłanie pierwszego e-maila.

Projekt „Seniorze – nie bój się komputera” został zainicjowany w grudniu ub. r., na zakończenie obchodów Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. Cykl warsztatów, to kolejny projekt europosłanki, skierowany do seniorów. Wcześniejsze inicjatywy m.in. wyjazd słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku do Parlamentu Europejskiego w Brukseli, rajd rowerowy „Seniorzy na rowery” czy warsztaty „EuroSenior – aktywne obywatelstwo 50+” okazały się sukcesem.

Mariusz Osypiuk

Biała Podlaska

Mali przewodnicy z „trójki”

Ferie to czas zabawy i odpoczynku. Ciągłe aktualne jest powiedzenie „cudze chwalicie, swego nie znacie”. Wiedza w przewodnikach turystycznych nie dostarcza uczniom takich przeżyć, jak bezpośredni kontakt z zabytkiem, a wyjście poza gmach szkoły nie należy do codzienności, dlatego nauczyciel historii i społeczeństwa Dariusz Sikora zorganizował uczniom 12 lutego wycieczkę edukacyjną po Białej Podlaskiej. Pierwszym jej punktem była lekcja muzealna „Dzieje Białej Podlaskiej” w Muzeum Południowego Podlasia. Materiały archiwalne, fotografie oraz eksponaty pozwoliły uczniom w ciekawy sposób poszerzyć wiedzę o mieście. Potem uczniowie zwiedzali miasto. Na

dwa tygodnie przed wycieczką uczniowie opracowali przewodnik po mieście oraz przygotowali się do odegrania scenek, w której zastaną przedstawione najważniejsze zabytki. Trasa wędrowki obejmowała: zespół zamkowy Radziwiłłów; budynek dawnej Akademii Bialskiej; pomnik J. I. Kraszewskiego; kościół pw. św. Anny; Plac Wolności; kościół i klasztor poreformacki p.w. św. Antoniego oraz kamienicę „Pod Wieszczami”. Mali przewodnicy bardzo dobrze wykonali swoje zadania, w interesujący sposób opowiadali swoim kolegom i koleżankom o zabytkach Białej Podlaskiej. Wycieczka była udana, pozwoliła uczniom poznać najciekawsze miejsca w mieście.

(a)

**Powiat bialski**

Remont trasy przez Ortel Królewski

Zarząd Dróg Powiatowych wykona na wiosnę remont odcinka drogi nr 1071L Ortel Królewski – Łomazy, od skrzyżowania z trasą Biała Podlaska – Piszczac w kierunku na Studziankę. Naprawie poddany zostanie odcinek długości ok. 1,7 km. Wykonanie remontu istniejącej nawierzchni bitumicznej nastąpi poprzez pojedyncze powierzchniowe utrwalenie emulsją asfaltową od skrzyżowania przy remizie do końca miejscowości, tuż przed Orte-

lem Królewskim II. Po drodze naprawiony zostanie także odcinek przy skrzyżowaniu „1071” z „1073” (trasa Ortel Królewski – Kościeniewicz). Łącznie droga wytypowana do naprawy ma długość 1,673 km. Trasa 1071L Ortel Królewski – Łomazy to droga powiatowa. Posiada nawierzchnię bitumiczną o szerokości 5,0 m. Droga jest w kiepskim stanie. Występują lokalne ubytki i wyboje w warstwie ścieralnej.

Mariusz Maksymiuk – Radio Biper

Powiat bialski

E-30 do korekty

Do lata na E-30 wymalowane zostaną nowe pasy ruchu przy kilku skrzyżowaniach głównej trasy z drogami lokalnymi. Lewoskręty ułatwiające zjazd z ruchliwej szosy pojawiają się m.in. na skrzyżowaniu z drogą na Kaliłów. Spece od bezpieczeństwa w ruchu drogowym z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie, oddział w Międzyrzeczu Podlaskim badają możliwości poprawy stanu bezpieczeństwa na trasie, nie angażując przy tym znacznych środków finansowych, bo ich po prostu nie ma. Drobne, jednak ułatwiające poruszanie się i uspakajające ruch pojazdów innowacje da się wprowadzić. Po monitach wysyłanych m.in. przez radnego powiatowego Arkadiusza Maksymiuka, drogowcy analizują wprowadzenie lewoskrętów na kilku skrzyżowaniach E-30 z drogami lokalnymi.

– Taki niebezpieczny punkt gdzie lewoskręt przydałby się w celu jasnego wyznaczenia kierunków ruchu i uspokojenia przejazdu potrzebny jest na przykład na skrzyżowaniu E-30 z drogą na Kaliłów w gm. Biała Podlaska – mówi Maksymiuk. Rację radnemu przyznaje Krzysztof Nalewajko, rzecznik GDDKiA w Lublinie.

– To prawda, że w teren ruszyły ekipy mające wyrysować nową organizację ruchu na trasie E-30. Przy skrzyżowaniach wymalowane zostaną nowe przebiegi pasów ruchu. Wyznaczone zostaną w miejscach możliwych – lewoskręt – potwierdza Nalewajko. Na terenie powiatu bialskiego takich lewoskrętów może powstać kilka. Nowe oznakowanie na głównej trasie regionu nie powstanie jednak wcześniej jak wiosną, najdalej latem tego roku.

Mariusz Maksymiuk – Radio Biper



Koń zmienił i ułatwił życie naszym przodkom. Ułatwia nam je do chwili obecnej. Nie dla wszystkich było i jest to tylko zwierzę, siła robocza, czy mięso. Koń to wierny przyjaciel, partner i oddany kompan wielu wędrowców, dzielący często marny los oraz wielkie serce. Był i jest niezastąpionym, często jakże niedocenionym elementem ewolucji społecznej i technicznej. Próbuję zwrócić uwagę Czytelników na małe, ale jakże istotne elementy, które tworzą historię. Użytkowanie koni jest jednym z najbardziej wszechstronnych w historii ewolucji i rozwoju technologii i człowieka. Pierwszym użytkowaniem, którego zarys postaram się przedstawić, jest wykorzystywanie konia w rolnictwie. Spełniał w niektórych miejscach Polski i nadal spełnia kluczową rolę podstawy uprawy roli oraz transportu. Wykorzystywany do przygotowania gleby, jej pielęgnacji oraz w zbioru plonów, ograniczył wykorzystanie ludzkiej siły roboczej. W naszym regionie uprawa zbóż i co za tym idzie produkcja mąki, była stosunkowo rozpowszechniona, o czym świadczy ilość młynów w Międzyrzeczu Podlaskim. Na terenie miasta znajdowało się aż sześć młynów, gdzie przy każdym z nich dodatkowo znajdowały się kaszarnie i olejarnie, tylko w jednym znajdowała się elektrownia z tartakiem, a mowa jest o młynie na ulicy Brzeskiej, niestety już nieistniejącym, który bez jakichkolwiek starań utrzymania go, został zburzony, jako swoisty zabytek dawnych czasów. Istniały także jeszcze trzy młyny wodne. Wiemy, że jeden z nich istniał przy obwodnicy nie daleko teraźniejszych zakładów Haryluka, a drugi na Nadbrzeżnej przy Krznie. Nie było by tego wszystkiego gdyby nie fakt, że koń był jedyną adekwatną jednostką, która mogła sprostać masie przewożonych ciężarów.

Tempo rozwoju i zwiększenie zapotrzebowania na surowce wytwarzane w międzyrzeckich zakładach sprawiała, że rozbudowane zostały kolejne gałęzie gospodarki i powstały nowe fabryki tj.: kościarnia, która wyrabiała

żelatynę i maggi, fabryka ołówków i obśadek, fabryka zapalek, szczeciarnia i zakłady metalowe Sheimela, które również wy-

targu, czyli przypieczętowanie zakupu konia przybiciem dłoni.

Konie wykorzystywane były również w lesie. Ciężko-pocią-

w usługach komunalnych. Wiem, że miały własne dwa rośle, siwe, pośpieszno-robocze konie w typie dzisiejszych ślązaków,



Konie tworzyły naszą tradycję

korzystały zaprzęgową formę transportu. Społeczeństwo zaczęło różnicować się zawodowo. Już nie każdy mieszkaniec był gospodarzem - rolnikiem, ale byli również pracownikami powstałych fabryk, które stworzyły nowe miejsca pracy oraz co za tym idzie zapotrzebowanie na inne zawody. Znaleźli również zatrudnienie furmani oraz dorożkarze.

Ogromnym powodzeniem cieszyło się miejsce spotkań hodowców, gospodarzy i jeźdźców - koński rynek. Odbывał się raz w tygodniu w czwartkowy poranek. Można było dokonać zakupu-sprzedaży koni, powozów, rzędu jeździeckiego i zaprzęgowego a także zboża i innych pasz dla koni. Jego miejsce było zmieniane: ul. Zahajkowska, Park Potockich czy ul. Kościuszki. Miejsca końskiego targu zmieniały się wraz z potrzebą, co raz większego obszaru, który był potrzebny na zmieszczenie wszystkich koni i sprzętów. Z tego właśnie miejsca powstało określenie dobijania

gowe stępaki, charakteryzujące się ogromną siłą uciągu - wielokrotnie przewyższającą ich masę ciała, pracowały przy zrywce drzew oraz transporcie drzewa do tartaku. Do dziś w miejscach gdzie maszyny gospodarki leśnej są zbyt duże, siła koni jest wykorzystywana do prac leśnych. Tereny góryste, zbocza oraz tereny błotniste i bagniste to miejsca, w których żadna maszyna nie sprosta zrywce i wyciąganiu drzew na drogi przejezdne skąd mogą być załadowane na przyczepy. W owym czasie istniały w Międzyrzeczu Podlaskim dwie straże pożarne, w których również koń spełniał rolę transportową. Jednostka straży pożarnej Stołpno, założona przez hrabiego (Stołpno nie miało własnych koni, wykorzystywane były konie mieszkańców), natomiast jednostka strażacka Śródziemie (straż żydowska) miała własne konie z racji większych dochodów społeczności żydowskiej. Konie były też użytkowane

które były wykorzystywane do wywozu śmieci. Konie również ciągały karawany pogrzebowe, którymi dysponowali gospodarze z Piszczanki.

Inną dziedziną transportu, w którym wykorzystywano zaprzęgi konne była poczta. Dostarczane przesyłki przewożone były dyliżansami ewentualnie wierzchem. Zły stan dróg i mostów nie stanowił jednak przeszkody przed stosunkowo częstymi podróżami oraz wszelkimi usługami transportowymi. W związku z tak szerokim rozwinięciem się transportu konnego w tamtym czasie, Poczta konna zmuszona była do wybudowania stacji dyliżansowych na odpoczynek, a także na wymianę koni. Przy tych stacjach istniały także tawerny. Nieistniejącymi stacjami poczty konnej w Międzyrzeczu oprócz obecnych budowli i istniejącej poczty polskiej przy ulicy Warszawskiej istniały także inne. Każda stacja była budowana przy trakcie handlowym tak, by uła-



twiała szybką wymianę towaru do wysyłki a także przekładanie koni. Taka stacja konna istniała na ulicy Brzeskiej, za obecnym cmentarzem katolickim po lewej stronie drogi. W Berezie istniała stacja wymiany koni, a także punkt celny między Galicją a zaborem rosyjskim.

Przy głównych traktach takie stacje były miejscem często spotykaniem. Dyliżanse miały formę dzisiejszych kurierów. W stacjach wymiany koni wszystko odbywało się bardzo szybko. Konie były przekładane i zaprzęg ruszał dalej. Tym sposobem przesyłka np. z Warszawy do Międzyrzecza mogła dotrzeć w ciągu ok. 10 godzin. Poczta konna poruszała się również na trasie Brześć-Międzyrzec, ale również do Lublina czy Warszawy. Ciekawostką jest fakt, który wynika z rozmowy z jednym z mieszkańców - powojennego furmana, że podróż dwukonnym metalowym wozem z Międzyrzecza do Siedlec trwała 5 godzin, bez zmiany koni oraz oczywiście droga powrotna w mniej więcej tym samym czasie. Coraz większe zapotrzebowanie na konie z dużą siłą uciągu oraz rosnącą potrzebą koni zaprzęgowych spowodowały, że zapoczątkowany został import koni ciężko-pociągowych i pospieszno-roboczych z zagranicy. Rozwinęło się użytkowanie rekreacyjne zaprzęgów. Zamożna szlachta i magnateria oraz inni mieszkańcy miejscowości często wybierali się na spacer lekkimi powozami. Prowadzeni leśnymi duktami szlaków zwiedzali okolicę lub odwiedzali swoich krewnych. Potoccy zaś, prowadzili hodowlę koni ras gorącokrwistych, która swoje stajnie miała w Halasach, gdzie utrzymywane na rozległych pastwiskach kłaczki rodziły zdrowe i silne źrebięta. Odsady i młodzież miały możliwość spędzania czasu na wybiegach i łąkach, co gwarantowało im prawidłowy rozwój psychiczny oraz fizyczny. Owocowało to następnie w ich wyjątkową użytkowość sportową w przyszłości. W pałacowych stajniach trzymane były kłaczki jałowe, wałachy i ogiery użytkowane wierzchowo oraz zaprzęgane były do lekkiej, spacerowej

bryczki, na wzór dzisiejszej maratonówki. Dowiedziałam się również, że hrabia często jeździł do dzisiejszego Rezerwatu Liski, gdzie miał wyznaczony plac - parcours i tam trenował skoki przez przeszkody. Z niepotwierdzonych źródeł wiem, że hrabia Potocki brał udział w ogólnoeuropejskich zawodach kłusaków - zaprzęgi, do czego używał jednoosiowej sulki (jednoosobowa bryczka na dużych kołach), domysłem jest również użytkowanie przez niego koni rasy kłusak orłowski lub kłusak rosyjski. W wozowni Potockiego znaleziono blaszkę z numerem i nazwą prawdopodobnie miasta leżącego w Anglii - Dover, gdzie brał udział w konkursach. Numer i nazwa wskazują na to, iż owa blaszka mogła być numerem startowym zawodnika. Zwiększył się również stan pogłowia koni wierzchowych, które na dużą skalę hodowane były przez państwowe stadniny. Z historii naszego regionu wynika również, że konie hodowane w stadninie Potockich i Czartoryskich używał także Stanisław Pościsze, od którego nadano nazwę wsi Pościsze.

Polska szkoła jazdy była szeroko rozpoznawalna na całym świecie szczególnie za sprawą słynnej husarii. To nietypowa kawaleryjska formacja będąca na polach bitwy od początku XVI do połowy XVIII w i to ten okres należy uznać za największy rozkwit polskiego jeździectwa. Dlaczego nietypowa? Oryginalne uzbrojenie oraz taktyka, która była uważana za najskuteczniejszą z formacji wojskowych w dziejach kawalerii przyczyniły się do sławy husarii. Atak w formie "szarzy" nie miał sobie równych na polu bitwy.

Husaria słynęła ze wspaniałych koni. Polskie rasy pochodzące od tarpana w krzyżowaniu turkomeńskimi i perskimi dały mocną rasę koni husarskich. Konie te cechowały się wysokim wzrostem, szybkością i zwinnością, które odziedziczyły po koniach ras Bliskiego Wschodu, natomiast po naszych rodzimych koniach - wytrzymałość, siłę i odwagę, co stworzyło idealne konie do służby w kawalerii. Konie były na tyle mocne, że nawet

po całodziennym przemarszu mogły praktycznie z miejsca uderzyć w pełnym galopie i szarżować kilkakrotnie przełamując siły wroga. Wartość takiego konia była równoważnością zakupu wsi, a każdy husarz miał ich kilka. Sprzedaż husarskiego konia za granicę była zagrożona karą śmierci. Możemy sobie przez to wyobrazić, jak długą drogę i selekcję musiał przejść polski koń, z którymi mamy do czynienia w teraźniejszości.

Koń gościł również w dziedzinie myślistwa i łowiectwa. Odgrywał bardzo ważną rolę w nagonkach. Konie użytkowane do tego rodzaju rozrywki to huntery powstałe z krzyżowania towarowym kłaczy zimnokrwistych z ogierami pełnej krwi angielskiej. Używane były także inne dostępne wówczas rasy, ale huntery to konie stworzone z myślą o myślistwie. Wiąże się to z tradycją kontynuowaną do dziś, a w szczególności w uroczystości związanej z obchodzeniem dnia św. Huberta - patrona jeźdźców i myśliwych - tzw. Hubertus. Oprócz koni w polowaniu brały udział także łowne rasy psów, tj.: bassety, wyżły, teriery, jamniki czy beagle. W naszym regionie polowania cieszyły się powodzeniem u hrabiego Potockiego. Chętnie brał w nich udział wykorzystując swoje wszechstronne konie.

W dzisiejszych czasach koń zmienił swoją wartość i przekształcił użytkowanie. Dzisiaj koń kojarzy się głównie z siedmioma najpopularniejszymi dyscyplinami jeździeckimi tj.: ujeżdżenie, skoki, WKKW, powożenie, woltyżerka, rajdy długodystansowe i reining. Użytkowany jest również w hipoterapii oraz rekreacji i turystyce. Znaczenie gospodarcze zdecydowanie straciło na wartości, mimo iż niektórzy gospodarze starszej daty do dziś pracują końmi w polu. Koń stał się teraz symbolem prestiżu i jego hodowla i użytkowanie stało się raczej pasją czy hobby. Niegdyś stanowił podstawę gospodarki, był symbolem bogactwa, ale jedno pozostało do dziś - do dziś pozostał przyjacielem i towarzyszem dzielącym wspólną pasję wielu ludzi na całym świecie. Nasz region utrzymuje tradycję hodowli i użytkowania koni,

o czym świadczy obecność ośrodków jeździeckich, pułków ułanów czy też stowarzyszeń związanych z końmi.

Niestety, koń zaczął być w dzisiejszych czasach traktowany zbyt przedmiotowo. Oprócz użytkowania konia sportowo i rekreacyjnie stał się kolejnym rodzajem mięsa. Polska ze względu na stosunkowo duże pogłowie koni zimnokrwistych, została jednym z największych eksporterów mięsa i żywych koni do włoskich i francuskich rzeźni. Przykry jest fakt, że ostatnia droga, która przynajmniej powinna oddawać koniom szacunek oraz przebiegać w sposób humanitarny, nie tylko koniom, ale i innym zwierzętom, jest tylko pogłoską. Końskie targi w Trzebieszowie, Skaryszewie czy Bodzentynie przyjęły formy ładowania jak największej ilości koni na tiry. Przeładowane i przepełnione końmi, a właściwie wtedy już koniną, samochody ruszają w daleką nawet kilkudniową podróż do Włoch czy Francji, bez przerw, bez pojenia, karmienia nie wspominając już o wyprowadzeniu koni dla rozprostowania nóg.

Wiele koni w panice, ciemności ginie ze strachu, bólu czy zostają po prostu zdeptane przez swoich współtowarzyszy drogi pod nóż. Taka właśnie jest rzeczywistość, tak Polska odwdzięcza się koniom za to, jaką stworzyła tradycję, jak pomagały ludziom w ciężkich chwilach i gdy walczyły o Polskę, o niepodległość niedoścignioną w boju przez tyle lat. Tyle właśnie jest wart koń w dzisiejszych czasach. 8 zł za kilogram. Oto dzisiejsza wartość polskiego konia i tak wygląda człowiek. Czasem tłumaczymy się - przecież ja koni nie sprzedaję na rzeź, ale przylączamy się do tego własną obojętnością na ich los. Coroczna akcja fundacji ratujących konie z takich targów nie przynosi skutków. Zdecydowanie za mało jest ludzi wrażliwych na ból, jaki przeżywają konie i ludzie pełni miłości i oddania nie tylko koniom jako sportowcom, ale także tym które przyczyniły się do powstania wspaniałej, polskiej historii.

Agnieszka Puszkarska

**Gmina Rokitno****Ferie czasem relaksu**

Ciekawe i urozmaicone były ferie organizowane w Rokitnie, Klonownicy dużej, Lipnicy i Michałkach. Wypełniły je gry,

zabawy, konkursy plastyczne, turnieje sportowe i pogadanki (policjantów, terapeutów i funkcjonariuszy Straży Granicznej),

angażujące liczne grono uczniów. W organizację zajęć zaangażowanych było wiele osób nie tylko z Gminnej Instytucji Kultury, zainteresowanych, aby dzieci nie miały czasu na nudę. Szczególne powodzenie wśród uczestników zajęć miały: baj-

kowe spotkania z książką, warsztaty garncarskie i kulinarne, zwane „kuchenną rewolucją” oraz filmy prezentowane w kawiarence internetowej. Zdaniem uczestników wspomnienia z ferii szybko nie zostaną zatarte.

(a)

**Gmina Sławatycze****Ferie na wesoło**

W dniach 11 – 23 kutego Gminny Ośrodek Kultury w Sławatyczach, Gminna Biblioteka Publiczna wraz z filiami w Jablecznej i Krzywówce zorganizowali w ramach ferii zimowych wiele atrakcji, które sprawiły najmłodszemu mnóstwo satysfakcji. Mali miłośnicy teatru mieli okazję obejrzeć spektakl teatralny „Lech, Czech i Rus”, zaprezentowany przez aktorów z Krakowa. Prowadzone były zajęcia wokalne i nauki gry na gitarze. Wyświetlano bajeczki oraz filmy dla dzieci. Nie zabrakło zajęć i konkursów dla osób, które chciały wykazać się wiedzą o Sławatyczach. Można

było posmakować tortu walentynkowego, przygotowanego przez panie z biblioteki. Dużym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia garncarskie, na których to dzieci, młodzież i dorośli mogli poznać tajniki wykonywania ciekawych garnków na kole garncarskim pod okiem nie lada fachowca. Dla chętnych zorganizowano wyjazd do kina w Białej Podlaskiej. Na zakończenie zajęć każdy z uczestników otrzymał wykonane przez siebie garnuszki. 21 lutego KGW w Krzywówce zorganizowało kulig połączony z pieczeniem kielbaski przy ognisku. Zwoleńnicy sportu na zakończenie ferii



rywalizowali w rozgrywkach w tenisa stołowego; najlepszymi w poszczególnych kategoriach okazali się: kat. szk. podst. Ma-

teusz Zagajski, open k. Gabriela Chomiczewska, open m. Damian Buraczyński.

(bs)



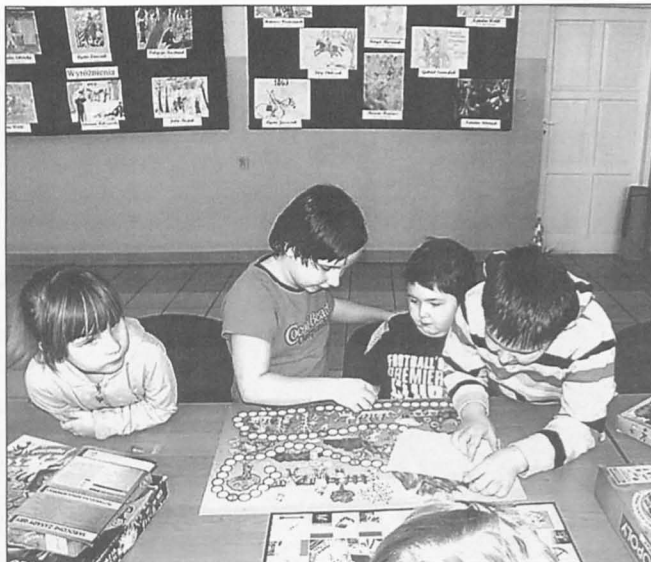
**Gmina Sosnówka**

Pożyteczne ferie

Podczas ferii zimowych Gminny Ośrodek Kultury wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną przygotował mnóstwo atrakcji dla dzieci i młodzieży z gminy Sosnówka. Zimową zabawę rozpoczęło 12 lutego zajęciami tanecznymi – gimnastycznymi, które poprowadziła instruktorka fitness Sylwia Nowosad. Swobodny taniec i proste ćwiczenia pozwoliły dzieciom nabyć umiejętności odczuwania własnego ciała, udoskonalić zmysł równowagi i koordynacji ruchowej. Podczas ferii można było również pograć w różnego rodzaju gry planszowe, zręcznościowe i edukacyjne oraz obejrzeć znane i lubiane filmy i bajki na dużym ekranie. Wielkim zainteresowaniem nie tylko wśród

dzieci i młodzieży, ale również wśród dorosłych cieszyły się warsztaty z papierowej wikliny prowadzone przez Katarzynę i Marcina Lubańskich, instruktorów z Fundacji Kreacja Magia Rąk z Białej Podlaskiej. Prowadzący zapoznali uczestników warsztatów ze współczesnymi formami plecionkarstwa oraz nauczyli podstaw sztuki wyplatania z „gazetowego” papieru. Zgromadzeni próbowali upleść koszyczek i choć nie wszystkim od razu wszystko wychodziło, to zabawy i śmiechu było mnóstwo. Organizowane zajęcia spotkały się ze sporym zainteresowaniem ze strony dzieci i młodzieży, były idealnym sposobem na nudę i oderwanie się od szkoły.

Jolanta Mikulska



Ferie w Wisznicach

SPORT, HISTORIA I ROZRYWKA

Ferie minęły pod znakiem różnorodnych form odpoczynku. Zorganizowane dla dzieci oraz młodzieży zajęcia cieszyły się popularnością. Klub historyczny „Powstaniec” przeprowadził „Niedzielną lekcję historii”, podczas której Michał Tołczyński i Mateusz Kozak przekazali młodszemu pokoleniu wiedzę z zakresu ciekawostek historycznych. Gościem spotkania był Dariusz Ulanowicz, nauczyciel historii w gimnazjum. Podczas prelekcji zaprezentowane zostały informacje dotyczące kampanii wrześniowej oraz działania zbrojne na terenie Wisznic i okolic. Następnie został odtworzony film „Wyzwolenie obozu Baudienst w Niedrzwicy Dużej 1943 r.” Podsumowaniem lekcji była prezentacja dotycząca obozów

koncentracyjnych. Atrakcją dla najmłodszych była wizyta garniarza. Podczas warsztatów pokazano techniki wyrobu naczyń z gliny. Fani tenisa stołowego mieli okazję wykazać się na turnieju, przeprowadzonym przez Janusza Babkiewicza i Tomasza Babkiewicza, nauczyciela wychowania fizycznego w wisznickim gimnazjum.

Turniej zgromadził wielu zawodników z powiatu. Po kilku godzinach rywalizacji systemem pucharowym, sędziowie wyłonili zwycięzców. Zdobywcy podium otrzymali nagrody. Sędziowie postanowili przyznać również nagrody elegancji dwóm uczestniczkom turnieju. Gratulujemy wszystkim uczestnikom i uczestniczkom zmagani sportowych.

Jolanta Kwiatek



**Gmina Biała Podlaska**

Ferie pełne pozytywnych wrażeń

Ferie zimowe należały do udanych. W zajęciach organizowanych przez pracowników Gminnego Ośrodka Kultury uczestniczyło 220 dzieci i młodzieży z 12 miejscowości. Program proponowanych im zajęć był ułożony, aby w czasie wolnym od nauki łączyć przyjemne z pożytecznym. Z wypowiedzi uczestników wynika, że nikt nie narzekał na nudę.

Plan zajęć w Dokudowie przewidywał wiele urozmaiconych działań. Uczestnikom przypadły do gustu wywiady z sędziwymi mieszkańcami na temat wydarzeń II wojny i działania artystyczne. Wykonywano pisanki, stroiki kwiatowe i sowy

plecione ze sznurka. Wielką frajdę sprawiło samodzielne pieczenie ciastek. Smakowały wybornie.

Objazdowy klub kultury zawitał do dzieci w czterech miejscowościach: Czosnówce, Sławacinku Starym, Terebeli i Wólce Plebańskiej. Powodzeniem cieszyły się gry i konkursy plastyczne (ulubiony bohater z bajek), turniej ping ponga, a zwłaszcza emocjonujący mecz piłki siatkowej rozegrany w Styrzyczcu. Agnieszka Borodiużuk odkrywała dzieciom sekrety ozdób z filcu.

W Perkowicach wykorzystano renomę kulinarną miejscowych pań, aby nauczyć się samodzielnego pieczenia kule-

biaków. W klubie kwitły zajęcia świetlicowe (m.in. gwiazdy karnawałowe), a na zewnątrz budowano zamek ze śniegu i rejestrowano tropy zwierząt.

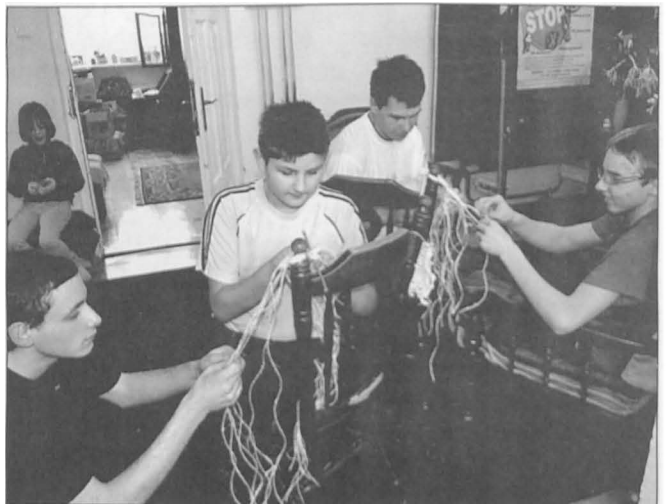
Zajęcia w Sitniku upłynęły dzieciom pod znakiem doskonalenia technik rękodzieła. Uczono się wykonywania lalek i stworków z włóczki i wykorzystywania technik koronkarskich do wykonywania przydatnych w domu ozdób. Przed klubem trwała rywalizacja na pomysłowe figury ze śniegu. Najbardziej udaną okazała się śnieżna forteca.

Swory zawsze słynęły z propagowania zdolności tanecznych. W ferie nie zabrakło, więc turnieju tańca disco. Powodzenie miały zajęcia sportowe (zwłaszcza na lodowisku bialskiej szóstki) kulig do Franopola (za ciągnikiem z przyczepionymi sankami i konkurs rzeźby śniegowej. Najlepszych nie ominęły dyplomy i upominki.

W Woroniczu zachęcano młodych do stosowania zasad ekologii w myśl hasła „Nim wyrzucisz sortujesz”. Dziecięce patrole ruszyły w teren z zamiarem obserwowania dymiących kominów, miejsc z przykrymi wyziewami, zaśmieconych przystanków, drzew kaleczonych pinezkami, nieocieplonych bud dla zwierząt. Wszystkie pluse i minusy z rekonesansu zanotowane zostały w specjalnym raporcie. Dzieci uczyły się tworzenia karmników dla ptaków i ozdób wielkanocnych (pisanki i kartki świąteczne).

Ferie w Woskrzenicach zapamiętane zostaną głównie za sprawą walentynkowego kuligu. Załoga stajni Wiosenny Wiatr zorganizowała udany przejazd saniami, pozwoliła na treningi w siodle, ślizgi z góry i przygotowała plenerowe pieczenie kiełbasek.

Istvan Grabowski





Powiat bialski

Zimowe liczenie ptaków

27 stycznia br. wychowankowie Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy wzięli udział w ogólnopolskiej akcji ekologicznej Zimowe Ptakolice. Jest to cykliczna, ogólnopolska akcja wzorowana na brytyjskiej, niezwykle popularnej imprezie Big Garden Birdwatch, która zawsze odbywa się w ostatni weekend stycznia. Polega ona na liczeniu przez obserwatorów-amatorów ptaków żyjących zimą na danych terenach w pobliżu człowieka. W całej Polsce w akcji organizowanej przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków wzięło udział kilka tysięcy osób. Było to już drugie ptakolice, w którym wzięła udział młodzież ECKiW OHP. Do tegorocznej akcji wychowankowie OHP zaprosili kolegów z Gimnazjum w Ciciborze Dużym. Ogółem w imprezie wzięło udział 38 osób. Zadaniem młodzieży biorącej udział w akcji było odnotowanie na specjalnym formularzu wyników godzinnej obserwacji dokonanych pod nadzorem przewodnika Jarosława Mydlaka z Towarzystwa Przyrodniczego „Bocian”, nauczycielki biologii Ewy Makowskiej, nauczyciela Łukasza Kozioła oraz wychowawców ECKiW OHP Waldemara Golanka i Jerzego Horbowca.

Młodzież uczestnicząca w projekcie przed wyjściem do parku otrzymała pełną wiedzę

na temat ptaków gniazdujących dotychczas na terenie parku i w jego najbliższej okolicy. Do pomocy zabrano atlasy. Ze względu na bardzo niską temperaturę (około minus 20 st. Celsjusza), możliwość obserwacji była mocno ograniczona. Częściej znajdowano ślady świadczące o obecności i żerowaniu określonych gatunków niż same ptaki. Ogromna wiedza przewodnika Jarosława Mydlaka pozwoliła precyzyjnie określić na podstawie pozostawionych śladów, jakie ptaki w danym miejscu żerowały lub stały się ofiarą drapieżników. Stwierdzono występowanie 20 gatunków ptaków. Przy pomocy lunety i lornetek, z ciekawszych przedstawicieli fauny parku i otuliny leśnej, zaobserwowano obecność jednego puszczyka / sowa szara/, dwóch myszolewów włochatych, jednego dzięcioła czarnego, krogulca oraz trzynaście jemioluszek.

Akcja Zimowe Ptakolice była okazją nie tylko do doskonałej zabawy i relaksu. Przyczyniła się też do poznania dynamiki i trendów zachodzących w przyrodzie tuż obok nas. Zakończyła się wspólnym ogniskiem z pieczeniem kielbasek. Wyniki obserwacji przesłano do Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, które jest koordynatorem krajowej akcji. Ostateczne dane będą dostępne na stronie internetowej OTOP pod koniec marca.

Dzięki wynikom dostarczającym przez uczestników akcji dowiemy się, jakie ptaki najczęściej można

spotkać w naszych parkach i ogrodach.

Małgorzata Zajac



Gmina Terespol

Przedszkolaki dokarmiają ptaki

Zima nie poskąpiła nam swoich uroków. U przedszkolaków spowodowała zachwyt i radość. Dzieci nie zapomniły jednak o podopiecznych, którzy wymagają pomocy i opieki. 17 stycznia odbyło się spotkanie z pracownikami Nadleśnictwa Chotyłów: leśniczym Robertem Kopaczem i Elżbietą Lach. Dzięki Robertowi Kopaczowi, który wykonał wolno stojący karmnik „jadłodajnię” dla ptaków oraz A. Szymańskiemu, który wykonał okienny karmnik, dzieci uczą się systematycznej opieki, pilnej obserwacji, mają zapewniony wielozmysłowe poznawanie otoczenia przyrodniczego. Atmosferę szczęścia i ekscytacji wywołują wizyty ptaków w karmniku. (a)





Gmina Terespol

Konkurs poezji miłosnej

5 lutego br. w Zespole Szkół im. W. St. Reymonta w Małaszewiczach odbyła się ósma edycja konkursu poezji miłosnej. Dzień ten pozwolił oderwać się na moment od codziennych spraw i zastanowić, czym naprawdę jest dla człowieka miłość. Z całą pewnością jest czymś niezwykłym, czymś czego warto doświadczyć w życiu. W konkursie startowało 31 gimnazjalistów z powiatu bialskiego. W walentynkowej scenarii przy blasku palących się świec młodzież prezentowała strofy o miłości m.in. Adama

Asnyka, Marii. Pawlikowskiej Jasnorzewskiej, Haliny Poświatowskiej, ks. Jana Twardowskiego, Małgorzaty Musierowicz oraz śpiewała utwory z repertuaru: Starego Dobrego Małżeństwa, Varius Manx, Violetty Villas, Bułata Okudźawy. Każdy z uczestników przedstawił dwa utwory. Po wysłuchaniu wszystkich występów, jury wyłoniło zwycięzców Laureatami w kategorii poezji i prozy recytowanej zostały. I miejsce – Anna Sienkiewicz z gimnazjum nr 2 w Białej Podlaskiej, II miejsce –

Klaudia Bohdan z Chotyłowa, III miejsce Marta Łaska z gimnazjum nr 2 w Białej Podlaskiej. Wyróżnienie otrzymała Marta Sierpatowska, uczennica gimnazjum w Piszczacu. Najpiękniej o miłości śpiewali: I miejsce Adrian Litewka z gimnazjum nr 6 w Białej Podlaskiej, II miejsce Izabela Mincewicz z gimnazjum w Małaszewiczach, III miejsce Iza Wypych, uczennica gimnazjum w Małaszewiczach. Wyróżnienie otrzymała Zuzanna Pikacz z gimnazjum w Janowie Podlaskim. Wszystkim uczestnikom konkursu wręczono drobne upominki i dyplomy, a zwycięzcom atrakcyjne nagrody, ufundowane przez Urząd Gminy w Terespolu. (a)

Gmina Sławatycze

Finaliści Bialskiego Talentu

24 lutego zorganizowano w BCK eliminacje finałowe do piątej edycji Bialskiego Talentu. Jurorzy w składzie: Marta Bąkowska (animator kultury), Krzysztof Olesiejuk (nauczyciel śpiewu), Michał Trantau (dziennikarz i konferansjer) i Tomasz Dmitruczuk (menadżer zespołów muzycznych) spośród 46 osób i zespołów, które przyjechały zaprezentować się na tym etapie, wyłoniło 26 najlepszych w tym sześciu wykonawców z gminy Sławatycze: Oliwia Popko, Izabela Jaszczuk, Jolanta Fijałek, zespół Bobry-Band – grupa wokalna, Gabriela Chomiczewska, Weronika Michalczyk. W/w to wokaliści grupy Nadbużańskie Słowiki uczęszczający na zajęcia wokalne prowadzone przez instruktora Elżbietę Gruszkowską w Gminnym Ośrodku Kultury w Sławatyczach. Gratulujemy i trzymamy kciuki za występy w dalszych prezentacjach. (a)



Gmina Terespol

Jubileusz kabaretu Młode Lisy

10 lutego br. 5- lecie działalności świętował młodzieżowy kabaret Młode Lisy. Z tej okazji do świetlicy w Łobaczewie Małym przybyli zaproszeni goście oraz mieszkańcy. Wspólne świętowanie rozpoczął występ zespołu Nadzieja z miejscowości Manie gmina Międzyrzec Podlaski. Po nich na scenie zadebiutował zespół Łobaczewianki z Łobaczewa Małego. Nie mogło obyć się bez prezentacji przedstawienia w wykonaniu jubilatów. Młode Lisy wystawiły dwa skecze: „Żółty kraj” i „Chrzest córki”, za który kaba-

ret otrzymał nagrodę podczas wojewódzkiego przeglądu kabaretów w Kąkolewnicy. Potem były życzenia i podarunki od wójta gminy Terespol, władarzy sąsiednich gmin: Piszczaca, Rokitna i Terespolu oraz od przedstawicieli powiatu bialskiego. Kulminacyjnym punktem był tort upieczony przez członka kabaretu Piotra Karwowskiego. W następnej kolejności młodzież przedstawiła przygotowaną prezentację multimedialną o historii i osiągnięciach kabaretu. Impreza zakończyła się wspólną zabawą. (a)



Powiat bialski

Młodzi kelnerzy w Rocie

W Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy trwają praktyki zawodowe realizowane w ramach ogólnopolskiego projektu unijnego „Młodzieżowa Akademia Umiejętności 2”. 15 uczestników projektu, kształcących się w zawodzie kucharz, od 11 lutego 2013 r. szkoli się w zawodzie kelner w ekskluzywnej restauracji Rota w Białej Podlaskiej. Beneficjenci podczas praktyk zawodowych zapoznają się z nowymi, odmiennymi zasadami organizacji, prowadzenia zakładów pracy oraz wykorzystywanymi procesami produkcyjnymi, co zwiększy ich zdolności adaptacyjne do

nowych warunków pracy. Przez 10 dni młodzież w ramach stażu zawodowego, pod nadzorem doświadczonych instruktorów i opiekunów praktyk, będzie wykazywała się zdobytą podczas kursu specjalistycznego w zawodzie kelner wiedzą i nabywała nowe doświadczenia zawodowe. Po zakończeniu praktyk zawodowych beneficjenci przystąpią do sprawdzianu umiejętności wykazując się zdobytą wiedzą teoretyczną i umiejętnościami praktycznymi. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Małgorzata Zajac



Powiat bialski

PLASTYCZNY SUKCES UCZENNICY Z WOSKRZENIC

Powiatowy etap ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Zapobiegajmy pożarom” zakończył się sukcesem Moniki Zalewskiej, uczennicy VI klasy Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych. Zdobyła ona pierwsze miejsce w kategorii szkół podstawowych kl. IV-VI. 28 stycznia br. siedzibie PSP w Białej Podlaskiej nastąpiło wręczenie

nagród laureatom eliminacji powiatowych. Monika odebrała nagrodę z rąk prezesa zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Tadeusza Łazowskiego, starosty bialskiego. Jej praca będzie walczyła o miejsce w finale. Podczas twórczej pracy uczennicę wspierała nauczycielka Elżbieta Ceniuk. Gratulujemy. (a)

Terespol

WYSTAWA MALARSKA ALEKSIEJA ŻEREŁO

18 stycznia br. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Terespolu nastąpiło otwarcie Galerii Malarstwa Aleksieja Żereła. Artysty malarza-abstrakcjonisty, tworzącego m.in. techniką akryl, gwasz, olej na płótnie. Aleksiej Żereło urodził w 1958 r. na Homelszczyźnie (Białoruś), absolwent Uniwersytetu Technologicznego Lekkiego Przemysłu w Witebsku. Pracuje obecnie jako nauczyciel malarstwa i grafiki w Szkole Plastycznej w Brześciu. Jest członkiem Towarzystwa Artystów Plastyków „Mostek”, funkcjonującego przy Związku Polaków na Białorusi z siedzibą

w Brześciu. Prace swoje wystawia od 2004 roku, w Polsce prezentował się podczas zbiorowej wystawy malarskiej w Poznaniu i w Miejskim Ośrodku Kultury w Terespolu. Wystawa, której nadano imię Juliana Ursyna Niemcewicza w Terespolu została zorganizowana przez Kresowe Bractwo Strzelców Kurkowych im. Orła Białego w Terespolu pod przewodnictwem hetmana Lecha Prawdzica-Orlińskiego. Podczas otwarcia Galerii bractwo uhonorowało burmistrza Terespolu Jacka Danieluka złotym krzyżem z kurem.

Józef Paderewski



Prezentacje Literackie

PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO

Nr 46 (redakcja mig; regionalia@mbp.org.pl)

Mirosław Chodynicki

(Terespol)

z uśmiechem

z chmur prosto
na chodnik
po tęczy jak po zjeżdżalni
a chmury
ciemny granat
poprzetykany różem świetlistym

po chodniku myśli zatroskane
śpieszą

bo wiatr
bo deszcz
bo zmierzch

a ja
jakby nic
bo mam kapelusz
z chmur
a chmury przecięz granatowe

**zatrzymane w kadrze albo
ostatni autobus do N**

świat
stanął jak wryty
i było cicho

wiatr czesał
monumentalną zieleni
zdziwione galaktyki
zakłete w wirowaniu
rozdziawiły czarne dziury

o której ostatni autobus
spytał nie ogolony anioł
zaglądając w błękit
oczu bufetowej

fortepianowe brzmienie
sfrunęło
po białoczarnych schodach
wprost na drewnianą podłogę
i rozlało się słoneczną plamą
prawie na środku poczekalni
PKS-u

w drodze

a kiedy pójde gdzieś tam
to niech tam
wiersze będą na zielonej trawie
taniec
i muzyki spijanie z chmur

i koniecznie fruwanie
takie jak tu
z tobą
bo ty mi Małgorzato
choć ja nie mistrz żaden

ja tylko wierszem
maluję
mleczko na łące
słoneczne kropki
i dmucham dmuchawce

a kiedy smutno to
Kyrie elejson
i słowika wieczorne gadanie

bzy pachną gwiazdami

w taki wieczór to
tylko iść

w perspektywę ulicy
wmalowane chmury góry
białe
pod płótnem wiersze
kwitną czarnoszarożłote

zerwę
w bukiet ułożę
żeby tobie snem pachniały
i bajką

jak Ikar

od Ikara pożyczyłem skrzydeł
mamo patrz ja lecę
nie bój się nie spadnę
przecież jest noc

nazbieram tylko gwiazd
i zaraz wrócę

ułożę z nich serce
na łące
niech podczas pełni czerwcowej
zapłonnie
żłotem

można już zacząć kochać
szepnie
las
zapachem jednej nocy

i się cicho stało i ciepło
postój tak w oknie jeszcze

a ja z pędzlem i sztalugami
i księżyc z latarnią

obraz będzie błękitny
w tonacji na trzy czwarte

zatańczymy
na rynku
zaczarowaną noc

popołudnie

siedzę w fotelu wiklinowym
i udaję
że mnie nie ma

promień słońca
gada z muchą
czas przechadza się
w tę i z powrotem
po stole

a pod stołem śpi pies
albo też udaje

przebiegam między minutami
głębiej
głębiej
w dzień

kolumny godzin
tworzą życiorys
rozlewają się matematycznie
w lata

na poezję brakuje miejsca

tylko obrazy
starannie posegregowane
w boskim archiwum
unurzane w kurzu ignorancji
wiesz
wczoraj kupili mi cyrk

zielony anioł
z morza słów i bezsensownych
zdarzeń
na rozstaju
w trawie wydeptanych ścieżek

do nieba nie puszczają
pastelowych aniołów
źle korespondują ze srebrem
i powagą uwielbienia
więc gra bluesa na klawirze
tam na rogu

rzuć mu grosik
pójdzie sobie
na wino gronowe wieczorem
przez chwilę nie będzie sam

sierpniowo w sadzie

zaczarowałem chwilę
sierpniem gorącą
pocałunków aż po zawrót głowy

razem z koszem jabłek
tobie ją zaniósę
a potem

zniknę
w lipowym cieniu studziennym

będę podglądał
uśmiechniętą
radość

w południe

szum
czar z czarnej chmury
wielkimi kroplami na łąkę
i grzmotem pogrzmiął
za horyzont

a horyzont
czarny
kot

a teraz

słoneczny spokój
głaszcze
białe głowy krwawnika
i pachnie
srebrzyście
piołunem



NIE TYLKO PIEREBORY

Dziesięć lat temu udało się odtworzyć w Hrudzie (gmina Biała Podlaska) dawną pracownię tkacką. Miejscowe gospodynie odkurzyły wyciągnięte ze strychów niepotrzebne nikomu krosna, kądziółki i motowidła. Tkaczki z Hruda podjęły wyzwanie powrotu do tradycji.

Z powodzeniem uczą sztuki prababek nastoletnie dziewczynki, organizują pokazowe lekcje folklorystyczne dla młodzieży szkolnej z całej gminy oraz pokazy rękodzieła ludowego. Uczestniczą w nich z ochotą również zagraniczni goście. Spotkania w wiejskiej pracowni tkackiej mają specyficzny urok. Gospodynie wykazują, bowiem wyjątkowe zdolności manualne, wokalne i gawędziarskie. Fantastycznie opowiadają o zwyczajach panujących w podlaskich wsiach, wykazując znajomość narzędzi, jakimi posługiwały się kiedyś kobiety. Godzinami można słuchać do czego służyły łamanki, przecieraczki, drapuszki, kądziółki, motowidła, witusze i snownice. Dla młodego pokolenia są to pojęcia wyjęte niemal z baśni.

- Do tej pory zdolnościami naszych tkaczek zachwycali się turyści oraz uczniowie z wielu szkół, uczestniczących w mini warsztatach tkackich. Życie dowodzi, że rezultaty zdolnych rąk tkaczek można wykorzystać w przemyśle odzieżowym, a tym samym zapewnić im dodatkowe źródło zarobkowania – mówi Bożenna Pawlina-Maksymiuk,

Dzięki nieżyjącej już Stanisławie Baj, artystce ludowej z Dolhobrodów w gminie Hanna, tkaczki z Hruda nauczyły się tworzenia unikatowego haftu tkackiego zwanego pereborem. Zdobí on stroje ludowe większości zespołów śpiewających w gminie Biała Podlaska. Pięknem pereboru zachwyciła się Barbara Chwesiuk, właścicielka firmy odzieżowej Bialcon i włączyła go do

ubiorów z cenionej przez młode eleganki kolekcji odzieżowej Rabarbar. Podczas rozstrzygnięcia trzeciego konkursu tkackiego w Hrudzie z udziałem prac wielu osób firma Bialcon wystawiła kilka fasonów sukienek proponowanych na sezon jesienno-zimowy 2012/13. Wszystkie one zawierają zdobnicze hafty tkackie wytworzone w Hrudzie, a szczególną furorę robiła tzw. czerwona sukienka proponowana klientom do zakupu.

- Kolekcja Rabarbar, sięgająca do ludowych aplikacji i motywów zdobniczych cieszy się uznaniem klientek odwiedzających nasze sklepy firmowe, a niebawem zamierzamy zainteresować nią kobiety w Skandynawii – mówi Barbara Chwesiuk. Być może zainteresowanie haftami tkackimi z Hruda może objawić się też w Stanach Zjednoczonych, gdzie z wielkim zainteresowaniem przyjęto film dokumentalny o zdolnościach tutejszych kobiet, nakręcony przez kanał Biała TV. Warto przypomnieć, że Andrzej Machnowski z warszawskiej firmy ATM był autorem filmu o tkaczkach z Hruda, prezentowanym na festiwalu filmowym w Macedonii. Satysfakcję z uzyskania pierwszej nagrody w tego rocznym konkursie okazuje Zofia Jówko z Hruda, która przygotowała własne wersje krawatów męskich, torebek i pokrowców na telefony komórkowe z udziałem haftu tkackiego.

Gospodynie z Hruda potrafią zajmująco mówić o swej pracy, a przy tym śpiewają częściowo już zapomniane pieśni ludowe. Z doświadczeń zdobytych przy odtwarzaniu widowisk obrzędowych „Odwidki” i „Zrękowiny” powstał zespół śpiewaczy, wykazujący wyjątkowe zdolności. Tworzą go: Marianna Jówko, Marianna Sawczuk, Maria Harwacka, Regina Nestoruk, Zofia Guzarów, Marianna Rogala i Danuta Mieńciuk.

Istvan Grabowski
Fot. autor





Odwiedziła kraje czterech kontynentów

Podróże to jej pasja

Z zawodu geodeta, z zamiłowania podróżnik i fotografik. Elżbieta Pyrka, emerytowana pracownica bialskiego Urzędu Miasta, od wielu lat podróżuje po świecie. Zaliczyła już cztery kontynenty. Najpierw podziwiała ciepłe kraje południa Europy, potem Skandynawię. Pierwszy wyjazd do Egiptu umocnił chęć poznania z bliska egzotycznych stron, oglądanych wcześniej w telewizyjnym Discovery Chanel i miesięczniku National Geographic.

W 2005 r. razem z mężem Leszkiem poleciała na miesiąc do Peru i Boliwii. Zachwyliła się tam trzcinowymi wyspami pływającymi po jeziorze Titicaca

i ruinami tajemniczych miast Inków. Potem była w Republice Południowej Afryki, gdzie zobaczyła z bliska olbrzymie Wodospady Wiktorii i doznała emocji podczas ryzykownego rejsu po rzece Zambezi. Po podróżach do Indii, Chin i Tybetu nabrała ochoty na wyprawę do daleko-wschodniej Azji. Na przełomie listopada i grudnia ub. roku wybrała się w 18-dniową podróż do dawnych Indochin, czyli Laosu, Kambodży i Wietnamu. Przywiozła stamtąd moc wrażeń. Bialską podróżniczkę wyróżnia fakt, że jest osobą dociekliwą i szalenie skrupulatną. Poza tysiącem zdjęć, które dokumentują jej wojaże, wykonuje mnóstwo notatek, które

służą potem do podzielenia się wrażeniami z innymi. Od lat pani Elżbieta bierze udział w pracach Fotoklubu Podlaskiego i organizuje własne wystawy. Spotyka się też regularnie z młodzieżą bialskich szkół średnich, opowiadając im ciekawostki ze świata. W lutym br. dzięki dobrym kontaktom z Miejską Biblioteką Publiczną w Białej Podlaskiej rozpoczęła cykl spotkań krajoznawczych, podczas których prezentuje zdjęcia z dalekich stron, wzbogacając je oryginalnymi komentarzami. Spotkania z udziałem nie tylko

człowieka, uczą zrozumienia i tolerancji dla innych ludów, ich religii, poglądów, sposobu na życie. Kraje, które ostatnio odwiedziła z mężem, są szalenie biedne. W Laosie i Kambodży analfabetyzm sięga 30 proc. ogółu ludności, a średnie miesięczne wynagrodzenie waha się w granicach 60 -100 dolarów. Dostrzegłam jednak wielu pogodnych i szczęśliwych ludzi.

Kraje Azji południowo-wschodniej są szalenie ciekawe ze względu na bogatą kulturę i wyjątkowe zabytki. Do ta-



młodzieży wzbudzają ogromne zainteresowanie. Nic dziwnego. Podróżniczka ma wyjątkowy dar rozbudzania wyobraźni. Przedstawia informacje, jakich darmo by szukać w przewodnikach turystycznych.

- Cieszy mnie zainteresowanie słuchaczy i zależy mi, by przekonać ich, że podróże poza wrażeniami estetycznymi i poznawczymi wzbogacają wnętrza

kich niewątpliwie zależy zespół pałacowo-świątynny Angkor w Kambodży, uważany za jeden z siedmiu cudów średniowiecznego świata. Najbardziej znana świątynia Angkor Wat została zbudowana w początkach XII wieku przez króla Khmerów ku czci hinduskiego bóstwa Wisznu, z którym, jako władca-bóg, król się identyfikował. I choć pochłonięta ją niemal w całości dżungla, została odkryta na nowo i udostępniona zwiedzającym. Wspaniałe rzeźby przetrwały tyle wieków i nadal robią na turystach z całego świata niesamowite wrażenie.

- Na trasie ostatniej podróży zanotowałam też mnóstwo innych ciekawostek - dodaje podróżniczka. Podczas spotkań z bialskimi miłośnikami podróży powtarza motto, które przyświeca jej od lat: „Świat jest wielką księgą, a człowiek, który nie podróżuje, czyta tylko jedną stronę”. Na marzec przewidziana jest w Miejskiej Bibliotece Publicznej prezentacja Wietnamu, a w kolejnych miesiącach następne kraje.

Istvan Grabowski



Potrawy wielkanocne

MAZUREK BISZKOPTOWY Z BAKALIAMI

Składniki – wafle do wyłożenia blachy, 4 jajka, 2 łyżki wody, ¼ szklanki cukru, szklanka maki, 10 dag owoców kandyzowanych, 5 dag rodzynek,

Składniki na polewę kakaową – 10 dag masła, 2 łyżki mleka, 10 dag cukru, płaska łyżeczka maki ziemniaczanej, 2 łyżki kakao.

Wykonanie – wafle przyciąć tak, aby zakrywały dno blachy. Żółtka utrzeć z cukrem i wodą, z białek ubić pianę. Częścią maki obsypać pokrajane owoce. Resztę maki wymieszać z żółtkami i pianą, rozłożyć równą warstwą na wafłach, upiec.

Wykonanie polewy kakaowej – masło stopić w naczyniu, dodać mąkę wymieszaną z mlekiem, cukrem pudrem i kakao, podgrzać, aby masa zgęstniała. Jeszcze ciepły mazurek poleć polewą kakaową.

CAPPUCCINO

Składniki na ciasto – 5 jajek, sól, 100 g cukru, 160 g maki 40 dag zmielonych migdałów,

Składniki na masę serową i polewę – 3 łyżki żelatyny, 4 żółtka, 100 g cukru, cukier waniliowy, 500 g twarogu, 125 ml jogurtu naturalnego, 125 ml gęstej śmietany, 6 łyżek kawy cappuccino, 50 ml śmietanki kremówki, 100 g czekolady, gotowa polewa z białej czekolady,

Wykonanie – białka ubić z solą, a żółtka z cukrem. Wymieszać mąkę i migdały, dodać do ubitych żółtek, połączyć z pianą. Ciasto przełożyć do tortownicy wyłożonej pergaminem, piec około 20

minut. Następnie zdjąć pergamin i wystudzić. Biszkopt przekrajać na 2 krążki, jeden z nich włożyć do tortownicy. Żelatynę namoczyć w 6 łyżkach zimnej wody. Żółtka ubić z cukrem i cukrem waniliowym, połączyć ze zmielonym twarogiem, jogurtem i śmietaną. W gorącym cappuccino rozpuścić namoczoną żelatynę, połączyć z 3 łyżkami masy serowej. Następnie dodać resztę masy serowej i wstawić do lodówki. Kiedy masa zacznie tężeć dodać ubitą śmietanę kremówkę. Masę wyłożyć na krążek biszkoptowy w tortownicy i przykryć drugim biszkoptem, ostudzić. Osobno rozpuścić czekoladę i polewę. Rozpuszczoną czekoladą poleć ciasto, a polewą wycisnąć wzory na wierzchu ciasta.

WIOSENNA SAŁATKA Z JAJEK

Składniki – 5 jajek, pieczek natki pietruszki lub 2 łyżki rzeżuchy, sól, pieprz, płaska łyżeczka musztardy, 2 łyżki majonezu.

Wykonanie – ugotowane na twardo jajka obrać ze skorupki i zetrzeć na tarce o największych otworach. Dodać majonez wymieszany z musztardą, drobno pokrajaną zieleniną, przyprawić do smaku, wymieszać.

FAWORKI Z INDYKA

Składniki – 80 dag piersi z indyka, 2 jajka, 2 łyżki soku z cytryny, bułka tarta do panierowania, olej do smażenia, sól czosnkowa, pieprz, imbir, curry,
Wykonanie – mięso umyć, osuszyć, pokrajać na długie prostokątne plastry grubości około 1 cm. Natrzeć przyprawami, skropić sokiem z cytryny. Na środku każdego prostokąta zrobić 2-3 cm nacięcie i przewinać jak faworki. Jajka roztrzepać widelcem, przygotowane faworki maczać w jajku i obtaczać w tartej bułce, kłaść na rozgrzany olej. Smażyć z obu stron jak kotlety schabowe. Podawać z ziemniakami i surówką.

UDKA KURCZAKA Z OLIWKAMI

Składniki – 5 dużych udek, pół słoiczka zielonych oliwek bez pestek, cytryna, pół kieliszka białego wytrawnego wina, 2 ząbki czosnku, czubata łyżeczka mieszanki przypraw (rozmaryn, curry, papryka, imbir), pieprz, sól, olej do smażenia.

Wykonanie – udką podzielić na porcje, natrzeć solą i pieprzem. Cytrynę wyszorować w gorącej wodzie i cienko obrać. Z miąższu wycisnąć sok a skórkę pokroić w cienkie paseczki. Z łyżki oleju, 3 łyżek soku z cytryny i połowy ziół przygotować marynatę. Skropić nią udką, odstawić na godzinę do lodówki, po czym osączyć z marynaty, obsmażyć na oleju z każdej strony. Następnie udką natrzeć zmiażdżonym czosnkiem, przełożyć do brytfanny, posypać zieleniną. Piec około 45 minut w nagrzanym piekarniku, skrapiając od czasu do czasu wodą. Na 10 minut przed końcem pieczenia dodać osączone z zalewy i pokrojone oliwki, skórkę z cytryny i wino. Podawać z ryżem lub ziemniakami.

KARKÓWKA Z ANANASEM

Składniki – 1,2 kg niezbyt tłustej karkówki bez kości, 1,5 puszki ananasów w plasterkach, 3 łyżki posiekanej natki pietruszki, 3 małe pory, 4 łyżki bułki tartej, 1 jajko, olej, pieprz, sól.

Wykonanie – mięso umyć, osuszyć, natrzeć solą i pieprzem. Obwiązać nitką i obsmażyć ze wszystkich stron na rozgrzanym oleju. Przełożyć do brytfanny, piec około 30 minut w nagrzanym piekarniku, podlewając od czasu do czasu niewielką ilością wody. Ananasy odsączyć na sitku. 4 krążki pozostawić do dekoracji, a resztę podzielić na dwie części. Jedną z nich pokrajać w kostkę, a drugą zmiksować. Zmiksowane ananasy połączyć z bułką tartą, żółtkiem, natką pietruszki, dodać do smaku sól i pieprz. Białko ubić na pianę i dodać do masy,

wymieszać. Podpieczone mięso posmarować masą i jeszcze piec około 20 minut. Pory oczyścić, umyć, jeden pozostawić do dekoracji, a dwa pozostałe pokrajać na małe kawałki, podsmażyć. Do podsmażonych porów wlać odrobinę wody, dodać sól i pieprz oraz ananasy pokrajane w kostkę. Dusić pod przykryciem kilka minut. Pieczeń wyjąć, pokrajać na plastry, ułożyć na półmisku razem z duszonymi ananasami i porami. Udekorować porami i plasterkami ananasa.

PIECZONY FILET Z KACZKI

Składniki – 1,5 filetów kaczycy, 2 łyżki musztardy miodowej, 3 ząbki czosnku, 3 łyżki sosu sojowego, 3 łyżki oleju, po 1 łyżce tymianku i majeranku, pieprz, sól.
Wykonanie – filety umyć, osuszyć, natrzeć solą i pieprzem, zmiażdżonym czosnkiem i ziołami, odstawić w chłodnym miejscu na godzinę. Musztardę wymieszać z sosem sojowym i olejem. Posmarować filety połową zaprawy, ułożyć w brytfannie, przykryć. Wstawić do nagrzanego piekarnika. Po około 40 minutach temperaturę pieczenia nieco zmniejszyć, poleć mięso resztą zaprawy rozprowadzoną kilkoma łyżkami wody. Piec jeszcze około pół godziny, podlewając gorącą wodą. Po wyjęciu z piekarnika odczekać około 10 minut, pokrajać mięso w plastry, ułożyć na ogrzanym półmisku. Podawać z ziemniakami i sałatą.

SZYNKA Z CHRZANEM

Składniki – 20 plasterków szynki, 8 łyżek startego chrzanu, 1 szklanka gęstej śmietany, 8 łyżek żelatyny, 2 l rosółu z drobiu lub z kostki rosółowej, sól, cukier, pieprz.
Wykonanie – 4 łyżki żelatyny rozpuścić w zimnej wodzie, pozostawić na 20 minut, następnie podgrzać, wymieszać z chrzanem, śmietaną, solą, pieprzem i cukrem do smaku. Wylać na płaski półmisek i pozostawić do stężenia. Plasterki szynki zwinąć w ruloniki, ułożyć na półmisku i zalać galaretką przygotowaną z rosółu drobiowego i pozostałej żelatyny.

Przepisy wybrała **Bożenna Warda**
Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego



ŁOMAZY NAJLEPSZE W STOLICY

Młodzi piłkarze z Łomaz wygrali zorganizowany w Warszawie przez Katolickie Stowarzyszenie Sportowe XXII Międzynarodowy Piłkarski Turniej Halowy. W fazie grupowej podopieczni Ireneusza Korszenia nie stracili ani jednej bramki, za to strzelili po trzy Białorusinom z Sobotnik i drużynie ze stolicy oraz cztery Litwinom z Niemieży. W finałowej fazie odnieśli kolejne dwa zwycięstwa, pokonując 2:1 Warszawę A, 2:0 Warszawę B i 1:0 Kowalę. Zwycięski zespół tworzyli: uznany najlepszym bramkarzem Mikołaj Lewkowicz oraz Maciej Indrzejewski, Dawid Jeruzalski, Piotr Martyniuk, Maciej Nazarewicz, Michał Zydlewski i Krystian Żelisko. (mif)



Drużyna piłkarzy z Łomaz straciła w Warszawie tylko jednego gola

NA NARTACH O PUCHAR STAROSTY

Na śnieżnych trasach powiatów: bialskiego i łosickiego zorganizowano pierwszą edycję rajdu narciarskiego „Śladami Błogosławionych Unitów Podlaskich” o puchar starosty Tadeusza Łazowskiego. 46-kilometrową trasę podzielono na trzy odcinki, którą w ciągu trzech dni pokonało z dwudziestu trzech uczestników tylko osiem osób. Najpierw narciarze mieli do przebycia trzy-nastokilometrowy odcinek Biała Podlaska – Leśna Podlaska. Drugiego czekał ich o dziewięć kilometrów dłuższy od poprzedniego etap do Serpelic, a rajd zakończył jedenastokilometrowy odcinek z Serpelic do Konstantynowa. Z ostatniej miejscowości, po wręczeniu pucharów i nagród oraz skomunowaniu obiadu, uczestników przewieziono autokarem do sanktuarium podlaskich męczenników w Pratulinie. W czasie rajdu narciarze zwiedzili sanktuarium w Leśnej Podlaskiej, poznali

historię i dzień dzisiejszy Serpelic, a także bialskiego powiatu i Konstantynowa.

Puchar starosty bialskiego dla najaktywniejszego uczestnika otrzymał Zbigniew Kotkowski z Białej Podlaskiej, puchar Stowarzyszenia Przyjaciół Serpelic – najstarszy w gronie narciarzy Wiktor Isajewicz z Brześcia, a puchar konstantynowskiego wójta – student bialskiej AWF Daniel Pronica. Oprócz nich całą trasę pokonali: Renata Adamczuk, Edyta Kula-wicz, Zbigniew Dorosz, Ruben Marcinkowski, Adam Cioch i Stanisław Arasymowicz.

– Serdecznie dziękuję staroście Tadeuszowi Łazowskiemu, wójtom – Marianowi Tomkowiczowi z Leśnej Podlaskiej, Romualdowi Murawskiemu z Konstantynowa i Andrzejowi Lipce z Sarnak, jak również dyrektor leśniańskiego zespołu szkół Annie Sęk oraz właścicielowi piekarni Partner Sławomirowi Rechnio za pomoc i bezpośrednie przeprowadzenie rajdu na odcinku Biała Podlaska – Leśna Podlaska – powiedział na mecie prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Serpelic Stanisław Arasymowicz. (mif)

JUBILEUSZOWY SERPEL

Więcej uczestników zgromadził jubileuszowy X Bieg Narciarski Serpel 2013, od początku istnienia wspierany przez bialski powiat. Na starcie stanęło 57 osób, a czołowe miejsca na poszczególnych dystansach zajęli: 2 km – 1. Jolanta Proszczuk (Siemiatycze) i Mateusz Posiadała (Siedlce), 2. Maria Nowak (Siemiatycze) i Mateusz Piwko (Seroczyn), 3. Renata Prokopiak (Siemiatycze) i Kamil Maksymiuk (Serpelice); 4 km – 1. Gabriela Sicińska (Biała Podlaska), 2. Anna Maliszewska (Porosiuki), 3. Marta Piwko (Seroczyn); 6 km – 1. Urszula Par-nicka (Biała Podlaska, AWF) i Henryk Piwko (Seroczyn), 2. Joanna Macech-Smurzewska (Warszawa) i Grzegorz Posiadała (Siedlce), 3. Ewa Magier (Biała Podlaska) i Jacek Maleszek (Lublin); bieg rodzinny – 1. Ewa, Michał, Paweł, Grzegorz i Stanisław Arasymowiczowie (Biała Podlaska), 2. Marta, Piotr, Mateusz i Henryk Piwowie (Seroczyn), 3. G. i M. Posiadałowie (Siedlce).

Puchar bialskiego starosty dla najstarszego narciarza otrzymał Wiesław Adamczyk, uhonorowany także razem z Henrykiem Dyrda, Henrykiem Piwko, Krzysztofem Piechem, Zbigniewem Kotkowskim, Jerzym Tuszem, Grzegorzem Staręgą, Andrzejem Kołpakim i Sławomirem Fabryckim dyplomami wielokrotnego uczestnictwa Serpel 2003-2013 (mif)

GORZEJ NIŻ ROK TEMU

Młodzi siatkarze UKS Międzyrzeczka Trójka wykorzystali atut własnego boiska i po zajęciu drugiego miejsca w jednym z turniejów 1/8 finału mistrzostw Polski juniorów awansowali do ćwierćfinałów. O kwalifikacji zadecydował stosunek małych punktów, ponieważ trzy drużyny odniosły w Międzyrzeczu po dwa zwycięstwa i poniosły po jednej porażce. Najlepszy uzyskali Czarni Radom, drugi – gospodarze (3:0 z Lechią Tomaszów Mazowiecki, 0:3 z Czarnymi i 3:0 z Czarnymi Polaniec), a eliminujący z rozgrywek – Lechia.

Niestety, na następnym etapie nie udało się naszej drużynie, występującej w składzie: Konrad Szaruga, Mateusz Stańczuk, Michał Jabłoński, Mariusz Ostapowicz, Jakub Siłka, Damian Roszkowski, Artur Młynarczuk, Radosław Łubik, Piotr Trzpił, Konrad Kusznierek, Jakub Czaban i Karol Daniluk, powtórzyć swojego wyniku sprzed roku, kiedy dotarła do półfinałów mistrzostw Polski. W ćwierćfinałowym turnieju w Rzeszowie zajęła czwarte miejsce, przegrywając wszystkie spotkania – po 2:3 z Jastrzębskim Węglem i Chemikiem Olsztyn oraz 0:3 z miejscową Resovią. (mif)

SZYBKIE ŻABKI PATRYCJI

Reprezentanci MOSiR Huraganu Międzyrzec Podlaski uczestniczyli w Kozienicach w zawodach z cyklu Grand Prix Polski w pływaniu. Najlepiej wypadła, pływając stylem klasycznym, Patrycja Hryciuk – ósma na 200 m (2:44,69), dziewiąta na 100 m (1:18,32) i jedenasta na 50 m (35,47). W drugiej dziesiątce plasowała się Magdalena Suchota – dwunasta na 50 i 200 m st.

grzbietowym (31,40 i 2:24,43), trzynasta na 200 m st. zmiennym (2:32,54) i czternasta na 100 m st. grzbietowym (1:08,30). Podobnie wypadł Rafał Mironiuk – trzynasty na 50 m st. klasycznym (31,73), szesnasty na 50 m st. dowolnym (25,10) i dziewiętnasty na 100 m st. klasycznym (1:12,10). (mif)

SZTANGIŚCI Z TERESPOLA NAJLEPSI W ŁUKOWIE

W hali sportowej Gimnazjum nr 2 w Łukowie zorganizowano V Memoriał im. Janusza Kowalczyka, połączony z I Międzywojewódzką Ligą Młodzików w podnoszeniu ciężarów. Zawody rozegrano w dwóch kategoriach wiekowych: 13-15 lat oraz 16-17 lat, bez podziału na kategorie wagowe. W lidze młodzików najlepszym okazał się MULKS Terespol (977,9 pkt.), a czwarty był GOK Koroszczyń (589,8 pkt.).

Miejsca i wyniki najlepszych reprezentantów klubów z naszego powiatu: kat. do 15 lat – 2. Filip Komorniczak (MULKS Terespol; 90+117=207 kg), 3. Mateusz Skulimowski (MULKS; 73+90=163 kg), 7. Łukasz Kunc (MULKS; 67+87=154 kg), 8. Hubert Harasimiuk (GOK Koroszczyń; 85+100=185 kg), 9. Dawid Kotowski (MULKS; 80+102=182 kg), 10. Piotr Sobol (MULKS; 65+80=145 kg); kat. do 17 lat – 23. Daniel Pilipczuk (GOK; 90+113=203 kg), 4. Mateusz Sikora (MULKS; 110+135=245 kg), 5. Mateusz Milewicz (GOK; 72+85=157 kg), 9. Piotr Ozon (GOK; 58+75=133 kg), 10. Mateusz Białowas (GOK; 60+78=138 kg). (mif)

SUKCES SZACHISTÓW

Uczeń trzeciej klasy gimnazjum w Łomazach Michał Uściński okazał się najlepszy w kategorii do lat 18 w zorganizowanym z okazji 150. rocznicy Bitwy pod Węgrowem I Międzynarodowym Turnieju Szachowym, w którym wzięło udział aż 125 zawodniczek i zawodników z Estonii, Białorusi, Ukrainy, Słowacji, Czech i Polski. Bardzo dobrze wypadła też dziewięcioletnia Patrycja Waszczuk z MUKS Gambit Międzyrzec Podlaski, która zajęła w imprezie dziesiąte miejsce, najwyższe spośród wszystkich Polek. (mif)



Bialski Zakład Karny najlepszy w turnieju służb mundurowych

W jedenastym Walentynkowym Turnieju Służb Mundurowych w halową piłkę nożną, jaki został rozegrany 8 lutego br. uczestniczyło 18 drużyn reprezentujących: Wojsko Polskie, Straż Graniczną, Straż Ochrony Kolei, Policję, Państwową Straż

Pożarną, Służbę Więzienną z czterech województw: lubelskiego, podlaskiego, mazowieckiego, podkarpackiego. Eliminacje odbyły się w halach sportowych w Wisznicach, Piszczacu, Kodniu i Sławatyczach. Natomiast mecze półfinałowe

i finałowe rozegrano w hali sportowej w Sławatyczach. Oprócz zawodników w turnieju wzięli udział: wiceprzewodniczący IPA CSP w Legionowie inspektor Andrzej Giżycki, wójtowie gmin Sławatycz Dariusz Trybucho- wicz, Tucznę Zygmunt Litwi-

niuk, Piszczaca Jan Kurowski, komendanci PSG, dyrektorzy Zakładów Karnych z Białej Podlaskiej i Włodawy oraz przedstawiciele NSZZ FSG.

Zwycięzcą turnieju została drużyna Zakładu Karnego z Białej Podlaskiej, która w finale pokonała drużynę Komendy Powiatowej Policji z Łęcznej w rzutach karnych 2 - 1 w regulaminowym czasie był remis 1 - 1. Natomiast w meczu o III miejsce Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej pokonała drużynę Placówki Straży Granicznej w Lublinie wynikiem 3:1. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Marcin Korneluk, reprezentant KMP Biała Podlaska; najlepszym bramkarzem wybrano Jacka Szokała z Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej. Nagrodzeni otrzymali medale, puchary i nagrody. Organizatorami imprezy byli: samorządy gmin Wisznice, Piszczac, Kodeń i Sławatycze, organizacje terenowe NSZZ FSG placówek w Kodniu i Sławatyczach, Zespół Szkół i Gminny Ośrodek Kultury w Sławatyczach.

(bs)

Gminny turniej ping ponga

21 lutego br. już po raz siemdemnasty spotkali się miłośnicy tenisa stołowego, aby walczyć o puchar wójta gminy Kodeń. W tym roku do udziału zgłosiło się 53 zawodników, startujących w ośmiu kategoriach: dziewczęta kl. I-IV, chłopcy kl. I-IV, dziewczęta kl. V-VI, chłopcy kl. V-VI, dziewczęta kl. I-III gimnazjum, chłopcy kl. I-III gimnazjum, open kobiety pow. 16 lat, open mężczyźni pow. 16 lat. Udział wzięli także zawodnicy z Białej Podlaskiej oraz z gmin

Tuczna i Piszczac. Turniej zorganizowany był w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Turystyki. Część rozgrywek odbyła się w Zespole Placówek Oświatowych. Turniej odbył się w systemie do dwóch przegranych. Uroczyste otworzył go wójt Ryszard Zań. W atmosferze zdrowej rywalizacji sportowej zawodnicy wywalczyli następujące miejsca w swoich kategoriach. Dziewczęta kl. I-IV: Klaudia Ostapczuk - Kodeń, Wiktoria Rojek - Kodeń. Chłopcy kl. I-IV:



Damian Dawidziuk - Dąbrowica Duża, Paweł Sawicki - Kodeń, Kacper Podsiadły - Kodeń. Dziewczęta kl. V-VI: Marta Onyszczyk - Kodeń. Weronika Bielecka - Kodeń. Chłopcy kl. V-VI: Mateusz Borodziuk - Dąbrowica Duża, Łukasz Naumiuk - Dąbrowica Duża, Kamil Mackiewicz - Kodeń. Dziewczęta kl. I-III gimnazjum: Paulina Antybożec - Kodeń, Kamila Olichwierowicz - Ortel. Chłopcy kl. I-III gimnazjum: Piotr Woszczyk - Biała Podlaska, Marcin Wasilewski - Bokinka Królewska, Marek Piskorz - Kodeń. Open

kobiety pow. 16 lat: Paulina Tymoszyk - Kodeń, Teresa Filipiek - Kodeń, Ilona Wołosz - Kopytów. Open mężczyźni pow. 16 lat: Dominik Dąbek - Dąbrowica Duża, Paweł Nazaruk - Dąbrowica Duża, Paweł Kuszneruk - Matiaszówka. Organizatorzy przewidzieli puchary wójta gminy Kodeń za zajęcie I miejsc w poszczególnych kategoriach, medale za zajęcie I, II, III miejsc. Ponadto wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy. Zwycięzcy uhonorowani zostali przez wójta Zania.

(a)





Terespol

Apel dla przedszkolaków

8 lutego pod hasłem bezpieczne i zdrowe ferie zimowe odbył się specjalny apel dla przedszkolaków i uczniów klas I-III Szkoły Podstawowej im. Św. Królowej Jadwigi w Terespolu. W wesołym, a jednocześnie pouczającym przedstawieniu, drugoklasiści przypomnieli kolegom i koleżankom o bezpiecznych zabawach na świeżym powietrzu. Szczególną uwagę dzieci zwróciły na zachowanie ostrożności podczas zabaw w pobliżu ulic oraz zamrzniętych obiektów wodnych. Drugoklasistów przygotowały do występu wychowawczynie: Eliza Lańska oraz Edyta Krzemińska. Bez-

piecznych i pełnych wrażeń ferie uczniom życzyli jedyni obecni na apelu dyrektor szkoły Zenon Iwanowski oraz burmistrz Jacek Danieluk, którzy także wyraźnie podkreślili, jak ważne jest (zwłaszcza podczas zimowych zabaw), zachowanie szczególnej ostrożności. Na zakończenie spotkania krótką pogawędkę z dziećmi przeprowadzili funkcjonariusze Komisariatu Policji w Terespolu. Podsumowali wszystkie informacje, zwracając uwagę na ostrożność w kontaktach z nieznajomymi, przybywanie w domu bez opieki dorosłych.

Kamila Korneluk

Reprezentantka Polski z gminy Terespol

Patrycja Kłos, zawodniczka sekcji podnoszenia ciężarów Gminnego Ośrodka Kultury w Koroszczynie otrzymała powołanie do kadry narodowej junierek do lat 17. Będzie startowała w Mistrzostwach Świata do lat 17 w podnoszeniu ciężarów, zaplanowanych na 6-13 kwietnia br. w Taszkencie. Od 18 marca Patrycja doskonalić będzie swoją formę podczas zgrupowania kadry narodowej w Ciechanowie. Powołanie do kadry narodowej jest efektem ciężkiej pracy zawod-

niczki i bezsprzecznych sukcesów wśród których wymienić należy: Wicemistrzostwo podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i Mistrzostwo Polski junierek do lat 17. Podczas sprawdzianu zawodniczek kadry narodowej w Spale, Patrycja ustanowiła swoje rekordy życiowe: w rwaniu – 51 kg, w podrzucie – 66 kg, co pretenduje ją do reprezentowania Polski na Mistrzostwach Świata. Utalentowanej zawodniczce życzymy sukcesów na arenie międzynarodowej. *(a)*



Lubelskie okno na świat

Nie udało się co prawda zrealizować marzeń, aby białskie lotnisko wojskowe wykorzystać na przeładunkowy port cargo, ale 130 km stąd powstał imponujący rozmiarami Port Lotniczy Lublin. 1 grudnia ub. roku mieszkańcy

Lublina i okolic mogli zwiedzać terminal i sprzęt lotniczy, a także losować darmowe bilety lotnicze. To znak, że lotnisko zostało włączone do krajowego systemu portów lotniczych i skróci pasażerom czas podróży do innych miast

Europy. Z liniami lotniczymi Ryanair można polecieć do Londynu, Dublinu i Liverpoolu. Wizz Air zabierze pasażerów do Londynu i Oslo. Na podróżnych czeka też szeroka oferta lotów czarterowych. Za pośrednictwem biur podróży z Lublina będzie można polecieć do Chorwacji, Egiptu, Tunezji, Turcji, Hiszpanii i Grecji.

Jak podkreśla marszałek województwa Krzysztof Hetman, Port Lotniczy Lublin to największa inwestycja w regionie, która powstała w rekordowym tempie dwóch lat. Zbudowano je od podstaw w porozumieniu z samorządami lokalnymi, udziałowcami i ekologami. Od grudnia 2012 r. mamy nowe okno na świat. *(g)*



Quiz Gościńca

Zmiany w Programie Rolnośrodowiskowym

Wprawdzie jeszcze nie rozpoczął się termin składania wniosków o dopłaty bezpośrednie i dopłaty rolnośrodowiskowe, to już trwają prace nad zmianami w rozporządzeniu dotyczącym przyznawania pomocy finansowej w ramach działania Program Rolnośrodowiskowy. W związku z tym pytania dotyczyć będą tych projektowanych zmian.

1. Zmiany w rozporządzeniu rolnośrodowiskowym dotyczyć będą między innymi wycofania pakietu nr 9 – Strefy buforowe, powodem tych zmian jest:

- A/ Pakiet ten cieszył się dużym zainteresowaniem i zabrakło środków finansowych,
- B/ Wymogi realizacji tego pakietu weszły w zakres tzw. Wymogów wzajemnej zgodności,
- C/ Nie było zainteresowania wśród rolników tym pakietem,

2. Zgodnie z projektowanymi zmianami, rolnicy rozpoczynający Program od 15 marca 2013 nie będą mieli możliwości rozpoczęcia zobowiązania w zakresie upraw sadowniczych z wyjątkiem następujących gatunków:

- A/ Uprawy truskawki i poziomki,
- B/ Uprawy winorośli,
- C/ Uprawy bzu czarnego,

3. Projektowane zmiany dotyczą też zmiany zobowiązania w zakresie upraw wariantu – Produkcja towarowa lokalnych odmian uprawnych. Rolnicy rozpoczynający program od 15 marca 2013 nie będą mogli w ramach tego wariantu ubiegać się o płatność do:

- A/ Uprawy lędzianu siewnego,
- B/ Uprawy prosa,
- C/ Uprawy krzycy,

4. Dopracowano też terminy koszenia łąk w przypadku, gdy rolnik realizuje na tej samej powierzchni warianty z różnym terminem koszenia (np. rolnictwo ekologiczne i Ekstensywne trwałe użytki zielone). Termin ten określony będzie:

- A/ Od 1 czerwca do 30 września,
- B/ Od 1 czerwca do 31 lipca,
- C/ Od 1 czerwca do 31 sierpnia.

Bożenna Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

Odpowiedzi prosimy przysłać do dnia 15 kwietnia 2013 r. na adres redakcji Gościńca.

Rozwiązanie Quizu Gościńca nr 12/2012

- 1 – C
- 2 – A
- 3 – B
- 4 – A

Prawidłowe rozwiązania nadesłali: Stefan Kuszpa z Lublina, Jerzy Mincewicz z Białej Podlaskiej, Tomasz Wojcieszuk z Kodnia i Tadeusz Krawczyk z Zabłocia.

Nagrody książkowe przesyłamy pocztą



Biała Podlaska, wieża w barwach ochronnych z czasów I wojny światowej



Biała Podlaska, handlarze żydowscy przy kościele



Quartier in Parkplatz
E. P. V. A.
Biała

Biała Podlaska, widok na wieżę ciśnieniową, fabryka Raabego I wojna światowa



gościńiec
biał Podlaski

NUMER ZAMKNIĘTO
28 lutego 2013 r.
Egzemplarz bezpłatny
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator – Jan Jańczuk, Elżbieta Chwałczuk – sekretarz redakcji

Współpracują: Barbara Brodacka, Teresa Bartosiewicz, Dorota Demianiuk, Marek Ferens, Istvan Grabowski, Aniela Halczuk, Kazimierz Halczuk, Ewa Jarosiewicz, Anna Jureczek, Szczepan Kalinowski, Beata Kuprys, Kamila Korneluk, Jolanta Kwiatek, Iwona Łuciuk, Grzegorz Michałowski, Grzegorz Siemakowicz, Agata Sudewicz, Bolesław Szulej, Anna Józwik, Łukasz Pogorzelski, Bożenna Warda, Łukasz Węda, Danuta Wowczeniuk, Małgorzata Zajac.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 83 343 75 31; fax: 83 343 36 09; e-mail: gosciniec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl, starbial@pro.onet.pl

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Skład i druk: Drukarnia „CALAMUS” s.c. w Białej Podlaskiej

Twój osobisty znaczek pocztowy

Na specjalną okazję



Na prezent



Na pamiątkę



Znaczki personalizowane to znaczki z miejscem, na którym możemy nadrukować Twoje zdjęcie lub dowolną grafikę. Znaczki możesz wykorzystać jako opłatę pocztową za nadanie listu albo zachować na pamiątkę.

Poczta  Polska

O szczegóły pytaj w urzędach pocztowych.

Informacja: 83 / 342 56 30, 342 56 38

